

LUBAŃ GRYFÓW NOWOGRODZIEC LEŚNA OLSZYNA
SIEKIERCZYN PLATERÓWKA ZAWIDÓW SULIKÓW

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK
24 strony
SAMORZĄDOWY

NR 19(61) * 9 PAŹDZIERNIKA 1996 R. * ROK IV * CENA 70 GR * NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482



17 września w 57. rocznicę napaści radzieckiej na Polskę oraz dla upamiętnienia 52. rocznicy walk Powstania Warszawskiego odbyło się spotkanie członków Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej obwodu lubańskiego. Salę rajców miejskich lubańskiego Ratusza wypełnili przedstawiciele władz samorządowych, kombatanckich, reprezentanci wielu organizacji i instytucji lokalnych oraz młodzież szkolna. Pierwszą część zebrania otworzył przewodniczący związku Jan Brzozowski, który w trakcie okolicznościowego wystąpienia przypomniał fakty historyczne związane z wrześniową agresją niemiecko-sowiecką.

dokończenie na str. 7

UWAGA! WIELKA OBNIŻKA CEN! szczegóły na str. 5

IV IGRZYSKA SAMORZĄDOWE



CZYTAJ NA STR. 12-13

POROZUMIENIE KOMUNALNE KWISA

3 października 1996 roku w Urzędzie Miasta w Lubaniu zostały podpisane dwa ważne porozumienia komunalne. Jedno z nich zostało zawarte pomiędzy Gminą Miejską Lubań, w imieniu której działał Burmistrz - pan Jerzy Zieliński a pan Wiesław Wydra, Gminą Olszyna reprezentowaną przez Wójta - pana Leszka Leśko i członka Zarządu - pana Mieczysława Bajdę oraz Gminą Siekierzyn w osobach: Wójta - pana Janusza Niekrasza i jego zastępcy - pana Edwarda Cwynara. Celem porozumienia jest wspólna budowa gminnego wysypiska odpadów komunalnych. Tym samym rozpocznie się realizacja ogromnego zadania, którego wykonanie powierzono Lubaniowi, zarówno ze strony budowy jak i późniejszej eksploatacji. Na nasze miasto też, ze względu na przyszłą skalę użytkowania przypadają największe koszty inwestycji - Gmina Olszyna pokryje 10,71% zadania, a Siekierzyn - 7,12%. Porozumienie zostało zawarte na czas nieokreślony, tj. do czasu wyczerpania możliwości wysypiska odpadów. Drugie porozumienie zostało zawarte pomiędzy Gminą Miejską Lubań a Gminą Siekierzyn. Dotyczy przebiegu ścieków komunalnych w planowanej instalacji sanitarnej gminy siekierskiej przez miejską oczyszczalnię w Lubaniu. Zaplanowano, że ścieki będą łączone kolektorem planowym z Zareby w ciągu ulicy Zawidowskiej w Lubaniu, a poprzez miejską sieć kanalizacyjną do oczyszczalni ścieków. Zawarcie porozumienia pozwoli na podjęcie wspólnych działań zmierzających do modernizacji oczyszczalni w Lubaniu, a także na wspólne ponoszenie kosztów eksploatacji. Porozumienie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1997 roku. Należy dodać, że zawarcie porozumień możliwe było dzięki działalności Związku Gmin "Kwisa".

Regina

Sklep Meblowy

MIRON

Jelenia Góra, ul. Matejki 8, tel. 250-01 w. 43

poleca:

MEBLE BIUROWE
wyposażenie mieszkań

Warunki dostawy i montaż
do uzgodnienia.

**Firma Handlowa
"MOZAKA"**

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe "Opoczno",
- * kleje i fugi,
- * listwy wykończeniowe do płytek,
- * sanifariaty,
- * szeroką gamę narzędzi,
- * listwy do mokrych i gipsowych tynków,
- * regipsy, profile, blachowkręty, taśmy, łączniki firmy "KNAUF",
- * styropian, system dociepleń firmy "Ceresit",
- * tynki mineralne i żywiczne,
- * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu,
- * płyty gipsowe - "KNAUF",
- * silikon, pianki montażowe,
- * suchą farbę wewnętrzną (1,4 zł za litr),
- * suchą farbę zewnętrzną (2,8 zł za litr).

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty w godz. od 8.00 do 14.00

KRONIKA

* 16.09 tuż przed północą zanotowano usiłowanie kradzieży samochodu "Mazda" z parkingu przy ul. Torowej w Lubaniu. Wskutek podjętych działań trzy dni później ustalono i zatrzymano podejrzanego.

* 17.09. w godz. 7,15 - 10,30 przy ul. Głównej w Lubaniu dokonano kradzieży mieszkaniowej. Sprawca wszedł do wnętrza mieszkania korzystając z niedomkniętego lufka. Opuścił mieszkanie zamykając drzwi i okna, szczególnie na parterze.

* 19.09. z korytarza budynku przy ul. Torowej w Lubaniu skradziono stojący tam rower górski. W ogóle nie był zabezpieczony przed kradzieżą.

* 19/20.09. mieszkanka Lubania telefonicznie poinformowała dyżurnego KRP, że nieznanemu mężczyźnie podejrzanie zachowuje się przy jej samochodzie. Policjanci dyskretnie zainteresowali się "nieznajomym". Po zatrzymaniu okazało się, że dokonał tej nocy dwóch włamań do samochodów. Brawo! Takie działania mogą spowodować, że przestępca nigdy i nigdzie nie będzie czuł się bezpiecznie.

* 20.09. z gabloty sklepu rtv w Lubaniu skradziono kamerę video. Sprzedawco, bacz co robi Twój klient!

* 21.09. z terenu posesji w Siekierzynie skradziono samochód osobowy marki "Fiat 126 p". W dniu następnym ten sam pojazd pojawił się na miejscu, z którego został zabrany... Sumienie ruszyło złodzieja?

* 21.09 ok. godz. 20.00 w Leśnej w miarę ruchliwą ulicą wracał do domu jeden z mieszkańców miasta. Został napadnięty i pobity. Skradziono mu pieniądze. Niezwłocznie podjęte działania przez policjantów z Leśnej doprowadziły do zatrzymania obu sprawców tego rozboju. Wobec jednego z nich zastosowano tymczasowe aresztowanie.

* 22.09. w miejscowości Nowa Karczma kierujący samochodem osobowym marki "Fiat 126 p" najechał na pieszą - mieszkankę Wyręby 54-letnią M.G. Zmarła na miejscu wypadku. Szła poboczem jezdni. Prowadzone postępowanie karne z art. 145 kk wskazuje osobę winną tego zdarzenia drogowego.

* 22/23.09. w Henrykowie skradziono kombajn zbożowy "Bizon". Znajdzie się, to nie szpilka.

* 27/28.09. dokonano kradzieży z włamaniem do jednego z garaży na terenie Leśnej. Dwaj amatorzy cudzego mienia skradli samochód osobowy, którym udali się w rejon Mirska. Dokonywali tam kolejnych włamań do samochodów. Współpraca policjantów komisariatów w Leśnej i Mirsku doprowadziła do ich zatrzymania i odzyskania skradzionego samochodu. W tym samym czasie przy barze "Aśka" w Olszynie dokonano kradzieży z włamaniem do "Fiata 126p. "Ktoś" skradł radiodtwarzacz.

* 28.09. na ul. Leśnej w Lubaniu pieszy 83-letni J.W. wtargnął na jezdnię bezpośrednio pod nadjeżdżający autobus. Wskutek doznanych obrażeń zmarł.

Pamiętajmy, bez względu na wiek, że pieszy jest również uczestnikiem ruchu drogowego. Spoczywa na nim powinność ostrożnego uczestnictwa w nim. Przede wszystkim ma obowiązek bezpiecznego przekraczania jezdni, korzystania z chodnika lub pobocza. Idąc jezdnią musi zajmować miejsce jak najbliżej jej krawędzi oraz ustępować nadjeżdżającym pojazdom. Poruszać się powinien po jej lewej stronie.

kom. Henryk Rogacki

POLICYJNA

Lubańskie reperkusje

Kiedy w mediach ukazały się pierwsze informacje o zatrzymaniu pod Warszawą dużej grupy Azjatów, wiadomym było, że wkrótce będą dolnośląskie reperkusje tej sprawy. Jako pierwsza została podwieziona dwoma samochodami FSO 1500 z Lubania i Ruszowa mała grupka, bo 4 Nepalczyków i Irakijczyk z dwójkiem małych dzieci w wieku trzy i pięć lat, do granicy w pobliżu Bratkowa. Tu przewodnicy wskazali im dogodnie miejsce do przekroczenia granicy, a sami udali się przez przejście w Sieniawce, aby odebrać ich po drugiej stronie. Polski patrol, który wykrył ślady naruszenia granicy, powiadomił niemiecką strażnicę, a ta podjęła szybkie działanie. W miejscowości Kemnitz, 10 km od miejsca popełnienia przestępstwa, niemieccy pogranicznicy zatrzymali polsko-azjatycki konwój. Cudzoziemców przekazano do Polski, a kurierów, decyzją organów ścigania, osadzono w areszcie śledczym w Górlitz. Nepalczycy zostali odesłani do swojego kraju, a iracki Kurd z powodu prześladowań w swojej ojczyźnie wyraził chęć pozostania w Polsce. W dwóch następnych grupach usiłowało przedostać się do Niemiec jeszcze 21 Afgańczyków z 7 dziećmi, 19 Hindusów, 9 Pakistańczyków, 5 kolejnych Nepalczyków i 3 Irańczyków.

Do Azjatów dołączyło 10 Europejczyków ze Wschodu z 10 dziećmi. Natomiast do Polski przeszło 5 Czechów, jednak bez zamiaru osiedlenia się w naszym kraju. W Bielawie patrol graniczny natknął się przy brzegu Nysy na względnie wyglądającego Trabantę Combi z niemieckimi tablicami rejestracyjnymi. Przy samochodzie leżała porzucona wyciągarka wraz ze stalową linką. Wszystko więc wskazywało, że pojazd ten został

jakiś sposób przerzucony przez rzekę i to tak, że auto nie było zamoczone. Zaintrygowano to pograniczników, więc postanowiono dyskretnie obserwować Trabantę i poczekać, kto się po niego zgłosi. Niestety nie wzbudzał on już później większego zainteresowania. Po ustaleniu źródła pochodzenia, został on zwrócony zmarłownemu właścicielowi z Niesky.

W przejściach granicznych również nie narzekano na brak zajęcia. Odnaleziono "podopiecznych" prokuratur ze Skarżyska Kamiennej i Wałbrzycha oraz Sądu Rejonowego w Głogowie. Jeden z nich "pomylił" drogi i zamiast do zakładu karnego, wybierał się do Niemiec. Ujawniono 6 fałszerzy paszportów i kilku oszustów samochodowych. Mieszkaniec Włocławka usiłował sprowadzić Opla Kadetta bez uiszczania opłat granicznych, dlatego też legalizował go na dokumentach i tablicach Fiata 126p. Bardziej sprytny był kierowca VW Golfa spod Legnicy, który był zaopatrzone w dokumenty pojazdu tej samej marki. Przez Jakuszyce wyjechało Nissanem Micrą 3 mieszkańców Nowogrodzka, którego tablice pochodziły z przyczepy towarowej zarejestrowanej w Kielcach.

Różne bywają przyczyny wydaleń naszych rodaków z Niemiec. Z reguły są one natury kryminalnej. Tym razem zachodni sąsiedzi pozbyli się mężczyzny, który od 13 lat miał prawo stałego pobytu za...niepłacenie podatków. Wraz z nim wróciło do kraju jeszcze 26 osób. Ze starymi ciuchami i złomem zawrócił Litwina, Ukraińca i 6 Niemców, a 105 podróżnych z całego świata z powodu uchybień paszportowo-wizowych.

Rzecznik Prasowy
Komendanta Łużyckiego
Oddziału SG
mjr Leszek DUCZYŃSKI

Relikty przeszłości



Działania ratowniczo-gaśnicze w rejonie Lubania

W okresie od 9 do 29 września na obszarze działania Państwowej Straży Pożarnej w Lubaniu zanotowano łącznie 45 zdarzeń, w tym 8 pożarów, 31 miejscowych zagrożeń i 6 alarmów fałszywych. W naszym rejonie najczęściej nimi dotknięte było miasto Lubień - 8 przypadków. Po dwa takie zdarzenia odnotowano także w gminach: Lubień, Olszyna, Sulików i Siekierzyn. Jeśli chodzi o zdarzenia nadzwyczajne, to obfitowała w nie trzecia dekada września. 24 tego miesiąca w Pisarzowicach ciągnik siodłowy w wyniku poślizgu wpadł do rowu, nacępą tarasując oba pasy ruchu trasy Zgorzelec - Lubień. Blokada trwała blisko 3 godziny, zanim udało się pojazd wydobyć z rowu i ustawić na poboczu. W wypadku lekkich obrażeń doznał kierowca, zaś straty szacunkowo określono na poziomie 5 tys. zł. Do kuriozalnej sytuacji doszło 26 września. Jednostki PSP otrzymały zgłoszenie z ul. Wolności w Olszynie, że w budynku mieszkalnym wydobywa się gaz. Po przybyciu na miejsce i sprawdzenie wszystkich okoliczności zdarzenia okazało się, że charakterystyczna woń nie pochodziła z instalacji domowej a...z rozszczelnionej cysterny, która przejeżdżała trasą Jelenia Góra - Zgorzelec i po drodze "gubiła" środek nawanniający gaz. Natomiast znaczne siły i środki zaangażowane zostały przy likwidacji wypadku na trasie Zawidów - Zgorzelec w gminie Sulików. Blisko 50 osób ze straży pożarnej, policji, inspekcji ochrony środowiska, pogotowia ratunkowego i obsługi specjalistycznego dźwigu z Turowa przez 24 godziny neutralizowali skutki katastrofy cysterny z benzyną, która wpadła do rowu i wywróciła się. Aby wypompować paliwo ze zbiorników zastępy ratowników musiały przygotować wykop, aby dostać się do zaworów. Po akcji trwającej blisko dobę pojazd bezpiecznie ustawiono na jezdni.

Oprac.rys

Najście z bronią w rękę

(Zawidów) W drugiej dekadzie września nieznani sprawcy usiłowali wdrzeć się do domu jednego z mieszkańców Zawidowa. Napadnięty mężczyzna zdążył w porę zabarykadować się, nie potrafił jednak uniknąć kul, które zostały wystrzelone zza drzwi. Został lekko ranny. Napastnicy widząc bezskuteczność napadu - zbiegli. Policja prowadzi śledztwo, zachowując wymowne milczenie w tej sprawie. "Na mieście" mówi się, że całe to zdarzenie należy wiązać z porachunkami między kontrahentami.

UNITECH - IMPEX
Producent okien i drzwi PCV i ALU.

Przedstawiciel
Firma **PRESENT PHU**
Lubień, ul.7 Dywizji 12a, tel.(0796) 20-28
RATY BEZ ŻYRANTÓW!

Dnia 21 września 1996 roku zmarł
JAN KLIMEK
były sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Lubaniu, zastępca dyrektora Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, członek SdRP i SLD, aktywny działacz wielu organizacji społecznych i zawodowych.
Cześć Jego pamięci.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie zmarłego
składają
Członkowie SdRP i SLD w Lubaniu.

Bogaci w bazalt

(Sulików) Wiele odcinków dróg w gminie Sulików wymaga pilnych interwencji. Po przyznaniu tłucznia w lipcu Biernej, w sierpniu Studniskom, władze samorządowe podjęły decyzję o przydzieleniu 500t. kamienia dla Radzimowa. Reszta należy już do samych mieszkańców, którzy mają w czynie społecznym utwardzić nawierzchnię rozjechanych traktów.

tor

Na paliwo

(Sulików) Po ekscesach terrorystycznych młodocianych w Sulikowie i okolicy - o czym kilkakrotnie już pisaliśmy na łamach ZL - zarząd gminy postanowił przyznać 1000 zł na zakup paliwa dla zawodowskiej policji. Pociągnięcie to ma zwiększyć liczbę patroli na terenie wspólnoty, a tym samym zwiększyć poczucie bezpieczeństwa jej mieszkańców.

rys

Sprawniej i bez wstrząsów

(Olszyna) Bogaty w różnorodną pracę modernizacyjną i inwestycyjną był tegoroczny sezon letni na drogach gminy Olszyna. Wyremontowano trakty komunikacyjne do Grodnicy, Bożkowic, Zapusty i Biedzychowic. Między tą ostatnią miejscowością a Karłowicami położono asfalt na 1 km odcinku drogi. Wreszcie zakończono budowę tak potrzebnych mostów przy ul. Legnickiej i Chopina w samej Olszynie. Dzięki realizacji tych przedsięwzięć jeździ się po drogach tej gminy szybciej, sprawniej i bezpieczniej.

rys

Nie będzie połączenia

(Zawidów) Mimo wspólnego wystąpienia przygranicznych gmin polskich i czeskich, PKP nie zgodziła się na otwarcie połączenia kolejowego między Zawidowem a Frydlandem. Kolejarze uważają, że taka linia byłaby mało uczęszczana, a przez to i nierentowna.

tor

Sposób na ból

Mając na uwadze potrzeby zdrowotne pacjentów dyrekcja lubańskiego ZOZ-u pragnie poszerzyć paletę usług medycznych. Od pewnego czasu przymierza się do otwarcia poradni paliatywnej, której głównym zadaniem jest uśmierzenie bólu. Aktualnie trwa przeszkolenie personelu tej tak potrzebnej i oczekiwanej placówki medycznej.

tor

Tym razem do tragedii nie doszło...

29.09. drogą Lubień - Olszyna poza terenem zabudowanym jechała rowerzystka, która przewoziła także swoje dziecko. W pewnym momencie straciła panowanie nad pojazdem i przewróciła się na jezdnię tuż przed nadjeżdżającym samochodem osobowym. Rower wpadł pod jego koła, zaś mama ze swym dzieckiem, na szczęście, wyładowała w przydrożnym rowie. Znamiennym dla tego zdarzenia był fakt, że rowerzystka była w stanie upojenia alkoholowego (2,52 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu). Nadto mimo wszechogarniających ciemności jechała rowerem bez jakiegokolwiek oświetlenia.

Zamroczenie, brak wyobraźni? Tylko czemu winne jest dziecko?

kom. Henryk Rogacki

W naszym obiektywie



LUBAŃ 2000 PLUS. Strategia rozwoju miasta. Intensywna rewitalizacja. Wysokie tempo prac.

Nadzwyczajna sesja



Inicjatywa budowy wysypiska śmieci na obrzeżach lubańskiej dzielnicy Księginki nabiera realnych kształtów. Przypomnijmy, że w dawnym wyrobisku tamtejszych kamieniołomów ma powstać zdrowe, ekologiczne wysypisko odpadów wraz z zakładem ich utylizacji. Będzie to obiekt zabezpieczający potrzeby w tym zakresie na okres 30-40 lat. W jego budowę zaangażowały się początkowo cztery, a obecnie już tylko trzy gminy: Siekierczyn, Olszyna i miasto Luban. Władze gminy wiejskiej Luban niemal w ostatniej chwili wycofały się z tego przedsięwzięcia. Ten niezrozumiały dla wszystkich, a w sposobie postępowania mało poważny gest sprawił, że pozostałe gminy zmuszone zostały do zmiany podjętych wcześniej uchwał. W tym celu zwołano serię nadzwyczajnych posiedzeń władz samorządowych.

24 września odbyła się taka szczególna sesja Rady Miejskiej Lubania. Lokalny parlament, zresztą jak i pozostałe zainteresowane samorządy, przyjął do wiadomości zaistniałą sytuację z niemalym zdziwieniem i podjął stosowną uchwałę w sprawie przystąpienia do tego trójstronnego przedsięwzięcia. Dokonano także niezbędnych zmian w treści samego Porozumienia Komunalnego. Ostateczne podpisanie dokumentu planowane jest na połowę października.

W dalszej części nadzwyczajnego posiedzenia radni przyjęli dwie inne uchwały. Pierwsza z nich dotyczy sprzedaży obiektu będącego niegdyś własnością Lubańskiej Bawelny, położonego u zbiegu ulicy Robotniczej i Przemysłowej. Jest to dawny budynek biurowy przeznaczony obecnie na cele mieszkaniowe. Po adaptacji znajdą się w nim cztery mieszkania o powierzchni 50-60 m kw. każde. Jest to oferta niezwykle interesująca z uwagi na to, że przyszli właściciele będą mogli skorzystać z ulgi mieszkaniowej związanej z adaptacją w wysokości 644 zł. Druga z podjętych uchwał dotyczyła korekty budżetu miasta na rok 1996.

(kk)

ROP w Lubaniu

12 września br. przy udziale pełnomocników wojewódzkich powołane zostało w Lubaniu terenowe ogniwo Ruchu Odbudowy Polski. Ta nowa na naszym terenie organizacja polityczna zrzesza aktualnie 15 członków. Przewodzi jej p. Mariusz Sarkan wraz z 4-osobowym zarządem: z-cą przewodniczącą Mieczysławem Iwanowem, sekretarzem Zbigniewem Bukiewiczem, skarbnikiem Andrzejem Kisiem i członkiem Edwardem Bujakiem. Obecnie cała energia lubańskiego ogniwa skupia się na sprawach wewnątrzorganizacyjnych oraz na aktywnym uczestnictwie w działaniach struktur regionalnych partii, czego przejawem było zaangażowanie w prace walnego wojewódzkiego zjazdu ROP-u, który miał miejsce 5 października w Zgorzlecu. Aktualnym punktem kontaktowym organizacji jest siedziba NSZZ Solidarności przy Placu Strazackim.

rf

Mekka informatyków

1 października hr. w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubaniu nastąpiło uroczyste otwarcie najnowocześniejszej w mieście placówki komputerowej. W akcie tym uczestniczyli przedstawiciele władz miasta, kuratorium, izby skarbowej, organizacji związkowej, rodziców i pokrewnych instytucji z sąsiednich miast województwa. Na wyposażenie pracowni złożyło się pięć komputerów najnowszej generacji oraz podstawowe oprzyrządowanie. Na tym jednak nie koniec. W najbliższym czasie - jak zapewnił dyrektor MDK Zbigniew Paluch - zakupi się trzy dalsze komputery tej samej klasy oraz drukarkę atramentową. Sprowadzony sprzęt kosztował inwestorów 240 mln starych złotych, z czego 32 mln to dotacja władz miasta. Warto jeszcze dodać, że dzięki interwencji naszego Urzędu Skarbowego udało się uniknąć wielomilionowych opłat związanych z podatkiem granicznym i VAT. Na bazie tego nowoczesnego sprzętu odbywać się będzie pod kierunkiem trzech nauczycieli kurs z podstaw informatyki, na który już zapisało się 90 uczniów, głównie ze szkół podstawowych, a dalszych wielu chętnych pragnie zgłębiać wiedzę w tym zakresie.

Niewątpliwie inwestycja ta będzie służyć naszym dzieciom, a pośrednio także i miastu.

rys

Pytanie miesiąca

** Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Uniegoszczy od początku roku uczą się w nieogrzanych pomieszczeniach. Rodzice zaniepokojeni tym faktem pytają, jak długo potrwa ten stan rzeczy. O wyjaśnienie zaistniałej sytuacji poprosiliśmy inspektora oświaty Urzędu Miejskiego w Lubaniu p. Krzysztofa Cwalinę*

- Rzeczywiście taki stan ma miejsce we wspomnianej placówce i aby choć częściowo złagodzić warunki pobytu uczniów w szkole skrócono zajęcia, które odbędą w czasie ferii, oraz podaje się im gorące napoje. Skąd taka sytuacja? Otóż zaszła potrzeba przeprowadzenia w obiekcie placówki na szeroką skalę prac remontowo-modernizacyjnych instalacji grzewczej. Znaczny koszt inwestycji zmuszał do uruchomienia czasochłonnej procedury zamówień publicznych, której nie dało się ominąć w żaden sposób. Pierwsze przetargi odbyły się już w kwietniu br., ale nie wyłoniły one wykonawców. Udało się to znacznie później i stąd ten poślizg. Jak zapewnia nadzór i wykonawca, do 15 października wszystko będzie w porządku. Gdyby więc nie przedwczesne chłody, nie byłoby sprawy.

tor

Dla siebie i środowiska

Nie udało się nam specjalnie ze względu na pogodę tegoroczne "Sprzątanie świata", tym niemniej o dalszych działaniach na rzecz ochrony środowiska nie możemy zapominać. Zwłaszcza, że jest ku temu szczególna okazja. Możemy bowiem pozbyć się w sposób cywilizowany zużytego oleju. Mało jakoś do tej pory mówiło się o tym czynniku degradacji przyrody, a jest to sprawa wyjątkowej wagi. Jak się okazuje 1 litr przepracowanego oleju zatrąwa aż .5 tys. ton wody. Niewyobrażalne, ale prawdziwe. I co gorsze, tej substancji coraz więcej zaczyna pojawiać się w naszym otoczeniu: z silników samochodowych, transformatorów, sprzętów chłodniczych, turbin itp., z którą nie wiemy co robić. Najczęściej wylewamy na ziemię, nie mając świadomości, jaką szkodę czynimy. Tak np. postępują kierowcy wymieniający olej na terenie ośrodka MOSIR-u na Kamiennej Górze. - No bo kto by się z tym bawił - stwierdził jeden z nich na zwróconą mu uwagę, że źle postępuje. Na całe szczęście pojawiła się cenna inicjatywa, godna najszerzego poparcia. Wybrane stacje CPN do połowy października przyjmują zużyty olej, placąc za 1 litr 15 groszy. Warto z tego skorzystać. Na terenie naszego regionu można go oddać w Leśnej, w Nowogrodzcu (ul. Lubańska) i w Lubaniu - Jałowcu. Zostało jeszcze parę dni.

Yach

Z prac Zarządu Miasta

* Radio Maryja

Trwają przygotowania do zainstalowania w Lubaniu rozgłośni Radia Maryja. Zarząd wyraził zgodę na podnajem pomieszczeń w Państwowej Szkole Muzycznej na rzecz tej rozgłośni.

* Budynek miasta w zespole "TRET"

Z-ca burmistrza pan Wiesław Wydra poinformował Zarząd o przekazaniu przez projektanta - J. Tarantowicza - dokumentacji technicznej na wykonanie budynku miejskiego w zespole zabudowy śródmiejscowej "TRET". Wydział Techniczno-Inwestycyjny przygotowuje dokumentację przetargową na wykonanie tego budynku.

* Promocja miasta

Zarząd zaakceptował formę promocji miasta w postaci opracowania książki "Literatura i pisarze Związku Sześciu Miast Łużyckich" i upoważnił burmistrzów - J. Zielińskiego i K. Rowińskiego do podpisania umów.

* Pielęgnacja drzew

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej UM przedstawił Zarządowi konieczność wykonania prac pielęgnacyjnych na drzewostanie w ciągu ulicy Dworcowej. Zarząd wyraził zgodę, aby wydział ten zlecił prace lubańskiemu Zakładowi Gospodarki i Usług Komunalnych.

* Segregacja odpadów

Zarząd zaakceptował zakup 8 pojemników na odpady plastikowe. Koszt zakupu wyniesie 9 000 zł i będzie pokryty z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. ZGiUK rozstawi je po mieście w celu rozszerzenia selektywnej zbiórki surowców wtórnych.

* Podział funduszy

Inspektor d/s Ochrony Środowiska UM - p. Regina Karczewska zaproponowała, aby finanse pozostałe Miejskiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i GW przeznaczyć na urządzenie terenów zieleni i placów zabaw przy ulicach Parkowa i Pogodna, w wysokości po 988,50 zł na każdy obiekt. Zarząd zaakceptował propozycję.

* Porozumienie

Zarząd zaakceptował treść porozumienia z Zakładem Gazownictwa w Zgorzlecu w sprawie wzajemnej współpracy przy realizacji budowy i modernizacji sieci gazowej w ulicach miasta.

* Brak możliwości

Zarząd odmówił przejęcia od likwidowanej Fabryki Tektury w Jałowcu budynku mieszkalnego położonego przy ul. Górnej 8 w Lubaniu ze względu na jego stan techniczny oraz aktualny stan prawny.

* Rampa sportowa

Zarząd zapoznał się z ofertą zakupu rampy sportowej i jest zainteresowany jej nabyciem w przyszłym roku. MOSiR orientuje się w sprawie ceny.

* Komunalizacja ZEC

Burmistrz - pan Jerzy Zieliński poinformował Zarząd o złożeniu na sesji Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego interpelacji skierowanej do Wojewody w sprawie komunalizacji Zakładu Energetyki Ciepłej.

* Kryty basen

Zarząd, w celu możliwości zrealizowania sprawy budowy krytego basenu, oczekuje odpowiedzi od prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w sprawie zasad preferencji dla gmin budujących kryte pływalnie.

* Remont MDK

Zarząd wyraził zgodę na przeznaczenie dotacji otrzymanej przez Miejski Dom Kultury w wysokości 30 000 zł na remont bieżący budynku, ze szczególnym uwzględnieniem remontu toalet i drzwi wejściowych.

* Wnioski Komisji Gospodarki Miejskiej

Zarząd zapoznał się z wnioskami Komisji Gospodarki Miejskiej RM w sprawach:

- poparcia dla programu zagospodarowania pomieszczeń niemieszkalnych na cele mieszkalne. Wdrożeniem programu zajmie się Wydział GKM,
- podtrzymał decyzję w sprawie nie wyrażenia zgody na zmianę lokalizacji postoju TAXI na ul. Żymierskiego - zgodnie z opinią Komisji,
- zlecił Wydz. GKM wystąpienie do Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie konieczności przycięcia drzew na Księginkach.

* Oczyszczalnia ścieków dla "RAJSKA"

MOSiR przedstawił Zarządowi informację w sprawie stanu realizacji oczyszczalni ścieków dla Ośrodka Wypoczynkowego "Rajsko" w Bożkowicach. Wg niej MOSiR otrzymał zaktualizowane pozwolenie wodno-prawne, a zbiorcze przedstawienie kosztów będzie możliwe do przedstawienia po jego wykonaniu przez firmę "Jang" na początku tego miesiąca.

* Sprawa działek budowlanych

Zarząd zobowiązał Wydział Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami do sporządzenia wykazu sprzedanych działek, na których nie została rozpoczęta lub zakończona budowa w terminie przewidzianym aktem notarialnym. Wykazem zostanie objęte całe miasto, ze szczególnym uwzględnieniem Starego Miasta.

Regina Wojewoda

Nasi w obradach na wysokim szczeblu

W czeskim Moście odbywało się 16 i 17 września br. z udziałem wiceministrów ochrony środowiska trzech sąsiadujących krajów dwudniowe spotkanie grupy roboczej Programu Czarny Trójkąt, który finansowany jest z funduszu PHARE. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele także trzech naszych gmin - Leśnej, Lubania i Sulikowa, którzy wykorzystują środki z tego źródła. Obrady zakończyły się podpisaniem porozumienia w sprawie wymiany danych dotyczących zanieczyszczenia atmosfery. Może nie będzie od tego czystsze powietrze, ale będzie wiadomo, kto tu najwięcej "brudzi". Do tej pory najczęściej winę za istniejący w tym zakresie stan rzeczy zrzucano na stronę polską...

rys

Wybory zaliczone

29.09. br. odbyły się wybory do Izby Rolniczych. Frekwencja w województwie jeleniogórskim wyniosła ponad 23% uprawnionych do głosowania. Z gmin naszego regionu najwyższy udział elektoratu w tym akcie odnotowano: w Zawidowie - 39% i Lubaniu - 31,1%, najniższy w gminie Lubań - 22% i Sulikowie 22,5%. Wszędzie przekroczone próg 20%, a więc wybory są ważne. Przedstawicielami do Izby Rolniczej zostali wybrani: w gminie Lubań - Leszek Grala z Piszawic i Waldemar Stefan Mrozik z Nawojowa, w Sulikowie - Tadeusz Baranek z Sulikowa i Antoni Nachodko ze Studnisk, w Zawidowie - Władysław Benedyk z Ostróżna, w Nowogrodzcu - Tadeusz Burdyna z Milikowa i Andrzej Lach z Parzyc, z Olszyny - Eugeniusz Tołwiński z Olszyny Dolnej, w Siekierczynie - Zenon Moroz, z Platerówki - Adam Bocian z Włosienia i z Lubania - Antoni Latka.

tor,em

Reprezentanci województwa

23 września w Instytucie Polskim w Pradze otworzyła podwoje ekspozycja zat. "Województwo jeleniogórskie przedstawia się". W gronie wystawców znaleźli się liczni reprezentanci firm z naszego regionu. Najbogatszy katalog swoich wyrobów zgromadził Gryfex z Gryfowa, Dolwis z Leśnej i Olszyńska Fabryka Mebli. Miejmy nadzieję, że promocja ta zaowocuje interesującymi kontraktami.

tor

Pensja burmistrza

(Gryfów) Już na tydzień przed sesją 26.09. br. chodziły po Gryfowie słuchy o mających tam paść pytaniach na temat pensji pobieranych przez burmistrza i jego zastępcę. Radny Czesław Wojtkun przedstawił uchwałę o kontrolowaniu pensji członków Zarządu, którą niestety Rada Miejska odrzuciła. Według pana Wojtkuna burmistrz zarabia ok. 57 mln starych zł, a zastępca ok. 42 mln zł. Razem pensja obu panów z opłatami ZUS i innymi w skali roku wynosi ok. 1,5 mld. starych zł! Trzeba dodać, że burmistrzowie nie zaprzeczyli. Byli oni bardziej oburzeni "zdradą" pana Wojtkuna, który był członkiem Zarządu (był, bo oczywiście został odwołany). Cóż, może pan Wojtkun miał dosyć patrzyenia przez palce na "prywatę" przykrytą sloganami na temat ogółu. Gryfowcy burmistrzowie mają pensje zbliżone do prezydenta Kwaśniewskiego. Rada Miejska (nie cała), odrzucając uchwały pana Wojtkuna popiera ten paradoksalny stan rzeczy.

Danka

Agencja Rozwoju Miasta

Od 1 października br. w Lubaniu rozpoczęła działalność Agencja Rozwoju Miasta. Funkcję kierownika, w wyniku przeprowadzonego konkursu, Zarząd Miasta powierzył pani Krystynie Smolarczyk.

Głównym celem tej instytucji jest promowanie miasta w różnych formach i podejmowanie działań w celu złagodzenia skutków bezrobocia, m.in. poprzez utworzenie tzw. Inkubatora Przedsiębiorczości, Klubu Pracy oraz prowadzenie kursów zawodowych podnoszących kwalifikacje zainteresowanych.

W celu zdobycia środków Agencja będzie prowadziła działalność gospodarczą polegającą na organizowaniu odpłatnych kursów i szkoleń, dochodowych imprez kulturalno-rozrywkowych, wynajmowanie budynków i lokali w zarządzanej nieruchomości, a także będzie świadczyła usługi biurowe, doradztwa zawodowego oraz działalność wydawniczą.

rw

Z wizytą w Danii

Przedstawiciele lubańskiego samorządu, po raz drugi w tym roku, przebywali w miejscowości Skjern, z którą miasto utrzymuje partnerskie kontakty. Tym razem z trzydniową wizytą w Danii przebywali członkowie Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Socjalnej Rady Miejskiej z przewodniczącą p. Jadwigą Grobel oraz kierownikiem Wydziału Rozwoju Miasta p. Elżbietą Sindrewicz. W trakcie pobytu delegacja zapoznała się ze strukturą organizacyjną władz miasta, ze szczególnym uwzględnieniem funkcjonowania jej duńskiego odpowiednika realizującego zadania kulturalno-socjalne. Gospodarze zaprezentowali przedszkole miejskie (na zdjęciu) oraz jeden z sześciu domów dla osób starszych. Spostrzeżenia i doświadczenia nabyte w trakcie owego zagranicznego wyjazdu z pewnością nie dadzą się łatwo przenieść na tutejszy grunt. Dają jednak obraz rzeczywistości, do której powinniśmy dążyć. Szczególnie pożyteczna była wizyta we wspomnianym domu starców, określonym przez Duńczyków jako centrum dla ludzi starszych. Lubań od kilku lat czyni starania o uruchomienie tego typu placów-



ki na swoim terenie. Radni poznali system zarządzania tym kompleksem oraz jego wyposażenie. Pensjonariusze tego centrum mieszkają w odrębnych pokojach, których wyposażenie zależy do indywidualnego gustu i zapotrzebowania. Można do niego przenieść swoje dawne ulubione, osobiste elementy umeblowania i wyposażenia. Wszystkie pomieszczenia: pokoje, korytarze, łazienki, toalety... przystosowane są do potrzeb ludzi starszych (specjalne uchwyty, drzwi umo-

żliwiające poruszanie się na wózkach inwalidzkich itp.). Są tam również niewielkie sale, pokoiki pozwalające na realizację własnych zainteresowań, jak np. pracownia krawiecka, plastyczna, a nawet kuchnia, w której można przyrządzić ulubioną potrawę. Wszystko niezwykle ładnie i komfortowo urządzone. Wszędzie dużo zieleni. Słowem jak w bajce. Wypada życzyć samorządowi, aby tego typu placówka powstała w Lubaniu.

(kk)

Zamiast pochwały - likwidacja!

Rok szkolny już trwa. W gryfowskich placówkach oświatowych wrzesień przebiegał bardzo burzliwie, zwłaszcza w Szkole Podstawowej w Krzewiu Wik. Zarząd Miasta bez podania uzasadnionych przyczyn chciał przekształcić ją w filię Szkoły Podstawowej nr 1, a w dalszym ciągu zlikwidować ją. Takie właśnie zarzuty pod adresem Zarządu na sesji 26.09 skierowali radny Olgierd Poniznik - przew. Rady Sołeckiej, oraz przedstawiciele pedagogów i rady rodziców. Zarzucano także władzom namawianie mieszkańców pobliskiego Młyńska do posyłania dzieci do szkół w Gryfowie, a nie do Krzewia. Zarząd bronił się przed zarzutami niezbyt przekonująco, nie potrafiąc przedstawić konkretnych argumentów. A przecież szkoła w Krzewiu posiada wyremontowane pomieszczenia, pomoce dydaktyczne, a nawet salę gimnastyczną. Wszystko to zrobiono wspólnym wysiłkiem nauczycieli i rodziców. Cóż, gryfowski Zarząd chce karać likwidacją? Dziwna praktyka!

Danka

Miejska Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, działająca przy Radzie Miejskiej w Lubaniu, przedstawiła szereg wniosków do zrealizowania w celu zapewnienia bezpieczeństwa na lubańskich drogach.

Bezpieczne drogi

Zarząd Miasta zapoznał się z nimi i uznał, że większość należy zrealizować w jak najszybszym czasie. W tym celu odpowiednie wydziały Urzędu Miasta otrzymały konkretne zadania. W pierwszej kolejności zostanie opracowana inwentaryzacja w zakresie oznakowania poziomego i pionowego oraz parkingów na terenie miasta. Również pilnie zostanie uporządkowana sprawa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach ulic: 7 Dwyżji, Dworcowa, pl. 3 Maja, Podwale, Bankowa.

Wydział Techniczno-Inwestycyjny UM zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Dróg o pilne zainstalowanie sygnalizatorów świetlnych na szczególnie niebezpiecznym skrzyżowaniu ulic Podwale - Zgorzelecka. Ta sprawa szczególnie chyba ucieszy naszych czytelników, gdyż miejsce to od dawna cieszy się złą sławą.

Należałoby jeszcze pomyśleć o sygnalizacji świetlnej na ul. Rybackiej w okolicy Szkoły Podstawowej Nr 6. Ilość groźnych wypadków, która tam się zdarza wyraźnie potwierdza, że samo ograniczenie prędkości absolutnie tu nie wystarcza.

Regina

Przypadek Marka B. lekarz Barbara M. potraktowała jako stan opilstwa, nie dostrzegając rzeczywistego powodu złego samopoczucia, którym był tętniak mózgu.

BŁĄD W SZTUCE?

Służba zdrowia wzbudza zainteresowanie z różnych powodów. Społeczeństwo ze zrozumieniem odnosi się do problemów, z którymi od lat boryka się ta sfera życia publicznego, ale i z niepokojem obserwuje liczne patologie, które pojawiają się na jej obrzeżach. Fakty te doświadczamy także na naszym terenie. Ostatnio część opinii lokalnej zbulwersowana jest okolicznościami śmierci 23-letniego Marka B. Jego przypadek lekarz Barbara M. potraktowała jako stan opilstwa, nie dostrzegając rzeczywistego powodu złego samopoczucia, którym był tętniak mózgu. Sprawa trafiła m.in. do izby lekarskiej i prokuratury. Po uzyskaniu kompetentnych wyjaśnień spróbujemy szerzej wrócić do tego problemu. Aby jednak nie pozostawić go bez żadnej puenty chcielibyśmy zaprezentować krótką fachową opinię w tej sprawie autorytetu medycznego, który pragnął pozostać anonimowym. Wg niego "symptomy groźącego wylewu do mózgu są trudno rozpoznawalne dla przeciętnego lekarza. Jedynie specjalista neurolog nie miałby z tym większego problemu. Wystarczyłoby mu kilka minut na postawienie właściwej diagnozy".

Mamy nadzieję, że przez tę opinię nie przemawia solidarność grupowa a tylko rzetelność zawodowa.

RS

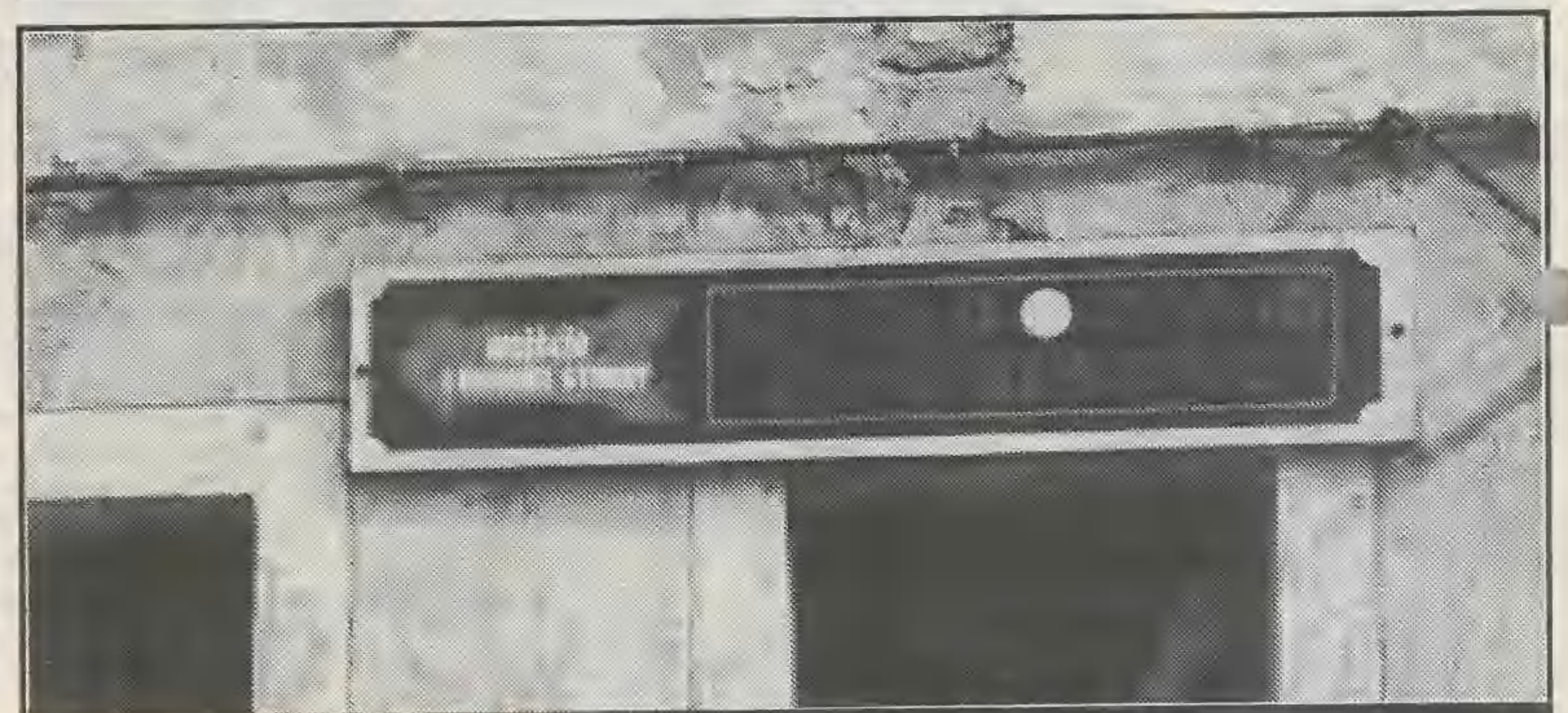


Foto ciekawostka

Przy ul. Zgorzeleckiej w Lubaniu od pewnego czasu działa... No właśnie, kto? A może by tak podać na szyldzie trochę więcej szczegółów, np. pleć, imię i wiek...

Czas na refleksję

W rolnictwie sytuacja z dnia na dzień staje się coraz bardziej tragiczna. Ze względu na warunki pogodowe większość zbóż i innych upraw przepada w polu. Nie będzie plonów, nie będzie i zysku. Rolników już nie stać na opłaty podatkowe, ubezpieczeniowe, spłacanie kredytów, zakup paliw, nawozów i materiału siewnego. Grozi bankructwo wielu gospodarstwom. W związku z tą sytuacją Wojewódzka Rada NSZZ RI "S" w Jeleniej Górze wystąpiła do władz o ogłoszenie na naszym terenie klęski żywiołowej. Rozumiejąc ten stan zapaści decydenci samorządowi, którzy mają wpływ na wielkość niektórych opłat, zaczynają się powoli miarkować. Np. władze Legnicy po ponownej debacie obniżyły z 38 na 14 cenę 1 kwintala żyta, która jest podstawą przy ustalaniu podatku

rolnego. Rajcy lubańscy przyjęli tu maksymalną stawkę, powyżej 38 zł. Czy nie najwyższy czas, uwzględniając realia, na weryfikację tej decyzji?

RS

Stomatolog szkolny

W Lubaniu ciągle nie rozwiązany jest problem stomatologa dla dzieci szkolnych. Obietnice dyrektora ZOZ-u - p. E. Czerniaka - w celu załatwienia tego problemu w zaplanowanej poradni międzyszkolnej nadal pozostają w strzale marzeń. Tymczasem problem coraz bardziej nurtuje mieszkańców miasta, a także szefa lubańskiej oświaty - pana Krzysztofa Cwałinę.

Miasto zapewnia maksymalnie dobre warunki dla chętnego do tej pracy dentysty. Oferuje gabinet w Szkole Podstawowej Nr 5, wyposażony w nowoczesne urządzenia, możliwość korzystania z niego prywatnie po pracy, a także piękne, duże mieszkanie możliwe do zasiedlenia w około 6 tygodni od przyjęcia posady.

Niestety, nikt nie chce przyjąć tej propozycji. Stomatolodzy, nie wiadomo dlaczego, boją się tematu. Do tego stopnia, że jedna młoda pani doktor, która zwróciła się do władz o uznanie jej za osobę niezbędną dla miasta i przydzielenie jej w związku z tym mieszkania poza kolejnością, natychmiast wycofała się, gdy przedstawiono jej tę propozycję.

Stomatologia dziecięca to ponoć budna dziedzina. Ale czy na pewno tylko o to chodzi w tej sprawie?

Miv

Regina

SPOWSZEDNIAŁE PRZEDSIĘWZIĘCIE

Tegoroczna edycja akcji "Sprzątanie świata" nie cieszyła się w Lubaniu takim zainteresowaniem jak w latach ubiegłych. Mimo licznych apeli uczestniczyli w niej, niemal wyłącznie, uczniowie szkół podstawowych i przedszkolaki. Dyrekcje placówek ponadpodstawowych odmówiły udziału w tym proekologicznym przedsięwzięciu, wykręcając się względami pedagogicznymi. Nawet Zespół Szkół Zawodowych Nr 2, deklarujący prace w innym terminie, nie wywiązał się z zobowiązania. Mimo tego zrobiono sporo. Zebrano łącznie 5077 kg różnego rodzaju odpadów i 2771 butelek. Największe ilości zgromadzili uczniowie z "jedynki" i "szóstki". Tegoroczna akcja "Clean up the world" pokazała, że mieszkańcy Lubania zdecydowanie mniej śmiecą. Jeden z uczniów SP nr 3 - sprzątajacej Kamienną Górę - powiedział, że w tamtym roku napelniał pięć worków, a w tym - porządkując to samo miejsce - tylko dwa. Potwierdziły to również miejskie służby komunalne, które zapewniają, że śmieci było o połowę mniej niż w roku ubiegłym.

Na apel organizatorów odpowiedziała również tutejsza straż pożarna. Dzięki niej uporządkowane zostało uroczce jezioro znajdujące się na dnie tzw. przepaści na Kamienną Górę. Strażacy wydobyli z niego cztery duże worki butelek plastikowych i puszek po napojach oraz ogromną ilość drewna i gałęzi.

(lck)



LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel. 23-70
JELENIA GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1 tel./fax 221-96
ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 58-698
KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 30-56

OFERTA HANDLOWA

- * Instalacje do wody ciepłej i zimnej z PCV i CPCV
- * Instalacje z miedzi
- * Instalacje tradycyjne

A ponadto:

- wanny, zlewozmywaki, brodziki, kabiny natryskowe
- grzejniki żeliwne, aluminiowe, panelowe, Cosmo-Compakt, Myson
- baterie krajowe i z importu
- zawory kulowe i tradycyjne
- umywalki, miski ustępowe, kompakt WC
- gwoździe, śruby i wkręty
- drzwi i ościeżnice
- rynny i rury spustowe, rury pc i rury drenażowe pcv
- izolacje na rury
- papę i lepek
- wełnę mineralną
- piece c.o., wkłady kominkowe kwasoodporne
- okucia budowlane
- rury i kształtki kanalizacyjne z PCV
- podgrzewacze wody
- oraz wiele innych materiałów budowlanych

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną

Zapraszamy w godz. od 7.00-17.00, w soboty 7.00-14.00

ROCZNICOWE SPOTKANIE

dokończenie ze str. 7.
Przywołane zostały niezwykle dramatyczne słowa Hitlera wygłoszone do żołnierzy Wehrmachtu w Obersalzbergu 22-23 sierpnia 1939 r., który powiedział: "Zniszczenie Polski jest na pierwszym planie. Celem naszym jest zniszczenie żywych sił nieprzyjaciela, a nie dotarcie do określonej linii." W dalszej części przemówienia Hitler zapowiadał brutalność i śmierć, rozkazując zabijanie bez litości i pardonu mężczyzn, kobiety i dzieci polskiego pochodzenia. Swoje zapowiedzi zrealizował 1 września 1939 r. przekraczając o świcie granice Polski. Wkrótce potem 17 września na tereny kraju wkroczyły zdradziecko wojska rosyjskie, zrywając wszelkie dotychczasowe traktaty. Później był Katyń, Miednoje, Charków... wreszcie Powstanie Warszawskie, jako kolejny zryw wyzwoleniczy narodu polskiego, przykład, jak należy walczyć o wolność ojczyzny. O jednym z takich bezimiennych bohaterów pięknie napisał poeta Witold Hulewicz, w wierszu poświęconym żołnierzowi września pt. Mogiłka na skwerze.

Nogą można potrącić, tuż obok rysztyka, w biednych kwiatach i hełmu stalowym rysztyku.

Krzywy napis "NIEZNANY" i z błota powłoka, i słowa twardej chwały: PADE NA POSTERUNKU.

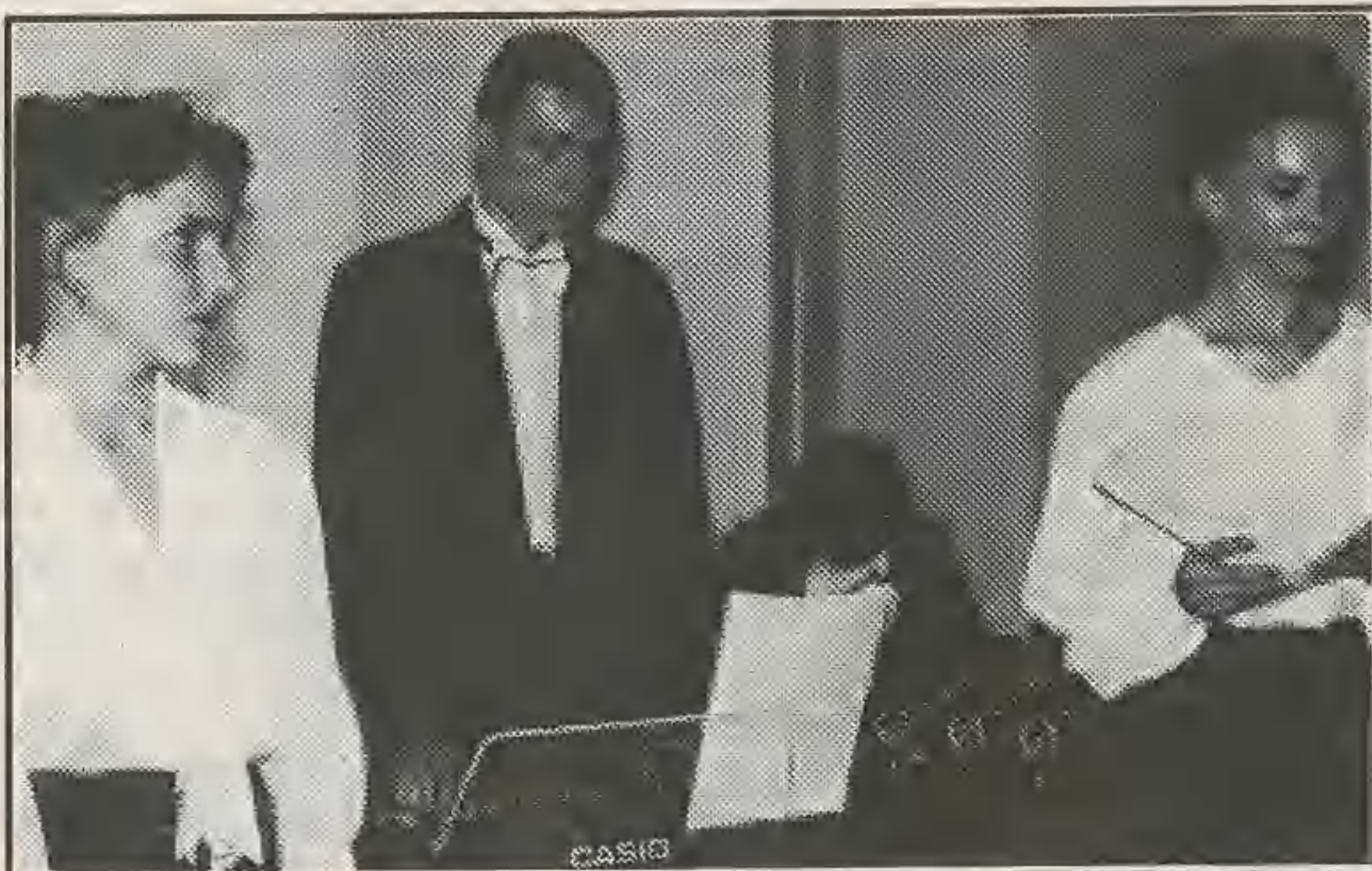
Jemu to się należy najszersze z paciery, co umierając szepał: "WARSZAWY NIE DAMY".

Grób na skwerze ulicznym, krzyż z okiennej ramy, taka mała mogiłka, a w niej wielkość leży.

Tak przekazał nam świat nasze wspaniałe - MEMENTO.

Na zakończenie okolicznościowego wystąpienia Jan Brzozowski przytoczył słowa ostatniego dowódcy Armii Krajowej gen. Leopolda Okulickiego, który tak ocenił sens powstania: "Potrzebny był czyn, który by wstrząsnął światem".

Rocznicowe spotkanie AK-owców było okazją do wręczenia wielu przyznanych wcześniej odznaczeń i wyróżnień. Na wniosek Zarządu SZZ AK Obwodu Lubańskiego Krzyżem Partyzanckim, nadanym przez prezydenta Lecha Wałęsę, odznaczono następujące osoby: Marię Brzozowską, Apolonię Dubiel, Helenę Łagodzińską, Jana



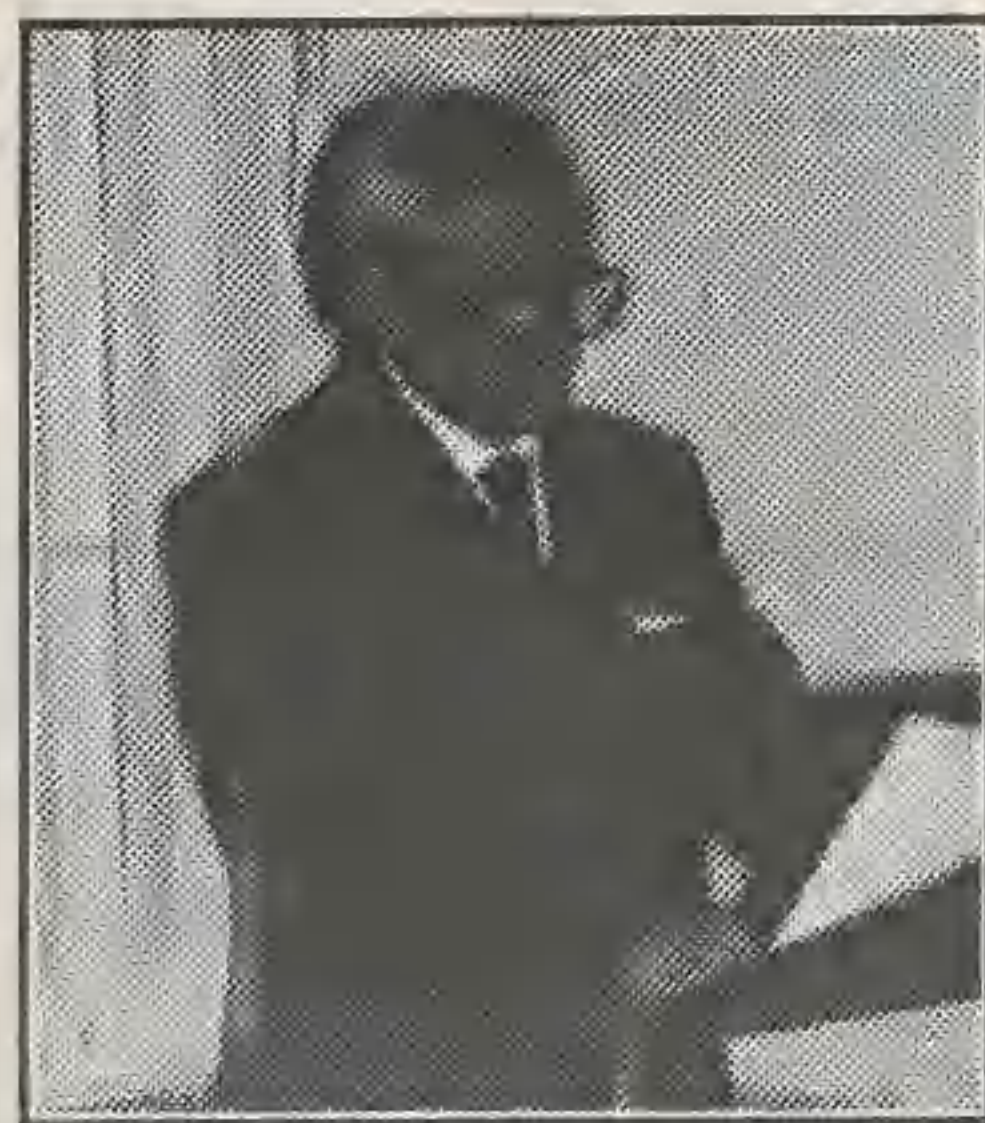
Bakuna, Stefana Bakuniaka, Wincentego Harbul, Wincentego Chachurskiego, Zygmunta Iwaszko, Tadeusza Kańskiego, Stanisława Kachniarza, Stanisława Kołędy, Tadeusza Koguta, Leona Konopkę, Mikołaja Kwaśniewskiego, Stanisława Leszczyńskiego, Kazimierza Matuszewskiego, Czesława Najdy, Teodozję Piaśnik, Stanisława Słowińskiego, Franciszka Wójtowicza, Kaspra Węgrzyna i Józefa Zakrzewskiego. Krzyżem Partyzanckim uhonorowano pośmiertnie: Czesława Leśniewskiego, Kazimierza Gaczyńskiego i Wincentego Sobotkę.

Krzyżem Armii Krajowej, nada-

nym przez prezydenta Lecha Wałęsę, odznaczono: Apolonię Dubiel, Wincenta Harbul, Kazimierza Kisieliewicza, Tadeusza Koguta, Jana Kukułkę, Józefa Siecko, Helenę Kruczkiewicz i Stanisława Leszczyńskiego oraz pośmiertnie: Zbigniewa Janiszewskiego, Michała Rębisza i Czesława Leśniewskiego.

Odnaki pamiątkowe "Akcji Burza", nadane przez Zarząd Główny SZZ AK, otrzymali: Jan Kukułka, Jan Kiernicki, Tadeusz Skierniewski i Józef Siecko.

Odnaki pamiątkowe "Weterana Walk o Niepodległość", nadane przez Ministra Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych,



otrzymali: Jan Bakun, Wincenty Harbul, Zygmunt Iwaszko, Tadeusz Kański, Bolesław Sobieski, Stefan Szumski, Stanisław Leszczyński i Józef Zakrzewski.

Medal "Za Obronę Warszawy 1939 r.", nadany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, otrzymał Stefan Bakuniak.

Odnaczenia wręczali mjr Leszek Duczyński z Lużyckiego Oddziału Straży Granicznej i przewodniczący Rady Miasta Lubania Jan Smreyczyński.

Pamiątkową statuetką-replikę Krzyża Armii Krajowej ufundowaną przez lubański obwód, uhonorowano 35 członków i działaczy SZZ AK. Pierwszą, uroczystą część spotkania uświetnił program słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej.

Druga część to Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze. Ustępujący zarząd przedstawił sprawozdanie z działalności za okres od

1993 roku. Działalność związku realizowana była w oparciu o cztery komisje problemowe: Historyczna - przewodniczący Ludwik Anioł, Weryfikacji i Odznak - Anna Skwarczyńska, Socjalno-Bytowa - Stefan Bakuniak i d/s Młodzieży - Maria Wasilewicz. Obwód lubański zasięgiem swojego działania obejmuje teren byłego powiatu oraz Nowogrodziec, Gryfów Śl. i Augustów. Najważniejsze zadania realizowane w okresie minionej kadencji to: udział w uroczystościach państwowych, rocznicowych i religijno-patriotycznych, awansowanie i odznaczanie członków związku, niesienie pomocy doraźnej, wnioskowanie o przyznanie zapomóg, bieżąca współpraca z władzami lokalnymi i bratnimi organizacjami kombatanckimi oraz młodzieżą szkolną. Na zakończenie sprawozdania sformułowane zostały wnioski do realizacji przez nowy zarząd sporządzone w oparciu o Program Ideowy SZZ AK na lata 1996-99 podjęty na IV Krajowym Zjeździe Delegatów. Następnie odbyły się wybory. W skład zarządu weszli: Jan Brzozowski - przewodniczący, Ludwik Anioł - wiceprzewodniczący, Maria Wasilewicz - p.o. sekretarz, Stanisława Maj - skarbnik, oraz członkowie - Stefan Bakuniak i Kazimierz Matuszewski. Natomiast w skład Komisji Rewizyjnej wybrano: Tadeusza Koguta jako przewodniczącą oraz członków Stanisława Słowińskiego - sekretarza i Wincentego Chachurskiego.

Tekst i zdjęcia Kazimierz Kiljan

POZNAWAĆ SIĘ I SZANOWAĆ...

Od 21 września przybyła w Lubania 21-osobowa grupa młodzieży niemieckiej z miejscowości Adelsheim. Byli to uczniowie tamtejszego gimnazjum, z którym Liceum Ogólnokształcące im. A. Mickiewicza utrzymuje ścisłą współpracę od 1992 roku. Młodzi Niemcy gościnnie byli w mieszkaniach prywatnych. Program tygodniowego pobytu był niezwykle urozmaicony. Znałszy się w nim miejsce na zajęcia dydaktyczne, spotkania, spacer, wspólną zabawę i wycieczki krajoznawcze. Gimnazjaliści zwiedzili Wrocław, a przez dwa dni hawili w Karpaczu. Uczestniczyli również w zajęciach lekcyjnych z biologii oraz wychowania fizycznego.

23 września w sali rajców miejskich odbyło się spotkanie z burmistrzem Jerzym Zielińskim, podczas którego młodzi goście zapoznali się z historią i dniem dzisiejszym Lubania. Gospodarz miasta podkreślił ogromną wartość tego typu wzajemnych kontaktów. Dają one możliwość - jak zauważył - bliższego poznania się i przełamywania wszelkich barier i uprzedzeń. W podobnym tonie wystąpił również opiekun grupy nie-

mieckiej, który stwierdził, że "powinniśmy razem uczyć się, wzajemnie poznawać i szanować". Goście interesowali się m.in. stanem bezrobocia w mieście, działaniami w sferze sportu i rekreacji oraz zakresem współpracy polsko-niemieckiej w ramach Związku



Sześciu Miast Łużyckich.

Kilkuletni okres współpracy lubańskiego LO z partnerami z sąsiedniej granicy zaowocował wieloma przyjaźniami. Dzięki niemu utrzymywane są również kon-

takty pozaszkolne, i to nie tylko samej młodzieży, ale całych rodzin.

Zapytaliśmy gimnazjalistów o pierwsze wrażenia. O to jak wypadła konfrontacja tego co o Polsce wiedzieli, a co zobaczyli naocznie.

- Jestem mile zaskoczony - stwierdził jeden z uczniów. - Sądzę, że ludzie są tu mniej wykształceni i bardziej prości. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że nie jesteście jeszcze skazani na kapitalizm.

- Mile jest również to - dodała jego koleżanka - że tak niezwykle ciepło i serdecznie wszyscy nas przyjmują.

Tradycją tego typu wzajemnych wizyt są przywożone prezenty. W roku ubiegłym szkoła otrzymała od twórców do płyt kompaktowych. Tym razem LO wzbogaciło się o aparaturę nagłaśniającą. (dł)

Zebranie przedstawicieli szkół

30 września br. w Urzędzie Miejskim w Lubaniu odbyło się spotkanie burmistrza - p. J. Zielińskiego z dyrektorami lubańskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Na zebraniu obecny był również inspektor oświaty - p. K. Cwalinga. Głównym celem obrad było podjęcie kwestii utworzenia Młodzieżowego Klubu Europejskiego w Lubaniu. Propozycja ta za pośrednictwem przedstawicieli szkół adresowana jest do młodzieży wybitnej, otwartej na świat, chcącej uczyć się obcych języków, poznawać ludzi z sąsiednich państw, ich kulturę i obyczaje. Animatorem tego przedsięwzięcia byłaby Młodzieżowa Rada Miasta, zaś uczestnikami wszyscy chętni, również z okolicznych miejscowości. Na siedzibę klubu przewidziane są pomieszczenia Klubu Włókniarza. Tam znajduje się m.in. sala teatralna, która może być również jeszcze jednym miejscem w Lubaniu wykorzystywanym do inscenizacji. W planach zapisane jest także powstanie międzyrodzajowej biblioteki z czytelnią obcojęzyczną, w której oprócz książek byłyby liczne czasopisma zagraniczne. Niektóre z wydawnictw oferują je za darmo. Zbiory pochodziłyby też z bibliotek saksońskich. Członkowie klubu mogliby organizować różnego rodzaju ekspozycje i imprezy kulturalne, których charakter zależałby od nich samych. Są to jednak na razie tylko pomysły. Decyzja o powstaniu tego przedsięwzięcia uzależniona jest zarówno od Młodzieżowej Rady Miasta, jak i zaangażowania nauczycieli poszczególnych placówek. Opiekunami organizacji powinny być osoby (chodzi o nauczycieli) akceptowane przez młodzież, mające dobre pomysły i potrafiące robić z młodymi ludźmi pożyteczne rzeczy. Najbardziej "poszukiwani" są pedagodzy uczący języków obcych oraz prowadzący kółka muzyczne, teatralne, kabaretowe itp. Jeśli pomysł zostanie zrealizowany, środki na klub przekaże Agencja Rozwoju Miasta.

Kolejną kwestią zaprzatającą uwagę zebranych było podjęcie decyzji o uhonorowaniu najwybitniejszej młodzieży. Raz w roku każda szkoła wyróżni swego prymusa i 31 maja (nie jest to data ścisła) otrzymują oni symboliczne upominki (pióra) i listy gratulacyjne.

Ostatnia sprawa poruszana na spotkaniu skierowana była głównie do dyrektorów szkół podstawowych. Chodzi o badanie losów dzieci, gdyż są one powierzone nauczycielom administracyjnie. Burmistrz wystosował też prośbę do inspektora oświaty, by przed 20 września sprawdził, czy dane dzieci są aktualne. Jeżeli uczeń przez dłuższy okres nie uczęszcza do szkoły, należy przeprowadzić środowiskowy wywiad oraz informować o tym p. K. Cwalingę, który będzie występował do policji lub sądu.

Miv

PUH "MAXI" Teresa Kremis**Pizzeria****MARGARITA**

★ zaprasza na smaczną pizzę! ★
 codziennie od g. 11.00 do 22.00
 LUBAŃ, ul. RATUSZOWA 1, tel. 69-36
 (NAPRZECIWKO RATUSZA)

BAR RATUSZOWY LUBAŃ, RYNEK 12, TEL. 23-61

oferuje klientom
 całodienne wyżywienie na miejscu oraz na wynos!

Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmazeryjne

Organizujemy również przyjęcia okolicznościowe

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00

**STOLARSTWO - CIESIELSTWO**

Lubań, ul. Warszawska 2, tel. 46-87

Świadczy usługi w zakresie wykonawstwa:



* drzwi, okien, ogrodzeń,
 więźb dachowych, schodów
 drewnianych, balustrad, mebli,
 wystroju wnętrz.



Gwarantujemy solidne wykonawstwo i przystępne ceny!

NOWO OTWARTY**ZAKŁAD OPTYCZNY**

Gryfów Śl., ul. Wojska Polskiego 6

oferujemy:

- komputerowe badanie wzroku
- szeroki wybór szkła i opraw firm:
- FERRE, PIERRE CARDIN, GIORGIO OCHIALI, PARIS;
- wykonujemy okulary na recepty;
- szybka realizacja zamówień;
- niskie ceny;



Zakład czynny:
 pon - pt 9⁰⁰ - 16⁰⁰

SERDECZNIE ZAPRASZAMY - I-sza sobota m-ca 9⁰⁰ - 13⁰⁰

ROLNIKU !**PRZEDSIĘBIORSTWO "AGRO - FARM"**

w Pisarzowicach k/Lubania

telefon/fax (0-796) 26-25 i 40-60

PROWADZI KONTRAKTACJĘ

zbóż, rzepaku ozimego i jarego
 oraz kukurydzy pod zbiory
 roku 1997.

Oferujemy Państwu:

- * nasiona rzepaku - płatne po zbiorach
- * środki ochrony roślin i nawozy.

**Korzystne oprocentowanie -
 gwarantowana cena minimalna.**

Zapewniamy fachowe doradztwo !

Nasze punkty konsultacyjne:

- * Henryków k/Lubania - tel. 31-23
- * Rakowice Wlk. k/Lwówka - tel. 22-47
- * Pisarzowice 204 - tel. 26-25

Serdecznie zapraszamy!

Firma "AZET" - Import-Eksport P.H.U.

Lubań, ul. Różana 20, tel. 24-79

W punkcie sprzedaży przy ul. Różanej 20 - oferuje:



- * pasze dla drobiu i zwierząt gospodarskich.
- * sprzęt drobiarski.



Zapraszamy w godz. 8.00-16.00, w soboty w godz. 8.00-14.00
 Kierunek z Lubania na Radostów-Gościszów.

W punkcie sprzedaży przy ul. Rybackiej 30, tel. 30-29

(przy wiadukcie na trasie Zgorzelec-Jelenia Góra) - oferuje:

Materiał szkółkarski owocowy i ozdobny w dużym asortymencie, jak:



- * drzewka i krzewy owocowe, np. jabłonie, grusze, wiśnie, agresty,
- * drzewka i krzewy ozdobne - jałowce, cyprysy, tuje,
- * sadzonki i rozsady kwiatów i warzyw,
- * torf i ziemię kwiatową,
- * realizujemy zamówienia na sprzęt wyposażenia działek i ogrodów przydomowych.



Punkt czynny codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty w godz. 9.00-14.00

Nowo otwarty sklep z armaturą sanitarną w Lubaniu przy ul. Tkackiej 8
 (naprzeciw Wiejskiego Domu Towarowego)

oferuje:

armaturę łazienkową oraz wyposażenie łazienek.

Ponadto prowadzimy sprzedaż podgrzewaczy wody, wodomierzy, grzejników, części wymiennych oraz inne akcesoria.

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty 9.00-14.00.

Ceny oferowanych towarów rozsądne!

W Firmie "AZET" spotka Cię miła obsługa!

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

KaMaG Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 242-92

**TOP - PLAST**

Eksport - Import

Producent

* Okna PVC * Drzwi PVC * Rolety PVC i Aluminium

* Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

**OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI WYRÓB
 I BARDZO KONKURENCYJNE CENY!**



- gwarancja 5 lat
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- pełna gama kolorów
- pomiary bezpłatnie u klienta
- montaż z pełnym wykończeniem u klienta
- sprzedaż ratalna
- terminowe i solidne wykonanie usług



Zamówienia - biuro: Lubań, ul. Dąbrowskiego 2, tel/fax. 0796/3070

Zakład -

59-818 Siekierzyn 246

Zapraszamy - poniedziałek-piątek w godz. 9.00-17.00
 - sobota w godz. 10.00-14.00

Ziemia LUBAŃSKA ★★★★★★★★★★★★★★
 - to klucz do sukcesu Twojej firmy!
Czytają nas mieszkańcy 10 gmin!

Reklama drukowana jest
 mniej ułotna od innych!

1 cm kw. tylko 50 gr
 (5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Nie doliczany podatek VAT!

Gdyby nie tradycja Imienin, wielu straciłoby wszelki kontakt z ludźmi, albowiem w ostatnich latach postępująca pauperyzacja spowodowała ograniczenie życia towarzyskiego, spotkań w gronie przyjaciół i znajomych, a tym samym szczyrych dyskusji i wymiany poglądów.

Toteż z prawdziwym zadowoleniem przyjąłem zaproszenie na imieniny do koleżanki z lat szkolnych. Radość przy tym tym większa, że solenizantka to osoba miła i serdeczna, a co najważniejsze organizująca przyjęcia tak pod względem kulinarnym, jak i towarzyskim w sposób wyszukany, subtelny, pełen smaku i wdzięku. Przy biesiadnym stole zasiadły dwa, a nawet trzy pokolenia. Pokolenie ZMP-owskie, ówczesny sekretarz zakładowej POP, całe życie bezpartyjna nauczycielka, troje młodych, jeden po studiach ale bez pracy. Rozmowa zaczęła się od wspomnień, to naturalne. Starsi przypominali czasy likwidacji analfabetyzmu, wyjazdów na brygady żniwne i zakładanie spółdzielni produkcyjnych, jak oporne chłopstwo doprowadzono do urn wyborczych, wiece, masówki. Wszelkie formy demonstrowania rzekomej jedności moralnopolitycznej narodu. Jakież burzliwe były to czasy. Nikt nie pytał wtedy o pieniądze, o stołki, dodatki funkcyjne... Budowali Polskę Ludową porwani piękną i utopijną ideą socjalizmu. Sprawy osobiste, urzędzenie własnego życia odkładali na później. Ufni i naiwni. Wierzyli, że można zmienić prawa przyrody, odwrócić nurt rzek, przekreślić prawa ekonomiczne i wprowadzić nowe... Młodzież, ta wczesna i

późniejsza reagowała na te powieści dyskretnym milczeniem spoglądając na siebie porozumiewawczo. Aż sprowokowana przez jednego z gości pytaniem wprost o ideały, zareagowała bezpardonową repliką. Gdybyście podejmując pracę - mówili - pytali o zarobki, gdybyście mieli wymagania, a nie tylko idee i entuzjazm, gdybyście bardziej się cenili, to może dziś w kraju byłoby mniej ludzi niezadowolonych, mniej zatrutych rzek i skażonego powietrza. Oszczędzilibyście nam przejściowych reglamentacji, beznadziejnej sytuacji mieszkaniowej,

Streszczam zaledwie tę gorącą i ciekawą dyskusję. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nasi następcy bardzo krytycznie oceniają czasy ojców. Młodzi nie chcą, by do nich dopłacano. Twierdzą, że idea dopłat to potworek stalinowskiej gospodarki, wymyślony po to aby poniżyć społeczeństwo, a rządzącym dać do ręki argument usprawiedliwiający istnienie biurokracji. Fakt, że rząd do nas dopłaca, musi być przykry dla obu stron i świadczy o nieudolności tych, którzy nie potrafią prawidłowo wykorzystywać praw rządzących gospodarką, bądź

Pokoleń rozmowy

źle zorganizowanego leczenia, niedoinwestowanej oświaty... Jak można cokolwiek sensownie budować, nie mając żadnych wymagań? - pytali. Ludzie którzy nie dbają o własne dostatanie życie, nie mogą go zbudować dla innych. Chłubię się tym, że wybieraliście trudniejszą drogę, choć rozumiem nakazując, by do celu iść najłatwiejszą i najkrótszą. Nie zaprzeczamy, że kierowaliście się dobrymi intencjami, ale takimi jest ponoć piekło wybrukowane. Racjonalne myślenie zastąpiłście bezkrytyczną wiarą w dogmaty. Zamiast wyrażać swoje zdanie, bezmyślnie klaskaliście na akademiach i innych masówkach. Zamiast myśleć, "popieraliście". Wyrzekaliście się praw przysługujących człowiekowi z samej istoty jego istnienia na rzecz bliżej nieokreślonego kolektywu. Nie potrafiliście przy pomocy faktów i argumentów pokonać przeciwników, przekonac wątpliwych. Stworzyliście precyzyjny system zakazów i ograniczeń myśli ludzkiej. Dążyliście do unifikacji myśli, choć jest to utopia. Uważaliście, że wszyscy powinni myśleć tak samo jak I-szy. Tymczasem historia udowodniła to stokrotnie, że jedynym słusznym jest to stagnacja.

podjęmą się zadań przekraczających ich możliwości. Bo rodzi się zaraz pytanie, skąd się biorą pieniądze na dopłaty? Ano z naszej pracy i z naszych podatków, więc nie robią nam łaski, że źle gospodarują naszą pracą. Dużo mówi się o demokracji. Słuchając tych opinii nie sposób zacytować myśli jednego z wieków. "Nie odkryto dotąd ustroju politycznego, który jednako sprzyjałby powodzeniu i rozkwitowi wszystkich warstw społeczeństwa. Warstwy te ciągle tworzą jakby osobne narody w łonie tego samego narodu i doświadczenie uczy, że powierzenie jednej z nich losu wszystkich pozostałych, jest niemal równie niebezpieczne, co zgodzenie się na to, by jeden naród rozstrzygał o losach innego. Gdy rządzą wyłącznie bogaci, interes biednych jest zawsze zagrożony. Gdy prawa dyktują biedni, narażony zostaje interes bogatych. Na czym zatem polega wyższość demokracji? Rzeczywistym osiągnięciem demokracji nie jest, jak twierdzą niektórzy, sprzyjanie interesom wszystkich, lecz służenie dobrobytowi możliwie największej liczbie ludzi".

Michał

Nieuchronnie zbliżamy się do końca XX wieku - właściwie final tej epoki mamy już dosłownie w zasięgu ręki. Futurologi wybiegają wprawdzie już w wiek następny, ale dla nas, zwykłych śmiertelników, rok 2000 nie przestaje być datą magiczną, z którą wiążemy nasze nadzieje, ale i niepokoje.

Nieuchronnie zbliżamy się do końca XX wieku - właściwie final tej epoki mamy już dosłownie w zasięgu ręki. Futurologi wybiegają wprawdzie już w wiek następny, ale dla nas, zwykłych śmiertelników, rok 2000 nie przestaje być datą magiczną, z którą wiążemy nasze nadzieje, ale i niepokoje. Jedynie nieliczni uświadamiają sobie tak naprawdę, że tylko niespełna cztery lata dzielą nas od przekroczenia progu, za którym czekają nowe techniki, jak i nowy, ukształtowany na miarę swego czasu, człowiek, istota ponoć nadal myśląca. Izolacja w wąskich grupach towarzyskich, zamknięcie się w kręgu rodzinnym, model życia ograniczający się do

rzeczową pomoc zmęczonych i utrudzonych rodziców, może najwyższej liczby - o paradoksie - na opinię nieczulego egoisty. Trudno bowiem jest dziś przekonać kogoś, że młody, wchodzący w życie człowiek nie musi wcale mieć wszystkiego od razu i za darmo, bo to jest właśnie demoralizujące. Powinien raczej nabywać świadomość, że żyje w kraju, w którym solidnie i uczciwie pracując mógłby do wymarzonego dóbr (doczesnych zresztą) dojść sam, jeżeli tak bardzo pragnie. Niepokój rodziców i poczucie winy powinno wywołać nie to, że nie są w stanie swoim nastolatkom kupić mieszkanie z kompletnym wyposażeniem, tele-

Zapracować na dobrobyt, czy...?



-Auto już mam...

hasła: mój dom, mój samochód, moje dziecko - spowodowało, że nie jesteśmy zdolni do widzenia spraw w szerszej perspektywie. A przecież to my będziemy odpowiedzialni za najbliższe pokolenie roku 2000 i lat następnych, za warunki życia i czekające ich wstrząsy, za świat, jaki im zostawimy. Dorastając i dorabiając się w trudnych i zgrzebnych latach wielu postanowiło zrobić wszystko, niejednokrotnie kosztem dramatycznych często wyrzeczeń, by swoim dzieciom wyłożyć wygodne życie. Ta nadmierna i niewątpliwie szkodliwa w skutkach nadopiekuńczość zrodziła w młodych ludziach postawy roszczeniowe, często przyjmowane przez starszych bez sprzeciwu. Ba, ktoś kto ośmielił się wyrazić pogląd, że pełnoletni synuś czy córeczka sami powinni wziąć się za bary z losem i zapracować na swój dobrobyt bez oglądania się na kiesę czy

wizor, video, komputer czy samochód, ale sen z powiek powinien im spędzać fakt, że pokoleniu swoich synków i córek zostawiają kraj opóźniony cywilizacyjnie, z niską efektywnością gospodarczą, z zdekapitalizowanym i roztrwonionym co nieco majątkiem narodowym, zatrutym środowiskiem naturalnym i z wciąż wysoką inflacją. I z tej odpowiedzialności nikt i nic nas nie zwolni. I za to wystawiam nam rachunek nasze dzieci (jak my naszym rodzicom za lata komunizmu), które szeroką ławą wejdą w rok 2000. Będą musiały stawić czoła wyzwaniu XXI wieku i nie będzie już miał kto dać. Większość młodych w Zachodniej Europie uznaje, że być dorosłym w roku 2000 to "raczej szczęście". Dobrze by było wiedzieć, ilu młodych Polaków prezentuje równie optymistyczny pogląd. I tu przydałaby się chwila zastanowienia.

Michał

Przyznajmy się, że wielu z nas miało zmarnowany urlop. Bo co potrzebuje przeciętny lubanin, no może szerzej - czytelnik Ziemi Lubańskiej - żeby mieć udane wakacje. Przede wszystkim słońca i wody. Gdy jednego zabraknie, drugie jest nam też niepotrzebne. Woda (nie mylić w wodą) raczej nie znika, a ze słońcem w naszym klimacie różnie bywa. Ostatnie upalne lata nas nieco rozpieszcili, więc w tym roku słusznie narzekaliśmy na aurę. Właściwie wszyscy od rana (szczególnie w weekendy) spoglądali w niebo, a rozmowy w drodze do kiosku zaczynały się i kończyły się na pogodzie. To po pierwsze. Po drugie zaś przyzwyczailiśmy się do wczasów zakładowych i sami jeszcze nie umiemy zorganizować sobie wakacji. Nawet obecni 30-, 40-latkowie mają zakodowany z dzieciństwa tylko jeden wzorzec urlopu. Zakładowy autobus podwozi ich pod dom wczasowy. Tata ze skierowaniem w garści idzie po klucze. Potem cała rodzina z bagażami podąża do przydziałowego domku czy na pokoje. Lokują się, oglądają, sprawdzają czy spis inwentarza zgadza się ze stanem faktycznym. W czasie pierwszego posiłku "pan kulturalno-oświatowy" podaje program. Co roku to samo - bo mu taki kiedyś zatwierdzili. Wieczorek zapoznawczy, jedna wycieczka, jeśli wczas

Zmienić styl

nad morzem, to dla dzieci spotkanie z Neptunem, występ jakiegoś artysty, no i wieczorek pożegnalny. Teraz zupełnie nie wiemy, jak zagospodarować wolny czas. A gdy pogoda deszczowa i odpada leżenie

dzień pracy kończy się po głównym wydaniu "Wiadomości". Nie ludźmy się, organizm upomni się o swoje prawa wcześniej czy później. Nawet maszyna wymaga przestoju. Jeśli uda nam się wykroić parę dni urlopu, nie wiemy co robić. Pilnujemy naszego pokoju jakgdyby ktoś miał go ukraść. Nie umiemy się rozprężyć, zrelaksować. Chodzimy od budy do budy, oglądamy, ziewamy skacowani nudą i alkoholem, którego w czasie wakacji - a jeszcze takich deszczowych - pijemy więcej i oczywiście za dużo. Nie nauczyliśmy się odpoczywać. Nie umiemy wykorzystać wolnej soboty. Dalej jedynym wzorcem są wczasowe zakładowe, a w weekendy i święta telewizja, ewentualnie obiad u teściowej. Na dodatek mówimy, że nie ma gdzie iść, bo u nas nic się nie dzieje. Tylko skąd wielu ma wiedzieć, że u nas jednak od czasu do czasu coś ciekawego zdarza się na rynku, na stadionie czy w amfiteatrze, skoro żadna siła nie jest w stanie odciągnąć ich od telewizora czy zakłócić poobiednią drzemkę. Czas najwyższy zmienić styl.

eM



na plaży, wtedy snujemy się bez celu i liczymy, ile nam jeszcze dni zostało i ile... butelek. Coraz więcej i coraz intensywniej pracujemy. Dla wielu obecnych 30-, 40-latków

CENTRUM HANDLOWE PROFIT
59-800 Lubań, ul. Żymierskiego 2, tel. 41-91

ART. BIUROWE, SZKOLNE, FOTOGRAFICZNE, ZABAWKI I WIELE, WIELE INNYCH...

☀ Już w sprzedaży KALENDARZE na '97 rok ☀
NISKIE CENY - SPRAWNA OBSŁUGA
Zakupy u nas to przyjemność!
Zapraszamy codziennie
9⁰⁰ - 18⁰⁰, w soboty 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Spółka Handlowa "R&D"

Lubań, ul.7 Dywizji 12 a, tel.20-28

Oferuje w szerokim wyborze:

- * wykładziny PCV i dywanowe od 1,5 do 4 m szer.
- * dywany, chodniki, ceraty, skaje,
- * karnisze metalowe, drewniane itp.,
- * drzwi rozsuwane, obicia wygłuszające,
- * farby, emulsje, kasetony, tapety, kleje itp.,
- * boazeria oraz listwy wykończeniowe.

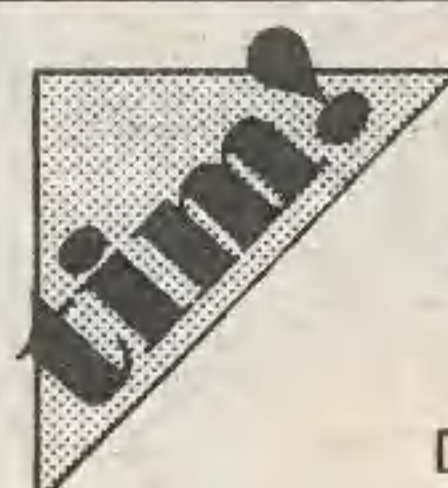
Ponadto:

- * sprzęt i osprzęt elektryczny,
- * komplety łazienkowe,
- * lustra, dolnopułki itp.

Wszystkie towary na raty bez żyrantów.

Sklep czynny codziennie od 10.00 do 18.00,
w soboty od 10.00 do 14.00

Zapraszamy!



HURTOWNIA ELEKTRYCZNA TIM - JELENIA GÓRA

ZAPRASZAMY DO NOWEGO
ODDZIAŁU W LUBANIU!

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 248-06 wew. 40, 240-30 wew. 40
tel/fax (0-75)260-32

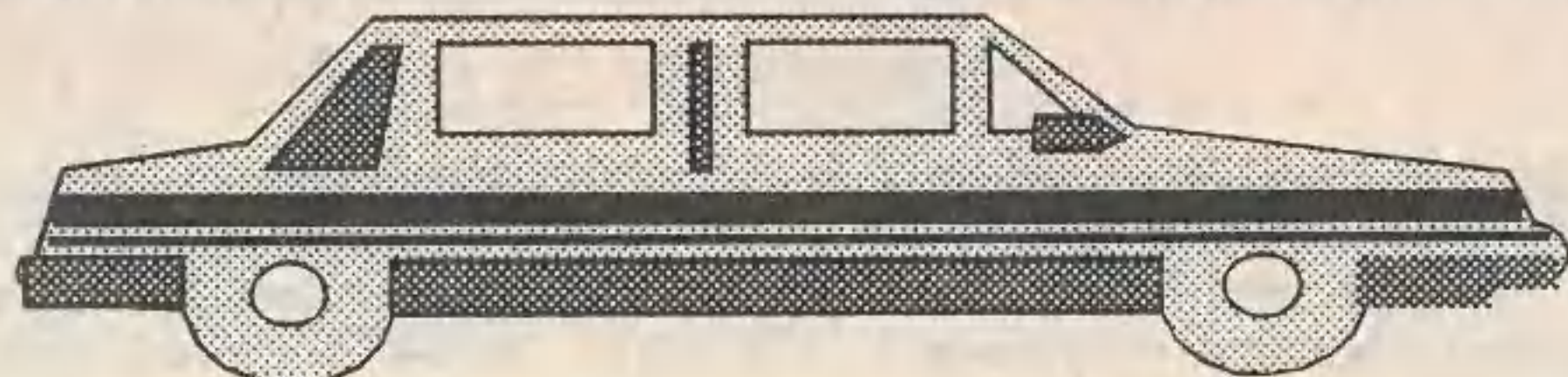
Oddział Lubań:
59-800 Lubań, ul. A. Krajowej 5
tel. (0-796)30-61 wew. 277

AUTO-SZYBY

(0-797)16483

SPRZEDAŻ
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

NOWO OTWARTY

SALON MEBLOWY

MAREX

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel. 254-97
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór **MEBLI**

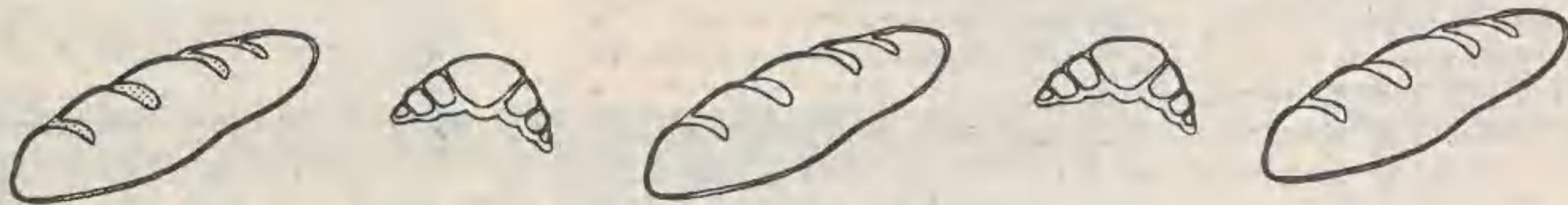
Sprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 9.30-18.00
- sobota 9.30-14.00
- niedziela 11.00-14.00

Przy zakupie pow. 30 mln. st. zł.
towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

ZAPRASZAMY NA ŚWIEŻE I CHRUPIĄCE PIECZYWO



do sklepu piekarniczego
przy ul. Zawidowskiej

MINI - SAM

czynny jest codziennie od g. 6.00-17.00
(przerwa w godz. 11.00-13.00)
w soboty w godz. 6.00-13.00

UWAGA ROLNICY!

PRZEDSIĘBIORSTWO

"AGRO - FARM" Sp. z o.o.

w Pisarzowicach k/Lubania
telefon/fax (0-796) 26-25 i 40-60

ZAPRASZA

do naszych punktów skupu zbóż,
rzepaku i kukurydzy w:

- * HENRYKOWIE k/Lubania
tel. 31-23
- * RAKOWICACH Wlk. k/Lwówka
tel. 22-47
- * PŁAWNEJ Grn. k/Lubomierza
Ryszard Szorc - tel. 133-046

Oferujemy konkurencyjne ceny za dostarczone
zboża, płacimy gotówką lub przelewem w terminie
do 3 dni od daty dostawy. Zaliczkujemy dostawy.
(preferujemy płatność w dniu dostawy)

Przy większych ilościach negocjujemy ceny.
Nie prowadzimy badania na rozpywalność i gluten!

Ceny w/g stanu na dzień 19 sierpnia 1996 r.

PSZENICA 550 zł/tonę - ŻYTO 340 zł/tonę
RZEPAK 920 zł/tonę

Uwaga: kupujemy zboża niepełnowartościowe!

WSIAŚĆ DO POCIĄGU BYLE JAKIEGO ...

Bez obaw

Swego czasu, tj. z chwilą wejścia z początkiem lutego 1995 roku w życie nowej ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych powstał rwetes w niektórych kręgach politycznych i środowisk wiejskich, że zbyt łatwo będzie można przekwalifikowywać cenne grunty uprawowe pod inne cele, np. zabudowę. Życie pokazało, że nie ma podstaw do takich obaw. Od początku obowiązywania z nowelizowanych przepisów tylko w dwóch naszych gminach miała miejsce w ramach planów przestrzennego zagospodarowania miast i gmin procedura zmiany przeznaczenia terenów na cele nierolnicze. W Leśnej dotyczyło to 1,29 ha gruntów, natomiast w Nowogrodzcu - 2,40 ha. Może gdzie indziej jest to problem, u nas są to śladowe wielkości.

rys

13 września br. Sejm przyjął ustawę o utrzymaniu porządku i czystości w gminie, która po przejściu dalszej procedury legislacyjnej i podpisaniu przez prezydenta może obowiązywać już od 1 stycznia 1997 roku.

Śmietnikowo-chodnikowe uregulowania

Akt ten zawiera szereg uregulowań bezpośrednio dotyczących większości obywateli i dlatego warto mu się krótko przyjrzeć. Do najważniejszych zmian należy zaliczyć nowy zapis mówiący o tym, że każdy właściciel posesji zobowiązany jest mieć dokument świadczący o wywozie śmieci na legalne wysypisko. Procedurę tę może realizować na trzy różne sposoby. Każdy producent odpadów zobowiązany jest albo zawrzeć umowę z firmą wywożącą śmieci, albo zlecić tę usługę gminie, albo wreszcie dostarczać je na wysypisko własnym kosztem. Gminni inspektorzy ds. ekologii i straż miejska będą mogli w każdej chwili żądać dowodu na to, czy pozbywamy się śmieci w dozwolony sposób. Za brak takiego dokumentu groziłaby kara grzywny do 5 tys. zł. Ponadto nowo przyjęty projekt ustawy zobowiązuje gminy do wprowadzenia zniżek w przypadku odbioru śmieci posegregowanych. Jest także nowe uregulowanie dotyczące sprzątania części ulicy przed posesją. Zobowiązuje ono właściciela domu do utrzymania czystości tylko na chodniku, natomiast o porządek na jezdni mają dbać zarządy dróg i gminy. Jest jeszcze jedno novum warte uwagi. Ustawa wprowadza nakaz podłączenia się do istniejącej kanalizacji. Mimo tej wyrywkowej prezentacji wydaje się, że mamy wreszcie ustawę, na którą długo czekaliśmy. Jeśli nie będzie to tylko "martwe" prawo, to możemy mieć do czynienia z jednym z najważniejszych aktów legislacyjnych w sferze ochrony środowiska. Oby tylko wszystkim odpowiedzialnym za jej stosowanie starczyło tak potrzebnej konsekwencji.

Rys

Rokrocznie urzędy administracji państwowej i samorządowej wydają dziesiątki tysięcy decyzji. Niezadowoleni mogą odwoływać się od niekorzystnych dla siebie werdyktów.

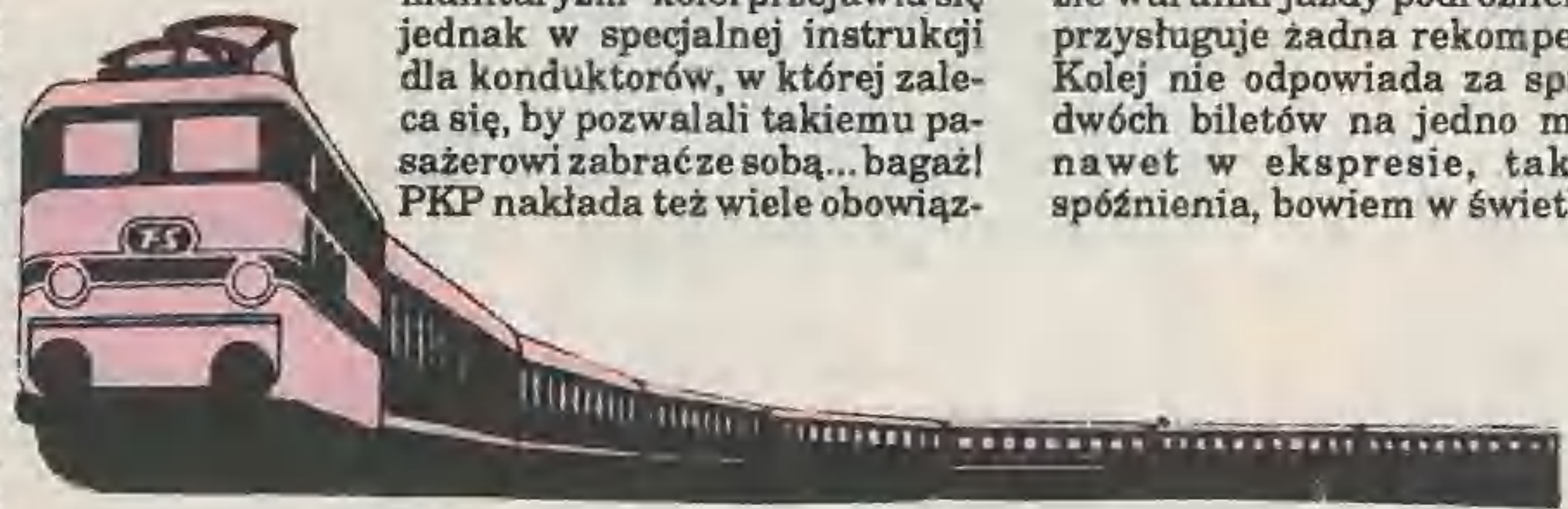
Urzędnicza decyzja

Coraz częściej osoby prawne jak i fizyczne z tego korzystają, dochodząc swych praw w instancjach wyższych i w sądach. Obywatel najczęściej ma do czynienia z przedstawicielem urzędu miasta bądź gminy. Od niekorzystnej dla siebie decyzji wójta czy burmistrza (bo w ich imieniu większość decyzji zapada), a także zarządu gminy, może się odwołać do II instancji. W zależności od tego, czy decyzja dotyczy zadania własnego (np. sprawy podatku), czy zleconego gminie (np. rejestracja samochodu), instancją odwoławczą jest samorządowe kolegium odwoławcze lub wojewoda jeleniogórski. Decyzja taka jest ostateczna w toku postępowania administracyjnego. Gdyby postanowienia obu instancji były niezgodne z prawem (a takie zdarzają się), zainteresowanej osobie przysługuje skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wyrok NSA jest ostateczny, a w wyjątkowych przypadkach (gdy zagrożony jest interes prawny państwa) może on podlegać rewizji nadzwyczajnej. Sporo spraw, które nie tak dawno były rozstrzygane przy pomocy decyzji administracyjnej, dziś regulują umowy cywilno-prawne. Dotyczy to głównie sfery zarządu mieniem komunalnym m.in. najmu mieszkań (kiedyś przydzielany był w postaci decyzji), sprzedaży gruntów czy użytkowania wieczystego. W takim przypadku wszelkie spory rozstrzygają sądy cywilne. Faktownie to dla obywatela nie ma znaczenia czy urząd wydał decyzję, czy podpisał umowę. W obu przypadkach - jak twierdzi jeden z kierowników wydziałów - sporna sprawa ostatecznie trafia i tak na wokandy. Obowiązkowe wpisy (opłaty) są w sądach administracyjnych i w cywilnych podobne. Mimo wszystko dobrze się stało, że każda decyzja urzędnika można zaskarżyć. Tylko niezawisła Temida powinna rozstrzygać spory na linii władza - obywatel. Inną sprawą jest to, że w sądach na wyrok trzeba czekać miesiącami. Liczba odwołań nie jest jednak zbyt duża, a sądy częściej przyznają rację urzędnikowi co mimo wszystko świadczy dobrze o jego kwalifikacjach.

eM

Podróże kształcą

Okazją do niniejszych rozważań o Polskich Kolejach Państwowych były ostatnie "przeboje" komunikacyjne mieszkańca Lubania. Jedno spóźnienie, potem brak połączenia na stacjach węzłowych i konieczność powrotu do domu samochodem. To jedna kwestia, do której za chwilę wrócimy. Rozpocznijmy jednak od innej - równie ważnej. Czy posiadając bilet na pociąg osobowy można pojechać ekspresem? Statystyczny pasażer odpowie, że nie można. Faktycznie pozostaje w błędzie. Swego czasu Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że o b o w i ą z k i e m przewoźnika jest podstawienie takiej liczby wagonów i o takim standardzie, aby wszyscy posiadacze biletów mogli jechać w bezpiecznych warunkach. Drugi wręcz ustawowy obowiązek



kolei mówi, że jest ona zobowiązana tak "skomunikować" pociągi różnych linii, aby pasażerowie studiując rozkład jazdy mogli zorientować się, jak szybko i sprawnie mogą dojechać tam gdzie chcą. Podróżny ma bowiem prawo domagać się od kolei, aby honorowała jego bilet w każdym pociągu do którego wsiądzie, jeżeli z przyczyn od niego niezależnych nie mógł korzystać z planowych połączeń. Chodzi o prawo dotarcia do celu podróży w czasie podanym przez obowiązujący rozkład jazdy. Albo inna sprawa, Tasiemcowe kolejki przed kasami PKP powodują, że podróżnym nie zawsze udaje się w porę kupić bilet, co później kosztuje pasażera opłatę dodatkową. Tym razem wszystko przebiega zgodnie z prawem, ale czy również zgodnie z zasadami zdrowego rozsądku? W wielu krajach istnieje możliwość zakupu biletu w pociągu i oczywiście bez żadnych dodatkowych opłat, bo niby za co? Przecież konduktor to urzędnik państwowy a nie agent, który żyje z prowizji od sprzedaży biletów i miejscówek - często tych samych kilka razy. Z kolei za wy-

kroczenia przeciwko przepisom porządkowym grożą podróżnym kary - mandaty a nawet odpowiedzialność przed kolegiem. I słusznie, porządek musi być. Ale i tu dochodzi do paradoksów. Np. każdy mężczyzna może zapłacić mandat za zajęcie miejsca w przedziale dla kobiet w ciąży, mimo że w całym pociągu może nie być żadnej brzemienniej. Całe szczęście, że za wykroczenie przeciwko przepisom kolejowym obsługa pociągu nie może pasażera wysadzić na najbliższej stacji. Natomiast może to uczynić za jazdę bez biletu. "Humanitaryzm" kolei przejawia się jednak w specjalnej instrukcji dla konduktorów, w której zaleca się, by pozwalali takiemu pasażerowi zabrać z sobą... bagaż! PKP nakłada też wiele obowiąz-

(wbrew) informują o cenach biletów, jak też wydają resztę. Warto też wyjaśnić korzystającym z usług PKP, za co kolej odpowiada. Otóż ponosi odpowiedzialność za niektóre skutki zderzeń i wykolejeń, a więc również za szkody w bagażu ręcznym i w podręcznych "zwierzętach" oraz za nieterminowość przewozu. Nie dotyczy to jednak ... spóźnień. A teraz za co kolej nie odpowiada? Nie poczuwa się do odpowiedzialności za należyta jakość usług przewozowych, za tłok, brak miejsc siedzących, brud, ciemności i zimno w wagonach itd. Za złe warunki jazdy podróżnemu nie przysługują żadna rekompensata. Kolej nie odpowiada za sprzedaż dwóch biletów na jedno miejsce, nawet w ekspresie, także za spóźnienia, bowiem w świetle pra-

ków, choć w kilku przypadkach "wspaniałomyślnie" dla dobra pasażerów ich nie przestrzega. Otóż pewien konduktor przysmknął oko na fakt, że jakaś starszuszka wiozła dla wnuczki kanarka w klatce. Przepisy w tej kwestii są nadal (czyli od wielu już lat) mało spójne. Jedne (art.58 ustawy) zezwalają pasażerom na bezpłatne zabieranie ze sobą dziecka do lat 4, bagażu podręcznego (wymiaru w innym akcie) i "małego zwierzęcia domowego", inne zaś (przepisy wykonawcze o kolejach) ustalają, że żywych zwierząt do wagonów osobowych zabierać nie wolno. Równie bardzo życzliwi bywają kasjerzy. Otóż prawo o przewozach wymaga od podróżnego, aby stawił się przed kasą biletową z ... odliczonymi pieniędzmi na bilet. Zobowiązuje się go więc do tego, aby najpierw ustalił na podstawie rozkładu jazdy, ile kilometrów i jakim pociągiem zamierza przejechać, następnie przeliczył to wszystko przez stawkę za jeden kilometr i przygotował należne pieniądze. Okazuje się, że pasażerowie nagminnie łamią zalecenia przewoźnika a kasjerzy

wa (prawa PKP) rozkład jazdy traktowany jest jedynie jako "informacja o ruchu pociągów". Można by wygrać proces z PKP jedynie wówczas, gdy szkoda wynikła z tego, że pociąg odjechał wcześniej niż powinien. Chyba dlatego na wszelki wypadek odprawiane są nieco później. W tej bowiem mierze odpowiedni przepis brzmi - "spóźniony odjazd lub przyjazd pociągu, odwołanie pociągu lub wyłączenie z pociągu wagonu nie dają podróżnym prawa żądania odszkodowania od kolei". Do niedawna kolej nie chciała płacić nawet za zagnięcie lub uszkodzenie bagażu wniesionego do przedziału sypialnego, nie chciała też płacić, gdy np. po gwałtownym hamowaniu pociągu pasażer wypadł z łóżka na podłogę i zniszczył sobie zegarek. Na szczęście Sąd Najwyższy wydał w tej mierze stosowną uchwałę z treści której wynika, że odpowiedzialność kolei za szkody o których wyżej była mowa, jest oczywista. Nie dajmy się zatem "wywozić" w przysłowiowe pole.

Michał

Sejm uchwalił nowelizację kodeksu cywilnego

GWARANCJA albo RĘKOJMIĄ

Wśród szeregu zmian najistotniejszą dotycząca uprawnień klienta z tytułu gwarancji i rękojmi. W dotychczasowym stanie prawnym klient nie mógł korzystać z uprawnień, jakie daje mu rękojmia w przypadku, gdy sprzedawca udzielił mu na piśmie gwarancji co do jakości rzeczy sprzedanej. Kupujący mógł dochodzić praw wynikających z rękojmi dopiero wtedy, gdy sprzedawca we właściwym czasie (14 dni) nie uczynił zadość obowiązkom wynikającym z gwarancji. Kilka takich reklamacji skutecznie przeprowadził lubański Klub Federacji Konsumentów na podstawie obowiązujących przepisów. Natomiast odpowiedzialność sprzedaw-



cy z tytułu gwarancji będzie mogła być egzekwowana jednocześnie z rękojmią. Nowe przepisy szczegółowo regulować będą takie kwestie, jak dostarczanie wadliwego przedmiotu do naprawy, ponoszenie kosztów z tym związanych, odpowiedzialność za utratę rzeczy czy też warunki ewentualnego przedłużenia terminu gwarancji. Klient nie będzie mógł odstąpić od umowy gdy sprzedawca - i tu uwaga - zaproponuje NATYCHMIASTOWĄ wymianę rzeczy albo wadę usunie. Czyli inaczej, kiedy np. w chwili zgłoszenia (reklamacji) wady w sklepie bezpośrednio wyda nowy towar wolny od wad. Nawet gdyby

rzecz mogła być naprawiona, na życzenie klienta sprzedawca będzie zobowiązany wydać inny, nowy egzemplarz reklamowanego towaru. Inną ciekawostką nowelizacji jest to, że jako przedmiot sprzedaży uznano również prawa majątkowe. Po przyjęciu przez Sejm poprawek Senatu ustawa oczekuje podpisu prezydenta RP. Sprzedawcy są zaniepokojeni tymi zmianami i spodziewanym sposobem ich realizacji. Sprzedawcy są zaniepokojeni tymi zmianami i spodziewanym sposobem ich realizacji, ale taka jest między innymi cena integracji z szeroko pojętą Europą, gdzie przytomnie przepisy i zasady obowiązują już od dawna.

Sprzedawcy są zaniepokojeni tymi zmianami i spodziewanym sposobem ich realizacji

eM

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

LUBAŃ

Pogotowia

-Pogotowie Ratunkowe	999
-Straż Pożarna	998
-Policja	997
-Pogotowie ciepłe	993
-Pogotowie gazowe	26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	26-80
-Pogotowie wodne	22-13

Służba zdrowia

-Szpital Rejonowy	20-52
-------------------	-------

Apteki

-ul.Łokietka 24	31-40
-ul.Spółdzielcza 9	20-79
-ul.Chrobrego 1	59-78
-ul.Tkacka 27	31-67

Banki

-Bank Zachodni SA	20-23
-Bank Spółdzielczy	29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	20-76
-Bank PKO ul.Bankowa 9b	22-60

Inne

-Informacja kolejowa	910
-Informacja PKS	29-20
-TAXI	26-26
-Urząd Rejonowy Lubania	20-11
-Rada Miejska Lubania	40-89
-Urząd Miasta Lubania	40-86
-Urząd Gminy Lubania	30-27
-Urząd Skarbowy Lubania	40-48
-USC	22-58
-Straż Miejska	30-78
-Rejonowy Urząd Pracy	25-48
-ZUS O/Lubania	33-12
-Telewizja KOMSAT	33-86
-Telewizja STUDIO S	46-08
-Miejski Dom Kultury	27-72
-Hotel MOSiR	28-46
-Pokoje hotelowe UM	40-80
-PTTK Oddział Lubania	24-23
-Sanepid, Stacja Terenowa	28-58
-Telefon zaufania	49-99

GRYFÓW ŚL.

-Urząd Miasta i Gminy	13-553
-Ośrodek Kultury	13-387
-Policja	13-515

LEŚNA

-Urząd Miasta i Gminy	21-68
-Rada Miejsko-Gminna	11-435
-Apteka	11-246
-Policja	11-207

NOWOGRODZIEC

-Urząd Miasta i Gminy	(0-795)16-311
-Ośrodek Kultury i Sportu	16-398
-Zespół Opieki Zdrowotnej	16-225
-Policja	16-298
-Straż Miejska	16-419
-Straż Pożarna	16-336

OLSZYNA Lub.

-Urząd Gminy Olszyna	35-50
-Ośrodek Kultury	12-483
-Apteka	12-264
-Policja	12-207

PLATERÓWKA

-Urząd Gminy Platerówka	16-90
-Ośrodek Zdrowia	16-28

SEKIERCZYN

-Urząd Gminy Siekierzyn	17-76
-Ośrodek Kultury	17-77
-Policja	17-17

SULIKÓW

-Urząd Gminy	87-288
-Pogotowie ratunkowe	999
-Apteka	87-273
-Policja	997, 87-320
-Straż Pożarna	998, 87-208

ZAWIDÓW

-Urząd Miasta i Gminy	88-282
-Pogotowie ratunkowe	999
-Apteka	88-234
-Pogotowie energetyczne	88-221
-Przejście graniczne	88-324
-Policja	997, 88-268
-Straż Pożarna	998, 88-285

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W LUBANIU

w październiku

proponuje:

**EKSPOZYCJE
PIŚMIENICTWA ZE
ZBIORÓW BIBLIOTEKI**
* "Twórczość Maksymiliana Giermskiego - 150 rocznica urodzin" - wypożyczalnia dla dorosłych.

* "Dzień Komisji Edukacji Narodowej" - oddział dla dzieci.

* "Serce" i inne utwory Edmunda de Amicisa - 150 rocznica urodzin - filia nr 3.

* "Utwory Heleny Boguskiej powieściopisarki dla dzieci (1883 - 1978) - filia nr 4.

* "Złota polska jesień" - filia nr 3.

* "Życie i twórczość Stanisławy Przybyszewskiej (1901 - 1935) - wypożyczalnia dla dorosłych.

KONKURSY

* 17.10.godz.12 Konkurs recytatorski: "Poezja jest walką o oddech" - Tadeusz Rózewicz. Recytacje dowolne - wypożyczalnia dla dorosłych.

* 24.10.godz.14.30. Konkurs czytelniczy: "Czy można polubić ortografię?" - filia nr 4.

ZAJĘCIA PLASTYCZNO-RYSUNKOWE

* 18.10.godz.15 "Złota polska jesień" - filia nr 3.

WYSTAWA

* 6.10. - 19.10. "Z jakiej to bajki" - hol II p. - oddział dla dzieci.

MUZEU REGIONALNE W LUBANIU

zaprasza

W muzeum czynna jest interesująca wystawa plastyczna będąca plonem ogłoszonego konkursu, adresowanego do młodzieży szkół średnich z miast wchodzących w skład Związku Sześciu Miast Łużyckich.

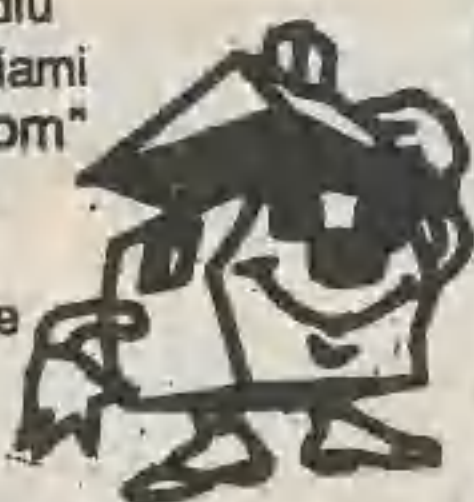
Przypominamy, że w br. obchodzona jest 650-rocznica powstania związku. Przedstawione prace zostały wykonane różnymi technikami malarskimi, co w sposób oczywisty podnosi ich walor artystyczny. Twórcy zawarli w nich w sensie treściowym temat określony przez organizatorów, ale cała reszta jest już dowolnością wizji i skojarzeń o mieście, w którym ci młodzi ludzie funkcjonują. Są tu więc wyobrażenia ulic, zabudowy, architektury widzianej o różnych porach dnia, ludzi, a także jakże ciekawe wolne impresje, które zmuszają do zastanowienia a nawet zadumy. Pragniemy zaakcentować udział w tym przedsięwzięciu uczniów lubańskich szkół średnich. Na prezentowanej wystawie możemy zobaczyć prace Katarzyny Łozickiej, Joanny Miszczuk i Jarosława Rozmanowskiego (wszyscy z LO).

Zapraszamy serdecznie do obejrzenia tej uroczej ekspozycji codziennie oprócz poniedziałków. Wystawa będzie czynna tylko do 8 września.

(A)

NIERUCHOMOŚCI

Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiadająca następujące oferty:



Do sprzedaży:

- Domki jednorodzinne w: Uboczcu, Bogatyni, Lubaniu, Miłoszowie, Olszynie.
- Bar "Bachus" wraz z salą widowiskową - do sprzedaży lub wynajęcia.
- Małe gospodarstwa rolne w: Wesołkowie, Trójcy, Miedzianej, Pisarzowicach, Dłużynie, Uniegoszczy, Bożkowicach, Siekierzynie i Uboczcu.
- Działki budowlane w: Lubaniu, Olszynie, Uboczcu, Wykrotach z rozpoczętą budową, Uniegoszczy.
- Lokale użytkowe w Lubaniu i Lwówku.
- Polowa bliźniaka w Dzierzoniowie.
- Kamienica w Leśnej przeznaczona na działalność gospodarczą.
- Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
- Mieszkania 1-, 2- i 3-pokojowe w nowym budownictwie.

Do kupienia:

- Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarębie, Siekierzynie, Bolesławcu.
- Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub piłskim.
- Działka wraz z zabudowaniami na działalność gospodarczą w Lubaniu, Gryfowie, Mirsku, Lwówku, Starej Kamienicy, Pasieczniku, Chmielenu.
- Mieszkania 1-, 2-, 3-pokojowe w starym i nowym budownictwie w Lubaniu.
- Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu (na Kamiennej Górze), Zarębie, Lagowie, Pisarzowicach, Siekierzynie, Zgorzelcu, Bogatyni.
- Gospodarstwo rolne 100 ha z zabudowaniami.
- Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- Domek jednorodzinny w Siekierzynie.
- Mieszkanie o powierzchni użytkowej 120 m kw., komfortowe w centrum Lubania.

Poszukuje do wynajęcia:

- Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k. Rybnika na równorzędne w Zgorzelcu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- Polowę willy z ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe z dopłatą.
- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domku.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z ogródkiem w Zarębie na 3-pokojowe w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze na dwa 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze w Leśnej na równorzędne w Lubaniu.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.
- Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.
- Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- Domek jednorodzinny w okolicy Lubania na mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul. Zymierskiego 2c/20 (wejście od pl. Okrzei) w Lubaniu w godz. 10-12 i 16-18, telefon 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

14 września br. Siekierzyn dostąpił niezwykłego zaszczytu. Miejscowość ta była gospodarzem IV Samorządowych Igrzysk Związku Gmin "Kwisa". Uroczyste rozpoczęcie sportowej imprezy nastąpiło o godz. 10. Zainaugurowało je odegranie hymnu Siekierzyna pt. "Więc podaj dłoń". Następnie zaprezentowały się drużyny, które przybyły, by odnieść sukces. Na uroczystość dojechali goście z Mirska, Lubomierza, Gryfowa, Olszyny, Osiecznicy, czeskiego miasta - Frydlandu, Nowogrodźca, Lubania, Leśnej i Siekierzyna. Ogółem na stadionie znajdowało się 148 uczestników sportowych zmagani. Drużyny stanowiły przedstawiciele lokalnych władz, radni oraz pracownicy samorządowi. Otwarcia i zamknięcia imprezy dokonał przewodniczący Związku Gmin "Kwisa", burmistrz miasta Lubania - p.J. Zieliński. Okolicznościowe przemówienia wygłosił m.in. główny organizator igrzysk, wójt gminy Siekierzyn, p.J. Niekraś i przedstawiciel wojewody jeleniogórskiego, wicedyrektor kultury fizycznej Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze - p.W. Dzierżba. Kierownikiem imprezy był p.S. Śnieżyk - nauczyciel wych. fizycznego w SP Siekierzyn, sekretarzem - kierownik Domu Kultury p.W. Moroz, zaś dyrektor SP nr 1 w Lubaniu p.W. Wajcfałt czuwał nad prawidłowym przebiegiem całego przedsięwzięcia. Swą obecnością zaszczyli uczestników igrzysk także księża trzech miejscowych parafii oraz komendant Rejonowej Straży Pożarnej - p.M. Radwan. Jak to bywa na każdej olimpiadzie, tak i w Siekierzynie zapłonął znicz. Ogień został przeniesiony z Nowogrodźca - gospodarza ubiegłorocznych zawodów. Podczas sportowej zabawy rozegrano 12 dyscyplin. Ich pomysłodawcą był p.S. Śnieżyk. Szczególnie duży entuzjazm kibiców wzbudzały mecze piłki nożnej oraz zabawy rekreacyjne np. przeciągania liny. Najwięcej konkurencji wygrała drużyna z Olszyny. Sportowcom z tej miejscowości poszczęściło się m.in. w wyciskaniu ciężarka, turnieju warcabowym, przeciąganiu liny i strzałach do bramki. Na medal spisał się również wójt gminy Olszyna p.L. Leśko. Wygrał on prestiżową konkurencję - rzut łotkami do tarczy, uzyskując najwięcej, bo aż 22 punkty. Mimo tych sukcesów, Olszyna uplasowała się dopiero na IV pozycji. Zwycięzcą tegorocznych Igrzysk Samorządowych została gmina Siekierzyn, zdobywając tym samym puchar przesłany przez wojewodę jeleniogórskiego oraz telewizor znanej firmy. Drugie miejsce przypadło zaprzyjaźnionemu z gminą Frydlandowi. Czeska drużyna wygrała m.in. rowerowy tor przeszkód. Wygląda na to, że nawet w zawodach obydwie gminy trzymają się razem. Miejsce III zajęli samorządowcy z Nowogrodźca. Rzuty piłką do kosza były dla nich najprzejmniejsze, gdyż nie mieli sobie równych. Niestety reprezentanci Lubania zajęli dopiero VII lokatę. Być może nie sprzyjała im aura. Pomijając warunki pogodowe, atmosfera igrzysk była bardzo gorąca. Przekonać się o tym mogli wszyscy ci, którzy znajdowali się wówczas na stadionie LZS Zaręba w Siekierzynie. Jakie będą kolejne igrzyska, zobaczymy już za rok. Tym razem w Mirsku.

Miv

Zdjęcia Michał Smyczek

Atlanta





w Siekierczynie



ZAPOWIEDZI FILMOWE

Kino "WAWEL" w Lubaniu poleca:

"GOFFY NA WAKACJACH"

USA '95, b.o. wieku, cena 5 i 6 zł, seanse: 12, 13.10., godz. 16.00, dubbing (polska wersja językowa), rysunkowy.
Współczesna komedia przygodowa WALTERA DISNEYA, debiut w pełnym metrażu psa GOFFYEGO znanego z kreskówki od 60 lat. Film obok gagów i zabawnych sytuacji porusza poważniejsze tematy dotyczące skomplikowanych relacji pomiędzy rodzicami i dziećmi.
Przedpołudniowe seanse zamknięte dla szkół podstawowych - klasy młodsze i przedszkola.

"SZKŁANKĄ PO ŁAPKACH"

USA '96, od lat 12, cena 6 zł, seanse: 10.10., godz. 17.30, 12 i 13.10., godz. 17.30 i 19.00.
Zwariowana, groteskowa komedia sensacyjna parodiująca głośne filmy ostatnich lat, m.in. "Speed", "Desperado", "Goldeneye", "Pulp Fiction", "Jurassic Park". Wyczyny agenta WD-40, czyli niezawodnego LESLIE NIELSENSA (Naga broń) bawią do łez!

"MISSION: IMPOSSIBLE"



USA '96, od lat 15, cena 6 i 7 zł, seanse: 15, 16, 17, 19 i 20.10., godz. 16.30 i 19.00, PANORAMA (szeroki ekran).
Sensacyjny film akcji o tematyce szpiegowskiej na podst. serialu TV USA z lat 60-tych. Tajni agenci CIA mają przeprowadzić zadanie specjalne, które staje się niwykonalne. W tej sprawie wszczęto śledztwo. Pełen zaskakujących zwrotów akcji film o nieprawdopodobnej intrydze. Reż. BRIAN DE PALMA. W rolach głównych: TOM CRUISE, EMMANUELLE BEART (Francuzka), JEAN RENO (Leon-zawodowiec), VANESSA REDGRAVE (Isadora), JON VOIGHT (Nocny kowboj)..

"THE QUEST"

USA '96, od lat 12, cena 6 zł., seanse: 19 i 20., godz. 15; 23, 24, 26 i 27 październik godz. 16, 30.
Sensacyjno-przygodowy film walki zrealizowany w egzotycznej scenarii. Warta akcja, dobra muzyka i pełne napięcia pojedynki wręcz - wszystkie style dozwolone, od karate do zapasów. Grają: JEAN-CLAUDE VAN DAMME - jest to jego debiut reżyserski oraz ROGER MOORE (007).

"TELEMANIAK"

USA '96, od lat 15, cena 6 i 7 zł, seanse: 23 i 24, 26 i 27 X godz. 18, 30.
Kolejna szalona, zwariowana komedia z udziałem komika JIMA CARREYA (Ace Ventura, Maska, Głupi i głupszy, Batman Forever), tym razem w roli instalatora telewizji kablowej, który zmienia w koszmarnie życie jednego z klientów.

Kino "RELAX" - Ośrodek Kultury w Leśnej:

- * 9.10., godz. 19.00 - "SZKŁANKĄ PO ŁAPKACH"
 - * 18.10., godz. 18.00 - "THE QUEST"
 - * 21.10., godz. 19.15 - "MISSION: IMPOSSIBLE"
- Kino zaprasza

TELEWIZJA "LUBAŃ"

Programy lubańskiej Telewizji Lokalnej nadawane są na kanale 51 w następujących terminach:

- **Niedziela**
 - godz. 11.00, powtórzenie magazynu "Kwisa"
 - godz. 13.00 - Studio S - główne wydanie programu lokalnego
 - **Poniedziałek**
 - w godz. 17.15-17.45 - telegazeta
 - **Wtorek**
 - godz. 17.15 - telegazeta
 - godz. 17.45 - magazyn "Kwisa" - program dla Gryfowa Śl.
 - **Środa**
 - godz. 16.00 - powtórzenie Studia S
 - **Czwartek**
 - w godz. 17.15-17.45 - telegazeta
 - **Piątek**
 - w godz. 17.15-17.45 - telegazeta
 - **Sobota**
 - w godz. 17.15-17.45 - telegazeta
- Nadawcą programów jest Stowarzyszenie Telewizyjne "Lubań" mieszczące się przy pl. Strażackim 5, tel. 46-08.
Biuro redakcji czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00. Dyżury redakcyjne w Gryfowie Śl. pełnione są w środy w godz. 13.00-16.00 i w piątki w godz. 10.00-12.00.



OGŁOSZENIA

DROBNE

*Kupię,
sprzedam,
zamienię...*

PRACA

* Przyjmę do pracy dwóch silnych mężczyzn do robót ziemnych. Wiadomość: (0-797)57-574.

* Zatrudnię murarza-tylnarza (fachowca). Może być emeryt lub rencista. Wiadomość: Zgorzelec, tel. (0797)57-574 lub Gryfów Śl., tel. (0796)13-271. (25/07)

* Zespół Projektowy BIEN & SO-CZYŃSKI w Lubaniu, ul. Spółdzielca 16, tel. 46-66 zatrudni architekta, inżyniera budownictwa lub technika budowlanego w charakterze asystenta projektanta-kreślarza (mile widziany absolwent ze znajomością obsługi komputerowych programów graficznych). (15/07)

LOKALE

* Wynajmę lub kupię lokal (halę) o powierzchni 120-160 m kw. w Lubaniu lub okolicach. Wiadomość: Lubań, tel. 56-14 (wieczorem). (27/09)

* Mieszkanie o pow. 34 m kw. (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) w centrum Lubania zamienię na większe, 3-pokojowe, może być w starym budownictwie. Możliwa dopłata. (5/09) Kupię mieszkanie 2-, 3-pokojowe w nowym budownictwie (do II-go piętra) w Lubaniu. Wiadomość: tel. 57-44 w godz. 11.00-22.00. Wiadomość: Lubań, pl. Lompy 3/10, po godz. 16.00. (12/06)

MOTORYZACJA

* Sprzedam samochód ciężarowy "star 28 W" (wywrotka), stan dobry, rok prod. 1979, cena 2000 złotych. Lubań ul. Pogodna 19 tel. 4905. (11/09)

* Sprzedam samochód BMW 1,8i, rocznik 1985 - po wypadku. Wiadomość: Józef Hajkowski, Radzimów G. 15. (9/08)

* Sprzedam samochód VW GOLF II GTI 1,8 16V, rok prod. 1988, szyberdach, komputer. Do wglądu dziecię.

Wiadomość: Lubań, tel. 43-82 lub 15-89. (9/07)

* Sprzedam RENAULT 11 GTL, r. 1988, poj. 1400, benzyna za 115 mln zł. Wiadomość: Lubań, ul. Warszawska 2a/3, tel. 51-36.

* Sprzedam FIAT 1500, r. prod. 1979, poj. 1481 za 8 mln zł. Wiadomość: Lubań, ul. Warszawska 2a/3, tel. 51-36.

* Sprzedam samochód ŻUK 11B blaszak. Rok prod. 1976, cena 6.000.000 zł. Wiadomość: Lubań ul. Wyspowa 17. (4/07)

ELEKTRONIKA

* Sprzedam wieżę "RADMOR" (tuner, korektor, amplituner) kol. srebrnego oraz magnetofon Radmora z mini wieżą. Wiadomość: tel. 54-38 po godz. 16.00. (16/96)

* Tanio sprzedam nieużywany wzmacniacz estradowy typu ELTRON o mocy 100 Wat z dwoma kolumnami głośnikowymi. Wiadomość w redakcji, tel. 24-62. (4/07)

* Sprzedam komputer AMIGA 500 z monitorem kolorowym za 8,5 mln zł.

Wiadomość: Lubań, ul. Warszawska 2a/3, tel. 51-36.

RÓŻNE

* Sprzedam kasety video. Stanisław Więcek Lubań Plac Ślaski 2/14 (12/09)

* Sprzedam 20 pni pszczoł, ule wielkopolskie. Wiadomość: Józef Glinka, Henryków 240. (12/08)

* Sprzedam zamrażarkę szufladkową z Polarą "Pingwin 140". Wiadomość: telefon 53 - 37

* Sprzedam maszynę do pisania. Wiadomość: telefon 44 - 22

UCHWAŁA NR XXXIII/220/96

Rady miejskiej w Lubaniu
z 10 września 1996 r.

- w sprawie: ustalenia ceny skupu żyta na II półrocze 1996 roku przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U.Nr 13, poz. 74 z 1996r. z późn. zmianami) oraz art. 6 ust. 3 ustawy z 15 listopada 1984r. o podatku rolnym (tekst jednolity z 1993r. Dz.U.Nr 94, poz. 431 z późn. zmianami) oraz Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 9 lipca 1996r. w sprawie średniej ceny skupu żyta w II kwartale 1996r. (MP Nr 43, poz. 424) Rada Miejska w Lubaniu uchwala, co następuje:

1
Ustala się jako podstawę do obliczenia podatku rolnego cenę skupu żyta w wysokości 38,17 za kwintal.

2
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3
Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń.

UCHWAŁA Nr XXXIII/221/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 10 września 1996 r.

- w sprawie: zmiany w statucie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu.

Na podstawie art. 5 ust. 4 i art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 18 stycznia 1996r. o kulturze fizycznej (Dz.U. Nr 25, poz. 113) oraz art. 18 ust. 2 pkt 9 "h" ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity z 1996r. Dz.U. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) Rada Miejska w Lubaniu uchwala, co następuje:

1
W statucie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu nadanego uchwałą Nr IX/60/94 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 30 grudnia 1994r. wprowadza się następującą zmianę:

- w § 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: "ustawy z dnia 18 stycznia 1996r. o kulturze fizycznej (Dz.U. Nr 25, poz. 113)".

2
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA NR XXXIII/222/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 10 września 1996 r.

- w sprawie: nabycia na własność Gminy Miejskiej Lubania za odpłatnością gruntu nie zabudowanego, położonego w Lubaniu stanowiącego własność osoby fizycznej.

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W LUBANIU

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. "a" ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity - Dz.U. Nr 13, poz. 94, z późn. zm.), art. 7 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity - Dz.U. Nr 30, poz. 127, z 1991 r. z późn. zm.) Rada Miejska w Lubaniu uchwala, co następuje:

1
Wyraża się zgodę na nabycie na własność Gminy - Miejskiej Lubania za odpłatnością, grunt nie zabudowany, stanowiący własność osoby fizycznej, położony w Lubaniu przy ul. Stawowej:

- obręb V, AM 18, działka 25/1 o powierzchni ogólnej 53 m²

2
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania

3
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA NR XXXIII/223/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z 10 września 1996 roku

- w sprawie: zmiany Uchwały Nr XVI/102/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 20 czerwca 1995r. w sprawie ustalenia opłat administracyjnych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z 8 marca 1990r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U. Nr 13, poz. 74 z 1996r. z późn. zmianami) w związku z art. 18 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. nr 9, poz. 31 z późn. zmianami) oraz § 4 ust. 1 pkt 11 Rozporządzenia Ministra Finansów z 3 lipca 1996 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłaty skarbowej (Dz.U. Nr 82, poz. 381 z 1996 r.) Rada Miejska w Lubaniu uchwala, co następuje:

1
W uchwale nr XVI/102/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 20 czerwca 1995r. w sprawie ustalenia opłat administracyjnych § 1 ust. 1 pkt 2 skreśla się.

2
Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. 7 Dywizji 14.

3
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

UCHWAŁA NR XXXIII/224/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 10 września 1996 roku

- w sprawie: ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej.

Na podstawie art. 18 ust. 2, pkt. 8 ustawy z 8.03.1990r. o samorządzie terytorialnym /tekst jednolity z 1996r. Dz.U. nr 13, poz. 74 z późn. zm./ oraz art. 15 i art. 19 ust. 1 ustawy z 12.01.1991r. o podatkach i opłatach lokalnych /Dz.U. nr 9, poz. 31 z późn. zm./ Rada Miejska uchwala co następuje:

1
Ustala się wysokość dziennych stawek opłaty targowej w następujących wysokościach:

1. Przy drobnej sprzedaży warzyw, owoców, rozsady, kwiatów /stoisko handlowe do 1m²/ - 1 zł 30gr.

2. Przy sprzedaży ze straganu zadającego do 1mb stołu - 1 zł 90 gr.

3. Przy sprzedaży ze stołu - za 1 mb stołu - 1 zł 50gr.

4. Przy sprzedaży z samochodu, placu, sprzedaży z ręki za 1m² powierzchni:

a/ produktów rolnych i artykułów spożywczych /bez mleka niepasteryzowanego i jego przetworów/- 80 gr.

b/ artykułów przemysłowych - 1 zł 30 gr.

5. Przy sprzedaży produktów rolnych z ciągnika, wozu konnego - 6 zł 40 gr.

2
Szczegółowe warunki organizacji kiermaszy, imprez okolicznościowych określa Zarząd Miasta.

3
Inkasentami opłaty targowej są:

1/ na targowisku miejskim - pracownicy Spółdzielni Usługowo-Wytórczo - Handlowej Inwalidów "Chromex" w Lubaniu,

2/ w pozostałych miejscach - funkcjonariusze Straży Miejskiej.

4
Za inkaso opłaty targowej przysługuje wynagrodzenie w następującej wysokości:

- 50% pobranej opłaty dla inkasentów określonych w § 3 pkt. 1,

- 2% pobranej opłaty dla inkasentów określonych w § 3 pkt. 2.

5
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

6
Tracą moc uchwały:

- nr XII/84/91 z 22.01.1991r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej na targowisku miejskim w Lubaniu,

- nr XX/108/91 z 28.06.1991r. w sprawie zmiany uchwały nr XII/84/91 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 22.01.1991r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej na targowisku miejskim w Lubaniu,

- nr LXII/352/94 z 25.01.1994r. w sprawie zmiany uchwały nr XII/84/91 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 22 stycznia 1991r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej na targowisku miejskim przy ul. Podwale 2,

- nr XXXII/214/96 z 2.07.1996r. w sprawie zmiany uchwały nr XII/84/91 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 22.01.1991r. w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej na targowisku miejskim przy ul. Podwale 2.

7
Uchwała wchodzi w życie z dniem 15 września 1996r. i podlega podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.

UCHWAŁA NR XXXIII/225/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z dnia 10 września 1996 roku

- w sprawie: określenia miejsc i sposobu prowadzenia handlu owocami miękkimi w sezonie zbiorów letnich oraz kwiatami ciętymi poza targowiskiem miejskim.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym /tekst jednolity z 1996r., Dz.U. nr 13, poz. 74 z późn. zm./ oraz art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 12.01.1991r. o podatkach i opłatach lokalnych /Dz.U. nr 9, poz. 31 z późn. zm./ Rada Miejska uchwala co następuje:

1
Sprzedaż owoców miękkich na terenie miasta jest dozwolona w miejscach nie kolidujących z zasadami ruchu pieszego i kołowego po uzyskaniu zgody zarządcy terenu.

2
Sprzedaż kwiatów ciętych dozwolona jest obok ratusza.

3
Podczas prowadzenia sprzedaży zabrania się wykorzystywania urządzeń użyteczności publicznej /ławek, gazonów, itp./.

4
Uprawnionymi do prowadzenia handlu owocami są:

1) bezpośredni producenci,

2) działkowicze.

5
Przedmiotem sprzedaży mogą być następujące rodzaje owoców miękkich:

1) truskawki,

2) czereśnie,

3) wiśnie,

4) owoce jagodowe.

mi ustawy o działalności gospodarczej.

- posługiwania się zalegalizowanymi urządzeniami pomiarowymi.

5
Sprzedającym produkty zabrania się:

- sprzedaży owoców, co do których zachodzi podejrzenie, że są szkodliwe dla zdrowia,

- prowadzenia handlu w miejscach utrudniających ruch pieszych, kołowy, na zieleńcach, nie wskazanych niniejszym regulaminem,

- pozostawienia nieporządku w miejscu handlu.

6
1. Prowadzący handel zobowiązani są do uiszczania obowiązującej opłaty targowej

2. Opłatę pobierają funkcjonariusze Straży Miejskiej.

7
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta.

8
Traci moc:

1/ uchwała nr XXXIV/194/92 z 09.06.1992 r.

Rady Miejskiej w Lubaniu w sprawie określenia miejsc i sposobu prowadzenia handlu owocami miękkimi w sezonie zbiorów letnich poza targowiskiem miejskim,

2/ uchwała nr XXXII/213/96 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 2 lipca 1996r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXIV/194/92 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 9.06.1992r. w sprawie określenia miejsc i sposobu prowadzenia handlu owocami miękkimi w sezonie zbiorów letnich poza targowiskiem miejskim.

9
Uchwała wchodzi w życie z dniem 15 września 1996r. i podlega podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.

UCHWAŁA NR XXXIII/227/96

Rady Miejskiej w Lubaniu
z 10 września 1996 roku

- w sprawie: przekazania lokalu socjalnego do dyspozycji Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej.

Na podstawie art. 18 ust. 2, pkt 9 litera "a" ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym /tekst jednolity Dz. U. Nr 13, poz. 74 z 1996 r. z późn. zmianami/ w związku z art. 94 ustawy z dnia 12 października 1990 roku o Straży Granicznej /Dz.U. Nr 78, poz. 462 z 1990 r./ Rada Miejska w Lubaniu uchwala, co następuje:

1
1. Gmina Miejska Lubania przekazuje na czas nieokreślony lokal socjalny położony w Lubaniu przy ul. Fabrycznej Nr 6 B/4 do dyspozycji Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej w Lubaniu.

2. Warunki przekazania lokalu oraz korzystania z niego określi porozumienie zawarte pomiędzy Zarząd Miasta a Komendantem Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej.

2
Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3
Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Lubania.

UCHWAŁA NR XXXIII/229/96

Rady Miejskiej w Lubaniu z 10 września 1996 roku

• w sprawie: zawarcia porozumienia komunalnego.

Na podstawie art.7 ust. 1 pkt 3, art.18 ust. 2 pkt 12 oraz art. 74 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity z 1996r. Dz.U.Nr 13, poz.74 z późn.zmianami) Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

1. Wyraża się zgodę na zawarcie pomiędzy Gminą Miejską Lubań i Gminą Siekierczyn porozumienia komunalnego dotyczącego przyjęcia ścieków komunalnych z instalacji sanitarnej Gminy Siekierczyn do oczyszczalni miejskiej w Lubaniu.

2. Upoważnia się Pana Jerzego Zielińskiego - Burmistrza Miasta i Pana Wiesława Wydrę - Z-cę Burmistrza Miasta Lubania, do podpisania porozumienia komunalnego w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Lubania.

UCHWAŁA NR XXXIII/231/96

Rady Miejskiej w Lubaniu z 10 września 1996 roku

• w sprawie: zmiany Uchwały Nr XXII/142/95 z dnia 19.12.1995r. w sprawie upoważnienia dyrektorów szkół podstawowych w Lubaniu do wydawania decyzji administracyjnych.

Na podstawie art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 08.03.1990r. o samorządzie terytorialnym (t.j.Dz.U. Nr 13, poz.74 z późn.zmianami) Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

W 1 po pkt 7 dodaje się pkt 8 w brzmieniu:

8. do przyjmowania do szkoły podstawowej osób nie będących obywatelami polskimi oraz ustalania warunków pobierania nauki (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 września 1993r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania do szkół i placówek publicznych osób nie będących obywatelami polskimi oraz zasad odpłatności tych osób za naukę i opiekę w szkołach i placówkach publicznych (Dz.U.Nr 88, oz.409).

2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od dnia 01.09.1996 roku.

UCHWAŁA NR XXXIII/232/96

Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 10 września 1996r.

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W LUBANIU

Dyżury Radnych Rady w Lubaniu w październiku 96 r.

- * 02.10.1996 r. - Andrzej Bączek
- * 09.10.1996 r. - Zbigniew Bukiewicz
- * 16.10.1996 r. - Krzysztof Cwalina
- * 23.10.1996 r. - Jan Cygan
- * 30.10.1996 r. - Marek Czolij

Dyżur pełniony będzie w Urzędzie Miasta Lubań w sali nr 19 od godz.13.00 do godz.15.00.

• w sprawie: zmiany Uchwały Nr XIV/94/95 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 23 maja 1995 r. w sprawie wprowadzenia w niektórych miejscach miasta Lubania zakazu spożywania napojów alkoholowych.

Na podstawie art. 40 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym t.j. Dz.U.Nr 13 poz. 74 z późn. zmianami/ oraz art. 14 ust. 6 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości /Dz.U.Nr 35, poz. 230 z późn.zmianami/ Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

W Uchwale Nr XIV/94/95 z 23.05.1995 r. dotychczasowa treść i 1 otrzymuje oznaczenie ustęp 1 oraz dodaje się ustęp 2 o brzmieniu:

2. Naruszenie zakazu, o którym mowa w ust. 1, podlega karze grzywny wymierzonej w trybie i na zasadach określonych w prawie o wykroczeniach."

2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 października 1996 roku.

4

Uchwała podlega ogłoszeniu poprzez rozplakatowanie w miejscach publicznych i w środkach masowego przekazu.

UCHWAŁA NR XXXIV/233/96

Rady Miejskiej Lubania z dnia 24 września 1996 roku

• w sprawie zawarcia porozumienia komunalnego

Na podstawie art.7 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 2 pkt 12 oraz art. 74 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U. z 1996 r. Nr. 13, poz. 74 z późn.zmianami) Rada Miejska uchwała, co następuje:

1

1.Wyraża się zgodę na zawarcie pomiędzy Gminą Miejską Lubań, Gminą Olszyna i Gminą Siekierczyn porozumienia komunalnego mającego na celu budowę i eksploatację wy-

sypiska odpadów komunalnych.
2.Upoważnia się Jerzego Zielińskiego - Burmistrza Miasta Lubania i Wiesława Wydrę - Zastępcę Burmistrza Miasta Lubania do podpisania porozumienia komunalnego w brzmieniu stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

2

Traci moc Uchwała Nr XXX/202/96 Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 21 maja 1996.

3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz w sposób zwyczajowo przyjęty.

UCHWAŁA NR XXXIV/234/96

Rady Miejskiej w Lubaniu z dnia 24 września 1996 roku.

• w sprawie: zbycia nieruchomości zabudowanych, stanowiących własność Gminy Miejskiej Lubań, położonych przy ul.Przemysłowej.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt 9 lit."a" ustawy z dnia 08 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity - Dz.U.Nr 13, poz.74 z 1996 roku z późn. zn.); art.4 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jednolity - Dz.U. Nr 30, poz.127 z 1991 r. z późn.zm.) Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1

Wyraża się zgodę na zbycie nieruchomości zabudowanej w częściach lub w całości, położonej w Lubaniu przy ulicy Przemysłowej 12 Obręb III, AM 10, działka Nr 17/3 o pow.567 m2, która może być wykorzystana na cele mieszkalne.

2

Wyraża się zgodę na zbycie nieruchomości zabudowanej budynkiem stolarni i budynkiem magazynowym, położonej w Lubaniu przy

ul.Przemysłowej, Obręb III, AM 10, działka Nr 17/10 o pow.1.931 m2, która może być wykorzystana na działalność gospodarczą.

3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubań.

4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA NR XXXIV/235/96

Rady Miejskiej W Lubaniu z dnia 24 września 1996 roku.

• w sprawie: zmiany budżetu miasta lubania na 1996 rok.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4, art. 51 ust. 1 i 2, art. 54 ust. 1 pkt.3, ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym / tekst jednolity z 1996 roku Dz.U. nr 13, poz 74 z późniejszymi zmianami/ oraz art. 7 ust. 1 pkt. 5, art. 9 ust 1, ustawy z dnia 5 stycznia 1991 roku Prawo budżetowe / tekst jednolity z 1993 roku Dz.U. nr 72, poz. 344 z późniejszymi zmianami/ Rada Miejska w Lubaniu uchwała, co następuje:

1.

1. Zwiększa się dochody budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 97 Różne rozliczenia w rozdziale 9711 Subwencje ogólne dla gmin w 1 90 Subwencje ogólne o kwotę 447 zł.

2. Zwiększa się wydatki budżetu miasta Lubania w zakresie zadań własnych na 1996 rok w dziale 91 Administracja państwowa i samorządowa w rozdziale 9146 Urzędy miast w 136 Usługi materialne o kwotę 447 zł.

12.

Dochody budżetu miasta Lubania na 1996 rok wynoszą 14.390.422,43 zł.

Wydatki budżetu miasta na 1996 rok wynoszą 15.422.022,43 zł.

3.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Lubania.

4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Lubania.

Chcesz kafelki piękne mieć, to do Gościszowa jedź!

CERTILES

59-732 GOŚCISZÓW
PŁYTKI CERAMICZNE

WSZELKIE RODZAJE:

- * krajowe
- * importowane
- Hiszpania, Włochy, Czechy**

- * do wnętrz
- * mrozoodporne
- * we wszystkich klasach odporności na ścieranie
- * elewacyjne
- * specjalne

- * kleje do płytek
- * masy do spoinowania
- * wanny
- * umywalki
- * kompakty

HURT, DETAL
59-732 GOŚCISZÓW 177
Tel./fax (0-795) 1792

Czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
w soboty 10⁰⁰-14⁰⁰

DOGODNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

- *popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

"GITMAR"

poleca nowo otwarty

KOMIS MEBLOWY

*** Lubañ, ul. Warszawska 20 ***

**Prowadzimy sprzedaż:
mebli, dywanów
oraz urządzeń chłodniczych**

Czynne w godzinach 10.00-17.00, w soboty 9.00-13.00

**NOWO
OTWARTY**

Sklep Narzędziowy

TECHNIK

Lubań, ul. Hutnicza *tel. 41-81*
(przy obwodnicy) P.P.H.U.

poleca:

- artykuły ściernie do obróbki drewna i stali;
- narzędzia ślusarskie;
- narzędzia stolarskie;
- narzędzia budowlane;
- klucze;
- wiertła;
- elektrody;
- incoflexy do stali i betonu;
- farby;
- pianki uszczelniające;
- podnośniki i wciągarki



**ZAPRASZAMY
NA UDANE
ZAKUPY**

pn-pt
7³⁰ - 16³⁰
sob
8⁰⁰ - 13⁰⁰

PARKING PRZED SKLEPEM

**MIJEJSKI
DOM
KULTURY**

w Lubaniu

ul. 7. Kościuszki 4,
tel. 27-72

wynajmuje sale

na organizację:

- spotkań,
- imprez
rozrywkowych,
- wesel...

**Do dyspozycji
zaplecze kuchenne.**

Zapraszamy!



HURT - DETAL

**Chryzantemy
Doniczkowe**
atrakcyjne odmiany
przystępne ceny

Poleca:
OGRODNICTWO

Pawel i Marek Trzęsowscy

59-800 Lubañ, ul. Rybacka 8a (naprzeciw Skład. Masz. Rol.)
Przyjmujemy również zamówienia telefoniczne
telefon 3219

Odbiór w dogodnym dla klienta terminie
Zapraszamy

PUH - JAN Serwis

Zakład Naprawy Gazowych Kocioł C.O. i Junkersów

inż. Jan Bednarczyk

**Sprzedaż kocioł "Mora", nagrzewnic
gazowych oraz junkersów**

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
regulacja, konserwacja i przeglądy kocioł
gazowych c.o. i junkersów.

Wymiana palników, montaż pomp
i automatyki sterowniczej oraz regulatorów
temperatury.

59-800 Lubañ, ul. Miodowa 3,
tel. 25-97 w godz. 7.00-15.00, po godz. 15.00 tel. 39-14

Reklama w **Ziemia
LUBAŃSKA**
to klucz do sukcesu Twojej firmy!

„Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów prasoznawców dowiodły,
że najpopularniejsza wśród czasopism jest
prasa lokalna...”

CZYTAJĄ NAS MIESZKAŃCY TO GMIN !!!

Oni codziennie dycydują
o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.

Skorzystaj z naszej oferty!

Reklama drukowana
jest mniej ulotna od innych.

**U nas najtaniej!
Znamy najskuteczniej!**

1 cm kw. tylko 50 gr
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

lek. Stanisław Miszczuk

spełniający wymogi kwalifikacyjne
lekarza uprawnionego do badań
profilaktycznych

przyjmuje od 1 października br.
w gabinecie prywatnym
w Lubaniu, ul. Wspólna 16

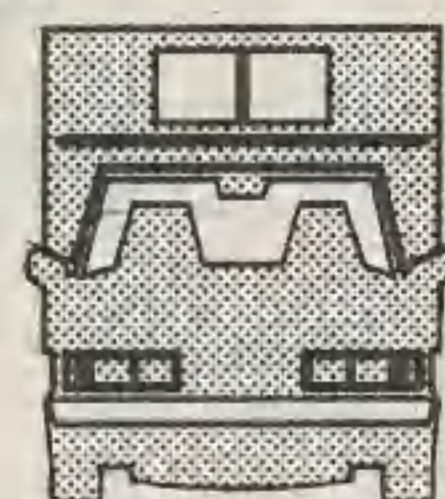
w poniedziałki i czwartki od g. 15.30

MARKETING - POŚREDNICTWO

Teodor Zinkowski

Przewozy towarów - krajowe i zagraniczne
samochodami o ładowności:

- 2,5 tony lub 4 tony (z przyczepą)
- 1,4 tony
- i dużej objętości



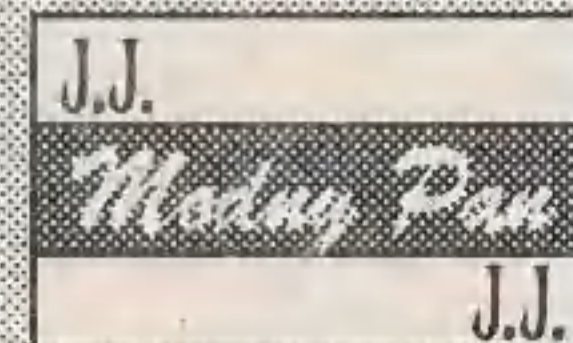
**Fachowa i terminowa obsługa -
doświadczenie w odprawach celnych!**

Telefon 0-796 42-22
0-796 24-76

Fax 0-796 46-91

lub kontakt osobisty

Lubań, ul. Dąbrowskiego 39



59-800 Lubañ
ul. Mikołaja 1A
tel. (0-796) 21-53

Sprzedaż ratalna

**Oferuje:**

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

**Stoisko Handlowe
"Kwiaty"**

Wiejski Dom Handlowy Lubañ, ul. Tkacka

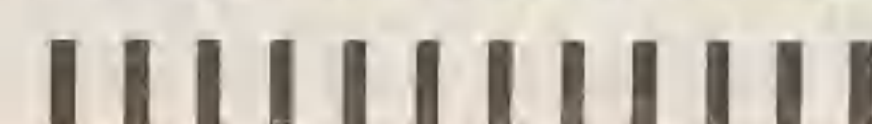
oraz

- * Sklep przy pl. 3 Maja w Lubaniu (naprzeciw poczty),
- * Sklep przy ul. K. Wielkiego na Os. Piastów (obok klubu "Retro")

Oferuje:

- * kwiaty doniczkowe polskie, holenderskie, duńskie,
- * kwiaty sztuczne, doniczki,
- * nawozy do kwiatów,
- * węgiel drzewny,
- * kwietniki, skrzynki balkonowe, kule wodne,
- * chryzantemy cięte - na zamówienie - przed Św. Zmarłych.

Duży asortyment po atrakcyjnych cenach!



Zapraszamy w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-14.00

Topniejący naród

Liczebność Łużyczan systematycznie malała. Oficjalne spisy niemieckie zaniżały ich liczbę, łuzycy byli bardziej zbliżeni do rzeczywistości. Jeszcze w 1945r. szacowano, że jest ich 150-200 tys., w 1987r. znało i używało języka łuzycy 89 tys., lecz do narodowości łuzycy przyznawało się tylko 45 tys. osób. Po przyłączeniu NRD do RFN nastąpiła przyspieszona migracja młodych do landów zachodnich, gdzie było łatwiej o pracę i dobrobyt, nastąpiło dalsze zmniejszenie stanu posiadania narodu. Szacuje się, że liczebność Łużyczan wynosi obecnie 50-80 tysięcy zakładając, że nie wszyscy mówią po łuzycy, lecz mają świadomość narodową. Można zauważyć ożywienie ruchu narodowego, szczególnie w dziedzinie prasy, literatury, muzyki, nauki. Jednak poza audycjami radiowymi tylko telewizja brandenburska nadaje pół godziny miesięcznie w języku dolnołużyckim, Górni Łużycanie nie mają w telewizji saskiej nawet tego. Zresztą Niemcy nie uznają mniejszości narodowych; Łużycanie są uważani za "miejscowych", autochtonów, mają obywatelstwo niemieckie, na nic się zdają starania o wpisywanie do dowodów: "narodowość - łuzycy".

Na obczyźnie nie lepiej

W XIX wieku kryzys ekonomiczny i bieda spowodowały ruch emigracyjny do Ameryki i Australii, również z Łużyc. Zdarzyło się przy tym, że przy-

A dalej proces asymilacji biegnie szablonowo. Najpierw następuje zerwanie z literaturą i kulturą krajową i chłonięcie nowej, poczynając od "dobranoczek" po film i teatr, potem zanik tożsamości narodowej, przyjęcie postawy "obywatela świata", albo tylko koniecznej zresztą lojalnego obywatela nowej ojczyzny.

czyną emigracji były pobudki patriotyczne - np. pastor Jan Kilian pociągnął za sobą 600 wiernych, aby w Teksasie stworzyć "nowe Łużycy", w których osiedliłby się cały ród łuzycy, unikając germanizacji. Protokoły zebrań pisano po łuzycy, ale wszystkie księgi po niemiecku. Jednak i to się skończyło; teraz panuje wszechwładnie angielski, łuzycy nikt nie zna. Podobnie było w Australii, gdzie emigranci łuzycy osiedlali się w okolicach Melbourne i Adelajdy. Osiedla zanikają, język łuzycy ginął ze śmiercią pierwszych przybyszów, od 1900r. nie mówi się też po niemiecku.

ślenie konsumpcyjne, wrodzone lenistwo, bojaźliwość, postępujące zubożenie religijne i nieużywanie łuzycy mowy na co dzień, a także wzrastająca niechęć Niemców do cudzoziemców, także do Łużyczan w ich własnym kraju". Według Łużyczanina Tomasza Nawki "pieniądz stał się teraz wartością większą niż świadomość narodowa, szczególnie w środowisku atrakcyjnym kulturowo i cywilizacyjnie. Problemy z nauczaniem języka łuzycy nie wynikają teraz (po przyłączeniu do RFN) z ograniczeń finansowych państwa, lecz także ze zmian mentalności społecznej: dzieci łuzycy pytają o

Łużycy i analogie polskie

Łużycy leżą na zachód od Odry i na północ od Gór Łużyckich, zajmują około 30 tys. km. kwadratowych w dorzeczu Szprewy, Czarnej Elstery i Nysy. Dzieli się na Górne z ośrodkiem w Budziszynie, i Dolne - w Chociebużu. Ziemię tę zasiedlili Słowianie w VI wieku. Z plemienia Milczan powstałi Górni, z Łużyczan - Dolni Łużycanie, różniący się językiem, a także wyznawaną religią - Górni są raczej katolikami, Dolni - protestantami. Inaczej, mniej prawidłowo, nazywa się Łużyczan Serbami łuzycyckimi, Serbołużyczanami, Wenedami. Choć jeszcze w VIII wieku prowadzili walki z wojskami frankońskimi, Łużycanie nigdy nie utworzyli własnego państwa, ulegając Czechom i Niemcom, nawet na krótko Polakom (Bolesławowi Chrobremu). W wojnie 30-letniej (1618-48) zginęła połowa Łużyczan, zajmowany przez nich obszar zmniejszył się znacznie. Napoleon zjednoczył na krótko obie części Łużyc pod panowaniem saskim, ale Kongres Wiedeński (1815) podzielił je znowu na część saską i pruską. Proces germanizacji nasilił się, lecz równocześnie nastąpiło odrodzenie narodowe, głównie za sprawą tłumaczenia Biblii na języki dolno- i górnołużycki.

Współczesne zagrożenia

Asymilacja Łużyczan jest procesem trwającym od wieków. Ułatwiło ją uprzemysłowienie kraju, napływ ludności niemieckiej, panujący język państwowy, mieszane małżeństwa, odchodzenie od wiary i innych "przeżytków burżuazyjnych". Jak mówi z gorzycą Ewa Ozornak, "choć nie ma już wroga w ateistycznym państwie, do symilacji Łużyczan przyczynia się my-

ślalność nauki swojego języka rodzimego".

Polak jak Łużyczanin...

Gdyby w powyższych wywodach zmienić słowo "Łużyczanin" na "Polak", prawie wszystko pozostałoby bez zmian. Emigranci żenią się z cudzoziemcami i wychodzą za mąż za cudzoziemców, ich językiem porozumiewają się w rodzinie staje się język kraju pobytu. Dzieci mówią jeszcze po polsku, wnuki przeważnie ani rozumieją, ani mówią. Są i tacy, co programowo "zapominają" mowy polskiej, zrywają więzy z kulturą polską - ale ci świadomie przyjmują drogę asymilacji, zmiany narodowości. Podobny los jak emigrantów łuzycyckich w Australii czy Teksasie jest udziałem znacznej części emigracji polskiej, dobrowolnej i przymusowej. Można zauważyć jeszcze jedną analogię, tym razem do motywacji Łużyczan, chcących stworzyć za morzami nową, wolną ojczyznę. Czy nie pobudkami patriotycznymi motywowała "Solidarność" Wyjazd po 1980r. - "nie z Polski, lecz z PRL"? Czy wygnańcy i emigracja po 1939 r. nie uważała (i nie wmowiła wielu Polakom), że Polska leży nad Tamiżą, Sekwaną, Potomakiem, Amazonką, tylko nad Wisłą? A dalej proces asymilacji biegnie szablonowo. Najpierw następuje zerwanie z literaturą i kulturą krajową i chłonięcie nowej, poczynając od "dobranoczek" po film i teatr, potem zanik tożsamości narodowej, przyjęcie postawy "obywatela świata", albo tylko koniecznej zresztą lojalnego obywatela nowej ojczyzny. Najdłużej trwają niektóre zwyczaje świątecz-

ne i religijne, obrzędy, folklor, tańce i muzyka. Ale bywa, że w brazylijskim polonijnym "Juventusie" mówi się przeważnie po portugalsku, a krakowiaka tańczą Murzyni... Podobnie jest w polskich

Czego nie dokonały wieki germanizacji, udało się na drodze pokojowego przyłączenia NRD wraz z Łużycami do "wspólnej Europy". Rachunek ekonomiczny zadziałał bezwzględnie - tysiące młodych Łużyczan porzuciły ojczyznę, szukając pracy i dobrobytu w zachodnich landach.

zespołach w Anglii, Stanach Zjednoczonych i gdzie indziej, nie mówiąc już o polskich skupiskach w byłym Związku Radzieckim, gdzie tępieno język polski urzędowo. Oczywiście w odróżnieniu od Łużyczan, Polonia i Polacy za granicą mają stały punkt oparcia - państwo polskie. Dopóty będą Polakami, dopóki utrzymają więź kulturalną z krajem, będą czytać polską prasę i książki, włącznie z literaturą dziecięcą, będą mówić po polsku na co dzień. Jak Łużycanie, Polacy za granicą stają się dwujęzyczni i dwukulturowi, inaczej być nie może. Problem polega na utrzymaniu poczucia tożsamości narodowej oraz emocjonalnej i racjonalnej więzi z krajem.

Cena integracji

Jest jeszcze jedno zagrożenie dla Polaków, nie tylko emigrantów, lecz i zamieszkują-

cych Polskę, które już stało się udziałem Łużyczan: integracja z Zachodem. Czego nie dokonały wieki germanizacji, udało się na drodze pokojowego przyłączenia NRD wraz z Łużycami do "wspólnej Europy". Rachunek ekonomiczny zadziałał bezwzględnie - tysiące młodych Łużyczan porzuciły ojczyznę, szukając pracy i dobrobytu w zachodnich landach. Emigranci łuzycy rozplynęli się w masie niemieckiej, stracili łączność z tradycją i Łużycami, stracili tożsamość narodową. (Hitler chciał po wygranej wojnie przesiedlić Łużyczan jako mało wartościową masę roboczą do Alzacji albo dalej. Jego plany realizuje demokratyczna RFN i Europa...) Jeśli dojdzie, jak na Łużycach, do przejścia przez obcych większości majątku narodowego - ziemi, fabryk, domów, jeśli za chlebem wyjedzie w bogatsze części "Zjednoczonej Europy" większość co bardziej przedsiębiorczej "sily roboczej", to sami staniemy się folklorystyczną grupą etniczną, rozplyniemy w anonimowej masie internacjonalistyczno-kosmopolitycznego, socjalistyczno-pseudodemokratycznego, komunistyczno-wielkokapitalistycznego "społeczeństwa obywatelskiego", do czego namawiają Polaków różne ugrupowania społeczno-polityczne, od lewicy po

prawicę. Czy rzeczywiście w dzisiejszych warunkach ekonomicznych i społecznych, w cywilizacji nastawionej (przez polityków i finansjerów międzynarodową) na integrację, perspektywa utrzymania się narodów, szczególnie małych, jest niewielka? Wydaje się, że wręcz przeciwnie! Dowodzą tego przykłady ruchów narodowych w Europie i byłym ZSRR - Flamandów i Walonów, Czechów i Słowaków, Katalończyków i Basków, Lotyszy i Estończyków, Abchazów i Czeczenów oraz wielu, wielu innych. Okazuje się, że poczucie narodowe jest silniejsze niż utopijne (ale dla finansjerów i kosmopolitów bardzo konkretne) programy integracyjne. Trzeba zrobić wszystko, aby i Łużycanie, i społecznicy Polaków za granicą nie byli "topniejącymi brytkami lodu" lecz utrzymali i rozwijali świadomość narodową...

Krzysztof Gutorski



Sporo pisaliśmy już o różnych osobliwościach Łużyc. Najwyższa pora, by poświęcić parę zdań oryginalnemu budownictwu tej krainy, którego relikty zachowały się na naszym terenie do dzisiaj. Czym ono się charakteryzuje, że zasługuje na naszą uwagę? Otóż interesujące nas budownictwo nawiązuje w szeregu podstawowych elementach do rozwiązań typowych dla Słowiańszczyzny. Przede wszystkim dotyczy to układu bierwion na tzw. zrąb. Odpowiednio zaciosane na końcach kłody (w rybi ogon) kładzone na przemian nawzajem się unieruchamiały. Tak położone belki zrębu ściśle do siebie przylegały, choć niekiedy przestrzenie między nimi trzeba było dodatkowo uszczelniać. Drugim elementem nawiązującym do budownictwa słowiańskiego jest zastosowanie konstrukcji sumikowo - łątkowej. Czynniono tak dla powiększenia kubatury budynku. Polegała ona na tym, że w ustawione co pewną odległość pionowe sł-

Budownictwo łuzycyckie

py wpuszczano wyciętymi końcami poziome łąty, czyli tzw. sumiki. Dzięki temu rozwiązaniu ściany budowli można było dowolnie wydłużać. Natomiast oryginalnym rozwiązaniem już stricte łuzycyckim było użycie przysłupów. Stosowano je dla podtrzymania piętra lub rozległego dachu. Były to wolno stojące lub przylegające do ścian zrębu

podpory. Tworzyły one charakterystyczne wnęki lub swoiste arkady. Jadąc przez ziemię lubańską warto czasami poszukać choćby wzrokiem tych niepowtarzalnych budowli, które - jeśli nie zostaną otoczone fachową opieką - już wkrótce znikną z naszego krajobrazu.

Oprac. RS

Obradowali historycy

W związku z 650-leciem Związku Sześciu Miast Łużyckich od 19 do 22 września odbywało się w Zittau sympozjum organizowane przez Euroregion Nysa, które poświęcone było historii i kulturze Serbołużyczan. Wygłoszono 21 referatów i komunikatów naukowych. Lubań reprezentowała dyrektor naszego muzeum p. Bożena Pogorzelec.

RS

"Gazetki ścienne ze zdjęciami "Soso"... i nie tylko Soso (któż dzisiaj wie, że tak zwano Stalina, gdy był gruzińskim, czy też osetyńskim chłopcem). Była książeczka Bobińskiej pt. "Soso", którą na pewno przerabialiśmy w szkole na lekcjach polskiego. Gazetki ścienne, na kolejną rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i Święto Pracy - to było coś, w czym uczeń mógł się wykazać, zabłysnąć, to był rodzaj konkurencji sportowej, bo z lepszą gazetką przegrywała gorsza, i przegrany zabierał swoje dzieło do domu. Raz mi się to zdarzyło i znam miarę tego upokorzenia! Bez okazji, z własnej woli zrobiłem raz gazetkę pod hasłem "ZSRR - OSTOJA POKOJU". Kierownictwo szkoły (szkoła nr 3 przy ulicy Górnej) wysoko oceniło literatowo, ale już portret Stalina mojego pędzla, właściwie pędzelka, bo malowałem farbami wodnymi, nie zdobył uznania kierownictwa. Wychowawca naszej klasy, pan Skowierzak, który występuje w mojej powieści "Urodzony w Święto Zmarłych" pod niemal niezmiennym nazwiskiem, wziął mnie na bok i powiedział niemal szeptem, w całkowitym zaufaniu, bo mnie lu-

Miasto nierzeczywiste

- esej Feliksa Netza wygłoszony podczas lubańskiego seminarium literackiego z ok. 650-lecia powstania Związku Sześciu Miast Łużyckich - cz.III

kto znał niemiecki, miał pewną dwóję - musiała mieć swoje jakieś głębokie podłoże. Rozważam tę kwestię w mojej powieści, nie starając się jej rozwikłać. Stawiam jedynie hipotezę, że ta niewiasta bała się tak samo jak inni, i swój strach, w tej epoce powszechnego strachu, przeniosła na przedmiot, jakiego nauczała: język niemiecki. Język Adolfa Hitlera, język SS-owców, język Gestapo, język Niemców, którzy zabijali Polaków. Język wstrętny dla ucha Polaka. Tak wypadło, że ona miała tego języka nauczać. Przyjęła ten wyrok losu, ale z nauki języka niemieckiego uczyniła istne piekło na ziemi. Wiem, co mówię, bo przez to piekło przeszedłem. Wracam do wiersza pt. "Nie wysłany list". Niech on będzie magnesem, który



wołaniu w wierszu "dwu cennych zabytków", czyli domu przy ulicy Leśnej (Lenina), w którym mieszkałem ja, i domu przy ulicy Hanki Sawickiej, w którym mieszkał Janek Rutkowski, pisze:

"I kino WAWEL jest, ten nasz narkotyk, z ekranu schodził Paweł Kadocznikow, aby nas w jasną poprowadzić przyszłość."

(A wiesz, że w Moskwie jadłem z nim kolację!)

W Domu Kultury mówiłem: "A kiedy Bierut pojawił się wśród nas... byłeś na zlocie, najlepszy uczeń w mieście, a może w gubernii?"

O kościele później, teraz tylko to powiem, że w wielu bywałem kościołach w Polsce i na świecie, z potrzeby, z turystycznej ciekawości, i nie umiem powiedzieć pod jakim wezwaniem jest mój kościół parafialny w dzielnicy Katowic, w

której mieszkam, ale wiem, że kościół w Lubaniu jest pod wezwaniem Świętej Trójcy. Ale, jak rzekłem, o kościele później, bo nie ma go w wierszu, który w tym tekście pełni rolę magnesu. Jednakże w odpowiednim momencie, przyrzekam, otworzę jego ciężkie drzwi, za którymi czeka na mnie odrobina wolności. W wierszu, jak w Lubaniu, jest kino Wawel. Jak spod nazwy Lubań przebijała nazwa Lauban, tak spod słowa Waw-

wel przebijało słowo Capitol. Nikt nie próbował zatrzeć śladów po poprzedniej nazwie kina; owszem, zapewne młotkiem, wytłuczono poszczególne litery, które musiały być wypukłe, ale ślad pozostał po nich tak wyraźny, jakby tym młotkiem, który niszczył napis, zarazem ryto ten sam napis: Capitol. Wszakże nie raził, bo nie było to słowo niemieckie. Gdy wyjeżdżałem z Lubania, ślad po słowie Capitol wciąż pozostawał niezatarty. Kino WAWEL, jak wszystkie kina w miastach i wsiach, na które padał wyraźny i ciężki cień Stalina, były miejscem jego kultu. W kinie, w sposób chytry i przemysłny nauczano religii leninowsko-stalinowskiej. W roku 1955 wyświetlano film "Niedaleko od Moskwy". W rzeczy samej: niedaleko. Lubań leżał niedaleko od Moskwy, nie bliżej ani dalej niż Rostock, czeskie Budziejowice czy węgierski Debrecen - po prostu: niedaleko. Przez siedem, osiem lat faszzerowałem się filmami radzieckimi, co ułatwiała ta okoliczność, że kasjerką w kinie Wawel była mama Jana Rutkowskiego. Każdy film był dla mnie dostępny. Za darmo. Z Jankiem siadywałem w łożu. Nad ekranem, a może pod święte słowa ewangelii Lenina: Film bawi, uczy, wychowuje. Na ekranie - ludzie radzieccy. Piszę w wierszu o kinie Wawel: ten nasz narkotyk. Tak było w istocie, bo film radziecki był przecież przystępnym wykładem religii leninowsko-stalinowskiej, a sam Marks powiedział był, że religia to opium dla ludu. Jeśli nie Janek, to ja na pewno byłem z ludu, a opium - to bez wątpienia narkotyk... Więc wszystko się zagadza.

cdn

"I kino WAWEL jest, ten nasz narkotyk, z ekranu schodził Paweł Kadocznikow, aby nas w jasną poprowadzić przyszłość. (A wiesz, że w Moskwie jadłem z nim kolację!) W Domu Kultury mówiłem: "A kiedy Bierut pojawił się wśród nas... byłeś na zlocie, najlepszy uczeń w mieście, a może w gubernii?"

bił, że nie wolno im (tj. kierownictwu szkoły) przyjąć tej gazetki, choć nie ulega wątpliwości, że ZSRR jest ostoją światowego pokoju, problem jest tu tylko taki, że mój Stalin jest - tu już niemal powiedział bezgłośnie - podobny do małpy. Szkoła tamtych lat była szkołą ideologiczną, urabiano nas na zamówienie państwa wedle własnych, lokalnych możliwości i umiejętności. Na szczęście - dla mnie - raczej skromnych, a nawet ograniczonych. To jednak odnosi się do szkoły podstawowej; w tych czasach żył jeszcze Józef Stalin i jego cień padał aż na Lubań. Dzień jego śmierci miał w sobie coś z koszmaru i groteski. W naszej szkole, którą kochałem, bo była usytuowana u stóp Kamiennej Góry, i przypominała swym wyglądem raczej pałacyk myśliwski niż budynek szkolny. Dzień śmierci Stalina zamienił się w turniej placu, a posługując się językiem tamtej epoki, trzeba by powiedzieć: we współzawodnictwie w placu. Płakali nauczyciele, jeden przez drugiego, jedna ze starszych pań, nauczycielka jeszcze sprzed wojny, która na pewno nie była komunistką, płakała tak spazmatycznie, tak, rzecz można, rozrywając, że nasz wychowawca, pan Skowierzak i woźny, pan Wojciechowski, podtrzymywali ją pod ręce. Jeżeli ta kobieta udawała, była z niej niezła aktorka. Ten woźny o polskim nazwisku, z żoną swoją, także zatrudnioną w szkole mówił wyłącznie po niemiecku. Ich córka, dwie klasy niżej ode mnie, mówiła z rodzicami wyłącznie po niemiecku. Musiała dopiero trafić do liceum, dostać się w ręce surowej pani od niemieckiego, by przekonać się, że języka niemieckiego nie zna, więc otrzymuje ocenę niedostateczną. Ta absurdalna sytuacja - każdy,

przyciąga rozproszone opilki pamięci. W Lubaniu był kościół, kino WAWEL, stadion sportowy "Spójni", później była to "Sparta" - nie jestem pewien, ale to mógł być powrót do pierwotnego imienia lubańskiej drużyny piłki nożnej. Był jeszcze Dom Kultury, zwany Domem Związku Osadników Wojskowych. Była też jednostka Wojsk Ochrony Pogranicza. To wszystko było ze sobą ściśle powiązane, i koślawe supły tych powiązań tkwią do dziś w mojej pamięci. Po przy-

Wierszem pisane

Zgodnie z sugestiami naszych czytelników parających się pisaniem wierszy co pewniem czas otwieramy kącik literacki. Zamieszczamy w nim nadsyłane do redakcji strofy, dając tym samym satysfakcję ich twórcom. Jak się okazuje nasz cykl ma wielu wiernych czytelników, nie tylko wśród osób piszących wiersze. Czytają je chętnie osoby o dużej wrażliwości, które, jak same piszą, nie mają "talentu" w tym kierunku. Oczekując na kolejne strofy, zapraszamy do lektury wierszy, których autorką jest Pani Halina Herudzińska.



WYBRANIEC

Dłużej tak nie rozpaczaj, przecież teraz już wiesz
On do życia powrócił tak, jak wiosenny deszcz.
Ludzkości dał nadzieję na niebo i przykład,
że wiara to jest siła i cecha niezwykła.
Przez Jego wielką wiarę wiodła Go do Boga
najbardziej najeżona i ciernista droga,
bo tylko On jedyny dość miał w sobie siły,

by dźwigać nasze grzechy, aż do stóp mogiły.

SYNOWEJ

Człowiek
rodzi się człowiek
maty i nieporadny
jak kartka biały
jak niezapisana księga
Człowiek
rodzi się człowiek
wszystko
jest w Twoich rękach.



A WSZYSTKO TAM BYĆ MOGŁO...

Kto z nas potrafi wrócić do dzieciństwa ścieżek
tam, gdzie szmaciane lalki, kolorowe szkiełka...
gdy najmilszą zabawką był puchaty misiek,
a najcenniejszym skarbem nadbita muszelka?

Kto z nas jeszcze powraca do młodości wspomnień?

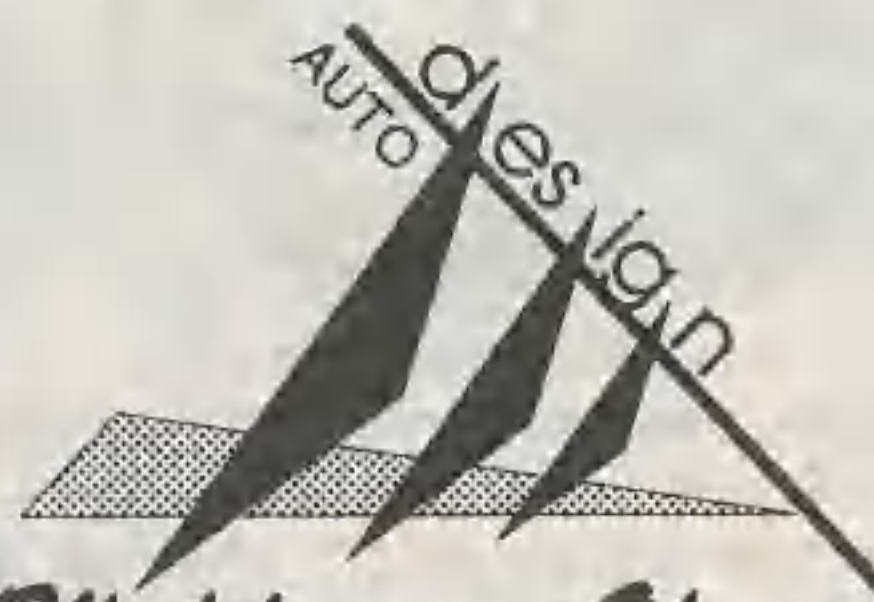
Do zachwytyłów nad każdym kamyczkiem i kwiatem,
gdy tęcza nam o wszystkim kazala zapomnieć,
a wszystko nam być mogło i wrogiem i bratem.

Komu jeszcze się zdarza powrócić w te lata,
gdy odkrywałam świata początki i końce,
i myślałam, że wchodząc na najwyższy komin
będę mogła pochwycić i gwiazdy i słońce.

Przyg.men

SZYLDY - REKLAMA

Folie ochronne



Waldemar Olszewski

59-800 Lubań
ul. Sikorskiego 17/2
tel. (0-796) 3002

20-lecie hejnału

Lubań należy do grona miast, które mają swój sygnał dźwiękowy. Warto przypomnieć, że tradycja hejnału sięga okresu średniowiecza. Przywędrowała do Polski z Węgier za panowania Ludwika Węgierskiego. Jego "praprzodkiem" jest popularny hejnał grany do dzisiaj z wieży kościoła Mariackiego w Krakowie. Melodia lubańskiego sygnału powstała 20 lat temu. Jest pionem konkursu rozpisanego przez ówczesne władze w styczniu 1976 roku. Jego rozstrzygnięcie nastąpiło dwa miesiące później w Związku Kompozytorów we Wrocławiu. Za najbardziej interesującą uznano kompozycję ówczesnego nauczyciela muzyki z Bolesławca, obecnie mieszkającego w Poznaniu. Dźwięki zwycięskiego hejnału płyną do chwili obecnej z wieży lubańskiego Ratusza, trzy razy dziennie o godz. 7.00, 12.00 i 19.00.

Hejnały miejskie przeżywają obecnie swój prawdziwy renesans. Coraz częściej organizowane są różnego rodzaju przeglądy i konkursy, podczas których prezentowane są ich niezwykle interesujące, choć krótkie, linie melodyczne.

21 września, w ostatni dzień lata, odbyła się impreza związana z 20-leciem lubańskiego hejnału. Całość pomyślana jako plenerowy festyn, związany także z tradycyjnym pożegnaniem lata, nie udała się organizatorom. Deszczowa pogoda, podobna do tej jaka panowała podczas tegorocznych wakacji, sprawiła, że imprezę przeniesiono do Miejskiego Domu Kultury. Jej otwarciem dokonał burmistrz miasta Jerzy Zieliński, który przypomniał historię związaną z hejnałami. Po tych oficjalnych akcentach rozpoczął się korowód



artystyczny w wykonaniu zespołów taneczno-wokalnych. Na wstępie zaprezentowały się dzieci i młodzież Miejskiego Domu Kultury. Po nich wystąpili rówieśnicy z Nowogrodzka. Sama zapowiedź ich występów wywołała burzę oklasków. Nie po raz pierwszy uczniowie Szkoły Podstawowej z Nowogrodzka prezentują się lubańskiej publiczności. Ta niezwykle barwna, rozśpiewana i roztańczona trupa pokazała niezwykle urozmaicony program, podczas którego znalazło się miejsce na piosenkę, taniec i inscenizację. Zachwycili swoimi barwnymi strojami. Warto zauważyć, że niemal wszystkie kostiumy przygotowuje samodzielnie ich wychowawczyni p. Helena Drag. Nauczycielka ta wraz z koleżanką p. Antoniną Zakrzewską, pracując społecznie, przygotowuje dzieci do tego typu występów. Na uwagę zasługuje również fakt, że ta nowogrodzka "estrada" działa wyłącznie w ramach szkoły, nie mając żadnego wsparcia ze strony tamtejszej placówki kulturalnej.

Po części estradowej odbyły się dwa konkursy. Pierwszy z nich polegał na zaśpiewaniu znanej piosenki o Lubaniu przy użyciu playbacku, na wzór telewizyjnej Szansy na Sukces. Na taką zabawę odważyły się tylko dwie osoby: p. Dorota Baran i uczennica piątej klasy Ewelina Kosowska. Obie wykonały z zdaniem jurorów wypadły dobrze i otrzymały równorzędne nagrody. Drugi konkurs związany z hejnałem polegał na jego instrumentalnym wykonaniu. Jako pierwszy zaprezentował się sympatyczny duet skrzypcowy: Ola Twardowska i Piotruś Okienko. W takiej nietypowej instrumentacji lubański hejnał zabrzmiał niezwykle lirycznie. Jako drugi wystąpił Piotruś Sumara, grający na organach cassio. Jego wersja zbliżona do telewizyjnego sygnału Studia S, podobala się zgromadzonej publiczności. Jury pod przewodnictwem dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej Adama Koczana postanowił, podobnie jak w poprzednim konkur-



se, przyznać równorzędne nagrody. Po części konkursowej na estradzie pojawili aktorzy jeleniogórskiego teatru MASKA, którzy zaprezentowali program kabaretowy pt. "Co nam zostało z tamtych lat"? Wystąpili w nim Honorata Magdeczko i Ryszard Wojnarowski przy akompaniamencie Janisława Hillera.

Szkoda, że cały ten kilkugodzinny program obejrzało niewiele widzów. Sala widowiskowa świeciła przysłowiowymi pustkami. Po raz kolejny okazało się, że lubańska społeczność woli raczej narzekać na brak imprez kulturalnych w mieście niż w nich uczestniczyć.

Tekst i zdjęcia Kazimierz Kiljan

Niewiele osób wie, nawet tych najczęściej korzystających z pomocy medycznej, że lubańskie pogotowie służy mieszkańcom miasta i okolic od 1951 roku, tj. 45 lat. W niepamięć poszły stare samochody zapalane na orbę, szklane strzykawki sterylizowane po każdym użyciu. To już naprawdę daleka historia. W chwili obecnej karetki jeżdżą wyposażone nie tylko w przysłowiowe nosze, ale i także w aparaty do sztucznego oddychania, ssaki, kołnierze unieruchamiające itp. W każdej chwili jadący zespół powinien być gotowy do zaopatrzenia poszkodowanych w wypadku, czy do przyjęcia porodu. I tu należy wspomnieć o ludziach pracujących w pogotowiu. Większość "starej" kadry przeszła już na zasłużone emerytury, część odeszła od nas na zawsze. To oni byli pionierami pogotowia. Uczyli nas tej ciężkiej pracy, ale i wrażliwości na ludzkie cierpienia i dramaty. I staramy się to kontynuować dzisiaj. Na hasło "wypadek" każdy wie, gdzie jest jego miejsce i co należy przygotować, aby



45-lecie

Pogotowia Ratunkowego w Lubaniu

po dowiedzeniu poszkodowanego jego zaopatrzenie było sprawne i fachowe. Zdaje sobie sprawę, że powyższe słowa brzmią jak imieninowa laurka, zwłaszcza w kontekście faktu, że często spotykamy się ze słowami krytyki za opieszałość, za "niefachowe" postępowanie. Rozumiemy, że spojrzania ludzi przez pryzmat ich bólu i rozpacz, kiedy umiera im ktoś bliski, pozabawione są zwykle obiektywizmu. Trudno się dziwić takim zachowaniom, niemniej jednak tak chciałoby się czasami usłyszeć jedno magiczne słowo: "dziękuję"...

Od wielu lat całą służbę zdrowia

nekają ustawiczne trudności. Kłopoty te mają wspólne podłoże: finanse. Aby zrozumieć wszystkie nasze bolączki i troski trzeba samemu to przeżyć. Trzeba np. usiąść na miejscu dyspozytora w nocy, gdy jeżdżą 2 karetki. Jedna pilnie wyjeżdża do Wrocławia, druga jest daleko w terenie (wezwanie do gorączki). Nagle blisko, w Lubaniu, wypadek lub zaślona! Co robić, co wyśtać? Stąd apel do ludzi wzywających pogotowie: zanim wykręcicie 999, pomyślcie, czy jest to naprawdę nagły, pilny przypadek? Czy przez to, że ktoś nie miał czasu pójść do lekarza rejonowego, nagle nie zgaśnie czyjeś życie? Tym bardziej, że teren działania naszego pogotowia jest bardzo rozległy. Zamieszkuje go około 50 tys. mieszkańców. W samym tylko ubiegłym roku pogotowie wyjeżdżało 15.634 razy, tj. do co 3 mieszkańca. Wiele z nich było nieuzasadnionych. Aby poruszyć wszystkie nurtujące nas problemy można by napisać książkę.

Mamy jednak nadzieję, że te kilkanaście zdań rzuci nieco światła na specyfikę naszej pracy. Wiele problemów zostało pominiętych, jak chociażby nagminny problem wyjazdów do osób nietrzeźwych. Dzisiaj, podsumowując nasze 45 lat, chciałabym podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w miarę swoich możliwości wspierają pracę pogotowia, ułatwiając tym samym niesienie pomocy. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do naszych sponsorów:

władz miasta, PZU, kupców lubańskich. Niejednokrotnie nabywali dla nas niezbędny, drogi sprzęt. Wiedzą oni doskonale, że zdrowsze społeczeństwo, to większa korzyść dla wszystkich. Dla nich dewiza, że lu-

dzkie życie jest największą wartością, nie jest zwykłym papierowym sloganem. Chciałabym również podziękować dawnym i obecnym pracownikom za zaangażowanie i serce włożone w pracę, życzyć im wszelkiej pomyślności i zdrowia. Jednocześnie w imieniu wszystkich pracowników pogotowia składam gorącą prośbę do chorych, którym pomoc niesiemy i ich rodzin: jesteśmy tylko ludźmi, też bywamy zmęczeni i chorzy - miejcie dla nas wyrozumiałość i zrozumienie!

Wszystkim mieszkańcom Lubania i okolic życzymy zdrowia i jak najmniej interwencji pogotowia!

Irena Jasiczek

Złoty Jubileusz lubańskiej ZSZ

* 50 lat *



Dyrekcja i Komitet Organizacyjny obchodów 50-lecia Zespołu Szkół Zawodowych im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej w Lubaniu zapraszają byłych nauczycieli, pracowników i absolwentów - na uroczystą Radę Pedagogiczną, która odbędzie się 11 października 1996 roku o godzinie 11.30 w Miejskim Domu Kultury przy ulicy Kościuszki.

Dwudniowy program uroczystości przewiduje m.in.: w piątek (11.10) mszę w kościele Św. Trójcy o godzinie 10.00 oraz zwiedzanie szkoły, natomiast w sobotę (12.10) o godzinie 11.00 uroczysty apel z odsłonięciem tablicy pamiątkowej i spotkaniem absolwentów z nauczycielami szkoły.

MAJSTERTOP

Kazimierz Baczyński ☎ 29-65
59-800 Luban, ul. Kościuszki

panele ścienne HDM;
płyty podłogowe ELESKO®
i KRONOFLOOR®;
blaty laminowane w szerokiej gamie kolorów;
płyty gipsowo-kartonowe RIGIPS®;
parapety okienne;
listwy wykończeniowe HDM i PCV;
drzwi antywłamaniowe DELTA®;
panele elewacyjne PCV wewnętrzne i zewnętrzne REYNOLDS®.

ZAPRASZAMY
pon. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
soboty 10⁰⁰ - 14⁰⁰

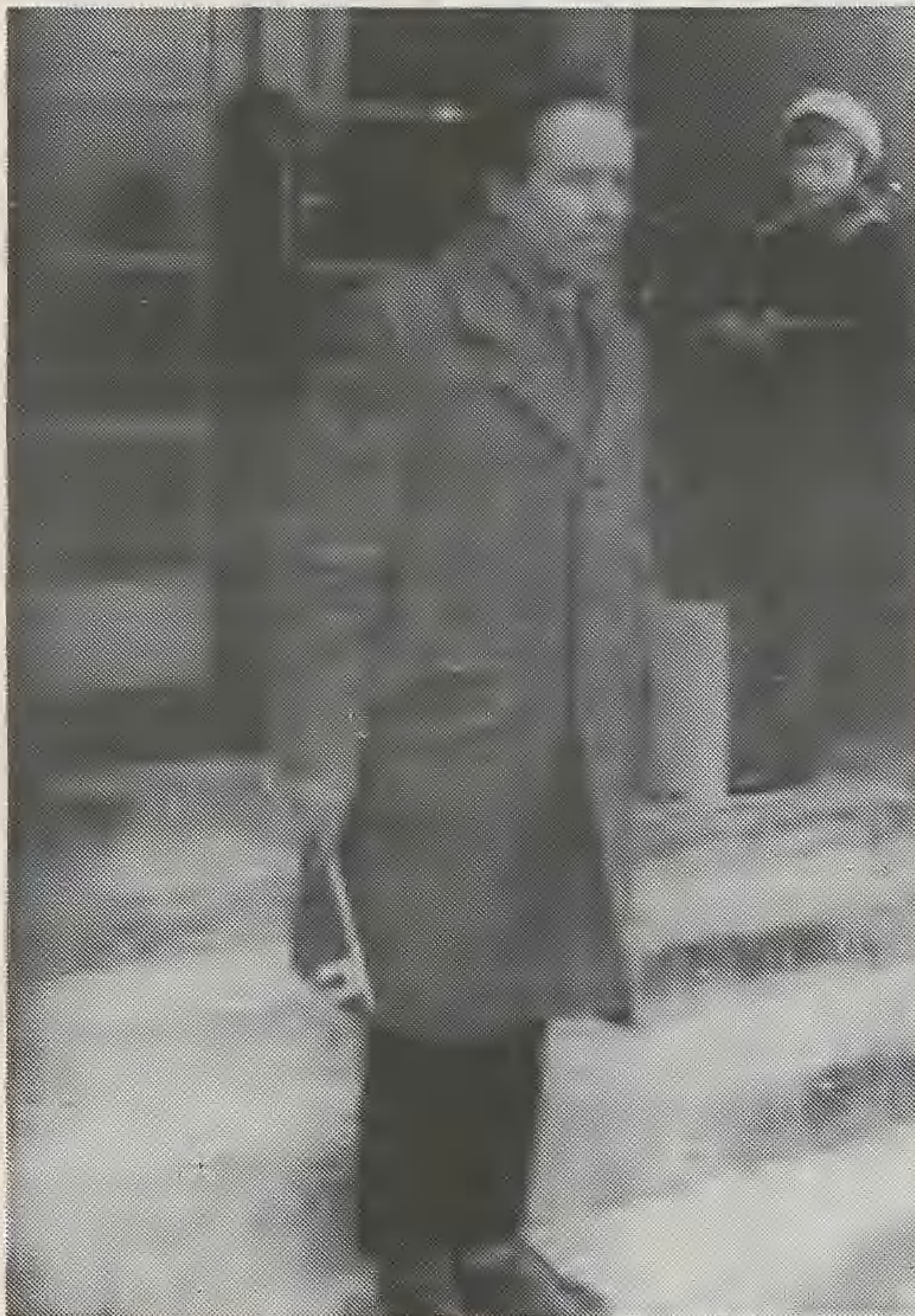
ZAPewniamy TRANSPORT NA TERENIE LUBANIA

Data 14 października jest świętem edukacji narodowej zwanym popularnie "Dniem Nauczyciela". W związku tym proponujemy państwu wspomnienia doskonale znanego mieszkańcom Zaręby i nie tylko, długoletniego pedagoga i dyrektora miejscowej szkoły podstawowej - p. Stanisława Czajki.

Po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 5 w Będzinie jako 15-letni chłopiec zostałem wywieziony do Niemiec na przymusowe roboty. Gdy skończyła się wojna, wstąpiłem do gimnazjum, które znajdowało się również w Będzinie. W roku 1946 przybyłem do Lubania. Tu już byli moi rodzice. Rok później ukończyłem tu gimnazjum. Jego dyrektorem był wówczas p. Piotr Śluccki. Ponadto uczyli nas m.in. państwo Krotochwilowie i p. Mularczyk. Mile wspominam tamte czasy, kolegów i koleżanki - Hanię Banasiównę, Masię Kochańską, Romka Przybyłaka, Arystę Hutnickiego, Jurka Łukiańca i jeszcze wielu innych. Często podczas lekcyjnych przerw zwiedzaliśmy mury starego klasztoru Magdalenek, który mieścił się w sąsiedztwie gimnazjum (dzisiejszy plac Lompy), wspinaliśmy się na wieżę dzwonnicy, stojącą opodal. Byłem także świadkiem zabierania z tej dzwonnicy dzwonu. Chodziliśmy również po cmentarzu, szukając polskich nazwisk. Z pewną nostalgią wspominam korepetycje z łaciny u dyrektora Ślucckiego. Dodam, że w Lubaniu mieszkałem przy dawnej ulicy Prochowej. Następnym etapem mojego kształcenia było ukończenie Liceum Pedagogicznego w Lubomierzu w 1949 roku. W tym czasie, mieszkając nadal w Lubaniu, dojeżdżałem do pracy w szkole w Radzimowie. Tam pełniłem funkcję kierownika i nauczyciela. Po roku pracy inspektor Gawroński przeniósł mnie do szkoły wyżej zorganizowanej (siedmioklasowej) w Biernej, gdzie przez pięć lat byłem kierownikiem. Zaangażowałem się mocno w prace Związku Harcerstwa Polskiego na terenie placówki oraz w Hufcu ZHP w Lubaniu. Przeżyłem duży wstrząs przy likwidacji ZHP i powołaniu na to

Wspomnienia pedagoga

miejsce organizacji harcerskiej, która miała naśladować radzieckiego Pioniera. Organizowałem wtedy biwaki, gry terenowe na lekcjach wychowania fizycznego, wycieczki krajoznawcze. Wiele uwagi i pracy poświęciłem teatrykowi lalek, który uczniowie bardzo polubili. W roku 1955 przenieśliśmy się do Zaręby, gdzie inspektor p. Czesław Czuj powierzył mi także kierownictwo szkoły. Jej warunki lokalowe były bardzo trudne. Szkoła mieściła się w czterech, a przejściowo nawet w pięciu budynkach. Postawiłem sobie wówczas za cel poprawienie warunków pracy poprzez wybudowanie nowego obiektu. Nie było to łatwą sprawą w tamtych czasach. Miałem jednak dobre i życzliwe grono pedagogiczne, komitet rodzicielski i opiekunów, a także zyskałem poparcie dla tego przedsięwzięcia władz oświatowych (najpierw w powiecie, później w województwie). Również inne władze, których decyzja i poparcie w tamtych czasach były konieczne, pozytywnie ustosunkowały się do tego planu. Starania i mocnych argumentów było wiele, gdyż i inne miejscowości w powiecie chciały posiadać nowe szkoły. Po dosyć sporych trudnościach w roku 1962 inwestycja została wprowadzona do planów, a w 1965 ją ukończono. Uroczystego otwarcia w obecności zaproszonych gości dokonano 22 stycznia 1966 roku. Spełniły się wówczas marzenia nauczycieli, uczniów i całej społeczności. Teraz w 11-izbowym budynku (razem z salą gimnastyczną) praca stała się przyjemnością. W niedługim czasie zakład opiekuńczy (ZKD) zbudował szkołę piękne, asfaltowe boisko. Rozwinięły się sport. Przez wiele lat zdobywaliśmy mistrzostwa powiatu w piłce ręcznej, a także i trzecie miejsce w województwie wrocławskim. Była to nasza koronna dyscyplina. Niejako specjalnością w pracy wychowawczej były wycieczki krajoznawcze, harcerskie obozy wędrownie i stałe po Dolnym Śląsku, Pomorzu, Krakowie. Należy też wspomnieć o pracowni modelarstwa skutniczego przy szkole, zarejestrowanej w Zarządzie Woje-



wódzkim LOK (Liga Obrony Kraju). W 1973r. szkoła otrzymała pracownię kopernikowską do fizyki. Była to jedna z trzech tego typu w województwie wrocławskim. W międzyczasie skończyłem Studium Nauczycielskie z wychowania fizy-

cznego w Katowicach. Później historię na Uniwersytecie Wrocławskim. Pracę magisterską poświęciłem także Lubaniowi średniowiecznemu - od powstania do wieku XV-tego. Oczywiście moim hobby jest historia, zwłaszcza okres kształtowania się państwa polskiego oraz rządy Józefa Piłsudskiego. W ciągu prawie 40-letniej pracy nauczycielskiej uczestniczyłem w wielu kursach wakacyjnych i innych - m.in.: modelarstwa skutniczego w Gdyni, plastycznym w Poznaniu, lalkarskim w Wałbrzychu, narciarskim itp. Bardzo lubiłem pracę z młodzieżą i w ogóle z ludźmi. Mile wspomnienia wiąże też ze swoimi kolegami i koleżankami z pracy. Z przyjemnością wspominam również z tamtych lat zespół mandolinistów prowadzony przez p. Wiesława Sasina i szkolny teatrzyk, który z przedstawieniami wyjeżdżał poza Zarębę. Przez kilkanaście lat utrzymywaliśmy bliską współpracę ze szkołą niemiecką w Mückenhain, a nasi uczniowie przebywali w Niemczech (byłym NRD) na kilku letnich obozach. Dzisiaj, kiedy jestem od 10 lat na emeryturze z radością myślę o moich przełożonych, których wielu przewinęło się w tym czasie i o osiągnięciach, jeżeli takie były. Niechętnie natomiast wracam myślami do tzw. etatowych KC - partyjnych na terenie gminy, którzy mnie mocno prześladowali. Tyle wspomnień. Na koniec trzeba dodać, że pan Stanisław Czajka posiada sporo odznaczeń i wyróżnień. Są to m.in. Złoty Krzyż Zasługi za dwudziestoletnią nienaganną pracę pedagogiczną z 1975r., Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1986r.) czy też odznakę Przyjaciela Dziecka. Ostatnio otrzymał także medal okolicznościowy z okazji 650-lecia istnienia gminy Siekierzyn. Jak sam mówi, są to niezwykle cenne pamiątki.

Iwona Mazurek

Święto, które drażni

14 października obchodzimy Dzień Nauczyciela. Nie jest to już takie święto jak dawniej. Bardziej drażni niż cieszy. Coraz też rzadziej widzi się pedagogów przygotowujących się ekstra na tę okoliczność. Większość np. pań nie myśli już ani o nowej kreacji, ani o wizycie u fryzjera, a jedynie o tym, jak związać koniec z końcem. I jest to zjawisko powszechne. Nie jest więc rzeczą dziwną, że podstawowym celem aktywności tego środowiska jest próba godzenia pracy zawodowej z... dodatkowym zatrudnieniem. Problem ten jest szczególnie widoczny w naszym regionie. Na dodatkowe zarobki z korepetycji liczyć mogą tylko nieliczni nasi matematycy, fizycy, nauczyciele języków obcych i czasami polonisci. A reszta radzi sobie jak potrafi. Z samej szkoły nie wyżyje. Znaczną ich część dorabia sobie "na czarno". Spotyka się więc szanownych pedagogów na budowach, w warsztatach rzemieślniczych, w gospodarstwach rolnych, czy u zachodnich sąsiadów. Prace te wykonuje się zwykle w czasie wakacji, nie kolidują więc z procesem nauczania. Do rzadkości nie należą też i tacy, którzy urywają się na saksy w ciągu roku szkolnego. Małe zwolnienie i wyskok do pracy na tydzień lub dwa. Ci, którzy nie mają takich możliwości,

imają się różnych zajęć tu na miejscu. W lubańskim środowisku dobrze znani są nauczyciele, którzy lepia pierogi, zbierają w sezonie ślimaki i inne dary natury, bywają wodzirejami, niańkami, bawią się w dziennikarzy, biorą się za chałupnictwo, zakładają różne agencje... W ogóle to odżywa zjawisko znane z czasów realnego socjalizmu: dwuzawodowości. Kiedyś na porządku dziennym mieliśmy chłopów - robotników, chłopów - urzędników itp. Teraz podobnie bywa z pracownikami oświaty. Mamy więc nauczycieli prowadzących gospodarstwa rolne, zakłady rzemieślnicze, sklepy itp. Jak wygląda dzień pracy takiego dwuzawodowca z oświatowym rodowodem? Oto autentyczny przypadek z gminy Sulików. Młody nauczyciel wraz z żoną prowadzi punkt handlowy. Musi to robić, bo ma na utrzymaniu czwórkę małych dzieci. Dzień w dzień wstaje o 4,30 rano i robi objazd po hurtowniach. Towar świeży musi być wcześniej na półkach, by interes się kręcił. Wraca około godz. 7,00. Wyładunek towaru, śniadanie na stojąco i wyjazd (15 km) do szkoły w miejscowości R. Uczy tam trzech przedmiotów. Powrót do domu około 14,00 - 15,00. Znowu objazd w biegu, pomoc małżonce w sklepie i znowu wyjazd po towar. Jeśli wszystko sprawnie idzie jest w do-

mu 18,00 - 19,00. Diabło zmęczony bierze się za buchalterię i - jeśli nie zaśnie - za sporządzenie przynajmniej zarysu czekających go zajęć szkolnych. Jeśli się tak zdarzy - a bywa to nierzadko - że jest nieprzygotowany, to zawsze w odwodzie ma "pracę z książką". Wie, że jest to nieuczciwe w stosunku do dzieci, ale - jak sam twierdzi - pewnych spraw się nie przeskoczy. Nie ma innego wyjścia, tak musi być.

Rzeczywiście, tak chyba musi być, skoro takie są realia polskiej oświaty. Nauczyciele próbują tylko w nich odnaleźć. Już stali się pariasami w społeczeństwie. Polityka władz pozbawiła ich i prezentowany zawód resztek godności i szacunku. Więc bronią się jak tylko potrafią, na miarę czasu i istniejących warunków. Czy o to można mieć do nich pretensję? Żeby nie kończyć tak smutnie spróbujemy w tym wszystkim dostrzec także pewien budujący akcent. Fakt że tak mniej więcej 1/3 naszych nauczycieli potrafi znaleźć pracę poza macierzystą placówką ma na pewno pozytywną wymowę. Żadaje on klam obiegowej opinii, że większość ludzi z tego środowiska to zwykli nieudacznicy, którzy trafili do zawodu tylko w wyniku negatywnej selekcji. I to jest nasza laurka na Dzień Nauczyciela.

RS

Kurator dostrzegł

Z przecieków wiemy, że jedną z nagród kuratora przyznawanych tradycyjnie z okazji Dnia Nauczyciela, dostanie dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Lubaniu p. Zbigniew Pałuch. Gratulujemy.

tor

FA. TIMOFI

CHŁODNIE
24 TONY

Spedycja i Międzynarodowy
Transport Chłodniczy

"Wilhelm Timofi"

przewozy na terenie całej Europy
OFERUJE wschodniej i zachodniej

KONTAKT Görlitz 0049-3581-408972
tel. komórkowy 0049-1725232219

6 rad na zły nastrój

1. Zamiast się zadreć, spisz najpilniejsze sprawy do załatwienia i uporządkuj je według ważności. A może uda ci się przy okazji kilka z końca listy wykreślić?

2. Jeżeli czujesz, że sobie nie radzisz, odsuń problemy na jakiś czas. Zajmij się czymś przyjemnym i wciągającym. Taktyka "pomyśl o tym jutro" jest bardzo skuteczna: albo rozwiązanie się znajduje, albo problemy przestają być takie gorzkie.

3. Pogadaj z kimś, kto cię rozumie, jest życzliwy, umie coś doradzić. Nie oczekuj jednak od innych, by za ciebie podjęli decyzję o sposobie załatwienia sprawy.

4. Zrób coś, co da ci poczucie sukcesu lub sprawi, że będziesz zadowolona z siebie. Ugotuj pyszną kolację, posadź kwiaty na balkonie, idź do fryzjera.

5. Nie próbuj wszystkiego robić sama. Niech inni przejmą część spraw. Może zrobią to lepiej?

6. Ucz się pozytywnego myślenia. Zapisuj sobie zdania, które do Ciebie pasują i dobrze o Tobie mówią, np. mam dość siły i umiejętności, by zmierzyć się z trudnościami. Powtarzaj je sobie przed snem. Wymyślaj nowe.



tk

Jabłko czar

Lekarze i dietetycy zalecają, by zjadać jak najwięcej jabłek. Dodają nam one zdrowia i urody. Jeden większy owoc to około 90 kalorii, a ile korzyści. Jabłka mają witaminę C (najwięcej w kronsółkach) oraz A i B. W skórce znajdują się wapń i krzem - związki potrzebne naszym włosom i paznokciom. Jabłka zawierają sporo pektyn, substancji pomocnej w oczyszczaniu organizmu. Neutralizują one również działanie niebezpiecznych dla organizmu metali ciężkich, regulują trawienie, redukują nadmiar cholesterolu, wzmacniają serce. Zjedzony na czczo owoc usunie niepotrzebne resztki zalegające w żołądku i tym samym poprawi nasze samopoczucie.

tk

Uczmy się nawzajem

* Aby kurz nie osiadał na ekranie telewizora, należy raz w tygodniu przetrzeć ekran denaturatem.

* Nóż zanurzony we wrzątku kroi doskonale nie tylko torty i ciasta, ale także świeże pieczywo.

* Przetworzony lakier do paznokci może przydać się do utrwalenia wiązanek z suchych kwiatów. Doda im także połysku.

* Zwiędłą salatek można ożywić zanurzając ją w 1 litrze wody osłodzonej 2 łyżeczkami cukru lub zakwaszonej sokiem z 1/2 cytryny.

* Zdrapania i rysy ze szkiełek zegarków najlepiej usuwa się pastą do zębów. Niewielką jej ilość należy nanieść na szkiełko i delikatną szmatką przetrzeć do połysku. Po 2-3 czyszczeniach przywrócimy idealny stan i zaoszczędzimy na ewentualnej wymianie szkiełka.

* Usmażony boczek będzie chrupiący, jeżeli wcześniej namoczysz go w mleku i obtoczysz w mące.

* Szorstkie i zniszczone ręce doprowadzimy do porządku przez zanurzenie ich na kilka chwil w ciepłym roztworze soli (3 łyżki na litr).

tk

ABC samorządu

W comiesięcznym cyklu "ABC Samorządu" postanowiliśmy przybliżyć naszym czytelnikom podstawowe pojęcia w zakresie samorządu terytorialnego.

SAMORZĄD TERYTORIALNY - stanowi istotny organizm życia publicznego w gminie, będącej podstawową jednostką organizacyjną terytorialnego podziału państwa.

WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA - to wynikająca z mocy prawa przynależność wszystkich mieszkańców gminy do związku gminnego.

GMINA - tworzy ją wspólnota mieszkańców oraz terytorium, na którym ta wspólnota zamieszkuje. Gmina posiada zdolność do zaciągania zobowiązań i ponosi za nie odpowiedzialność, czyli posiada osobowość prawną.

Opracowano w oparciu o ustawę o samorządzie terytorialnym w orzecznictwie sądów oraz "Vademecum radnego" Z. Bardzińskiego i Z. Jerzmanowskiego.

Pierwszy dzwonek bez stresu

Przekroczenie progu szkoły jest wielkim przeżyciem dla dziecka. Wchodzi w nieznaną świat, który rządzi się własnymi prawami. Uczeń musi je nie tylko poznać, ale także się im podporządkować. Jeśli chcemy, aby ten egzamin dojrzałości zdał jak najlepiej, konieczna jest nasza pomoc. Dziecko idąc do szkoły powinno być przekonane, że jest to miejsce, w którym spotka wielu nowych, fajnych kolegów. Przedtem jednak trzeba przygotować je do czekającej zmiany. Aby szkoła nie była terenem zupełnie nieznanym, można wcześniej wraz z dzieckiem zwiedzić ją, przepacerować się po korytarzu, pokazać salę gimnastyczną i



boisko szkolne. To dobra okazja do opowiedzenia o własnych przeżyciach z pierwszych dni w szkole. Warto też włączyć malucha w przygotowania związane z kompletowaniem szkolnego ekwipunku - niech sam wybierze piórniki, zeszyty, kredki, flamastry czy temperówkę. A w

dniu rozpoczęcia zajęć pierwszoklasista powinien być najważniejszą osobą w domu. Takie małe zamieszanie wokół dziecka sprawi, że poczuje się ono kimś ważnym i wyjątkowym. Utrwalanie w małym uczniu dobrego obrazu szkoły, to pierwszy krok do sukcesu.

tk

Depilację woskiem zrobisz w domu

Włosy rosnące tam, gdzie skóra powinna być alabastrowa, są utrapieniem. Próbuje się ich pozbyć wieloma metodami. Jednak najlepszy jest wosk kosmetyczny. Do niedawna depilację woskiem można było przeprowadzić jedynie w salonie kosmetycznym. Obecnie można wykonać zabieg w domu. Wosk kosmetyczny jest do nabycia w drogeriach i aptekach. Trzy paczki (400g) z powodzeniem wystarczą na 8 miesięcy (depilacja nóg i pachwin co 3 tygodnie).

Depilacja

Do wykonania tego zabiegu potrzebujesz: dwóch metalowych rondelków, sitka do herbaty, drewnianej łopatki o szerokości 4-5 cm oraz talku kosmetycznego. Rozpuścić bardzo powoli wosk w rondelku. Następnie nabierz na łopatkę trochę wosku. Powinien mieć temperaturę pokojową. Nałóż teraz grubą warstwę na powierzchnię skóry, którą poprzednio posypałeś talkiem. Oczekaj, aż wosk przestygnie i wtedy zerwij. Nie możesz dopuścić do tego, aby stwardniał.



Porady

* Zawsze nakładaj wosk zgodnie z kierunkiem, w którym rosną włosy i zrywaj pod włos.

* Plaster wosku zrywaj szybkim, zdecydowanym ruchem. Zabieg będzie wtedy trochę mniej bolesny.

* Na miejsce, gdzie oderwał się plaster, przyłóż na parę sekund dłoń.

* Wskutek bólu skóra może się pocić. Posyp depilowane miejsce talkiem kosmetycznym.

Po depilacji

Posmaruj skórę oliwką do ciała. Może to być zwykła oliwka dla dzieci. Następnie delikatnie zdrap paznokciami resztki wosku, a pozostałe pojedyncze włoski usuń pensetą.

Pamiętaj!

Nie nakładaj gorącego wosku. Możesz się poparzyć i zerwać plaster razem ze skórą. Przed zabiegiem konieczne wykonaj test na tylnej części łydki. Długie włosy powinny zgolić maszynką. Wosku używaj wtedy, gdy odrosną na długość około 7 mm.

tk

Sposób na ładne, czerwone usta

Zadbane usta są ozdobą każdej twarzy. Popraw ich wygląd. Gdy chcesz, żeby były gładkie i wyraźniejsze, masuj je bardzo delikatnie miękką szczoteczką, zanurzoną uprzednio w zimnej wodzie. Będą mniej wysuszone i zniszczone, gdy nałożysz na kilka minut maseczkę z siemienia lnianego (rozgotowane w wodzie siemiu) po ostudzeniu nakłada się cienką warstwę na usta). Żeby stały się czerwone, co trzy dni wcieraj w nie sok ze świeżych ogórków, delikatnie je masując. Poprawi to ukrwienie naskórka. Gdy chcesz zaradzić podrażnieniu skóry, zanim położysz się spać, posmaruj je cieniutką warstwą miodu. Jeżeli są spierzchnięte i pękają, powinnaś w ciągu dnia chronić je, używając specjalnych sztyftów lub balsamów do ust (Mellisa Polleny Urody, balsam Tisane Herba Studio). Pamiętaj! Warto się często uśmiechać. Uśmiech to naprawdę znakomita gimna-



styka dla ust. Wygładza je i błyskawicznie poprawia ich ukrwienie.

tk

Sprawdź, zanim powiesz tak

samodzielnie podejmować ważne decyzje.

* Jeżeli już po ślubie pojawiają się kłopoty, nie rywalizuj z matką męża. Raczej zastanów się, jak zmienić jego postępowanie.

* Jeżeli nie dajesz sobie rady z tym problemem, nie wstydź się poprosić o radę w najbliższej poradni rodzinnej.

* Jeśli chcesz, aby twoje dziecko było szczęśliwe, nie popełniaj błędów teściowej.

* Przed ślubem staraj się dokładnie poznać teściową.

* Spróbuj ocenić, czy twój narzeczony potrafi

tk

Gdzie rośnie tulipanowiec?

Bolesławiecka Pracownia Dokumentacji i Projektowania Zieleni "Ogród" zakończyła przegląd zasobów przyrodniczych w parku na Kamiennej Górze w Lubaniu. W wyniku tej inwentaryzacji ustalono, że rosną na tym terenie 52 różne gatunki drzew i krzewów. Dominuje roślinność pospolita, ale są i okazy nader egzotyczne. Zaliczyć do nich można dąb czerwony i bezszypułkowy, sosnę czarną i wejmutkę, orzesznik siedmiolistny, no i przede wszystkim tulipanowiec amerykański. Na razie spacerowicz nie wie, gdzie należy go szukać. Może po zapowiedzianym I etapie renowacji parku problem ten zniknie.

RS

Konsolidacje lokalne

Wielkie nasze banki realizują program konsolidacji, czyli łączenia się na różnych zasadach, by sprostać zagranicznej konkurencji. Podobny w formie proces obserwujemy również wśród małych instytucji finansowych w terenie. Także z naszej okolicy. Dotyczy to zwłaszcza banków spółdzielczych. Szukają one szansy w fuzjach, które mają uchronić je bądź to przed upadłością, bądź też zapewnić im większą płynność finansową. 1 lipca br. doszło do połączenia banku sulikowskiego z siekierczyńskim. Wiemy, że i inne instytucje tego typu z naszego regionu zastanawiają się nad wzmocnieniem własnej kondycji na tej drodze.

RS

Tym razem agroturystyka

6-7 września obradowali onkolodzy, a już 17-19 tego miesiąca w gościnnych murach zamku Czocha odbywało się sympozjum poświęcone agroturystyce. Jego tematem przewodnim było "kształtowanie standardów produktu turystycznego wsi polskiej". Oprócz dyskusji nad wygłoszonymi referatami uczestnicy forum zwiedzali wybrane gospodarstwa, które specjalizują się w łączeniu produkcji rolnej ze świadczeniem usług rekreacyjno-wypoczynkowych.

tor

Wieści z "GRANICY"

Komenda Hufca ZHP im. Bohaterów Łużyckiej Brygady WOP w Lubaniu informuje, że w dniach 12-15 września br. była organizatorem jednej z tras IV Ogólnopolskiego Rajdu Harcerskiego "GRANICA'96".

Na naszej trasie spotkały się drużyny z Sierpca, Łagiewnik, Sycowa, Chojnowa, Lubina, Oleśnicy i Wrocławia. Ogółem ponad 60 osób. Pomimo fatalnej pogody harcerze pokonali trasę z Lubania przez Leśną, Kliny, Świecie do Pobiednej, gdzie skorzystali z gościnności tamtejszej Strażnicy SG. Nazajutrz, biorąc udział w akcji "Sprzątanie świata", uczestnicy rajdu porządkowali szlak z Pobiednej do schroniska na Stogu Izerskim. Następnie przez Świeradów Zdrój dotarli do Szklarskiej Poręby na uroczystości zakończeniowe i finału rajdu. W tej miejscowości spotkała się blisko 600-osobowa grupa harcerzy z całej niemalże Polski. Na trasach Rajdu "GRANICA" nasz Hufiec reprezentowała 40 DH Włocławek z Radogoszczy (biorąc udział w rajdzie na prawach uczestnika) oraz członkowie XXXI SHDW 1852Mm., 36 SDH Templariusze i instruktorzy MKI "WATRA" - organizatorzy "lubańskiej" trasy.

Korzystając z okazji chcielibyśmy złożyć gorące podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji naszej trasy; niejako wizytówki miasta.

Szczególnie pragniemy je złożyć na ręce płk. Bronisława Iwanowskiego, płk. Zbigniewa Zagórskiego, pplk. Romana Banaszkiewicza i por. Zbigniewa Ostrowskiego oraz Dyrekcji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Leśnej. Z harcerskim pozdrowieniem

CZUWAJ! za-cą Komendanta Hufca
płk. Robert Sworeczyk

* * * * *

Z okazji zbliżającego się Dnia Imienin
Panu Doktorowi
EDWARDOWI ŻÓŁKOWSKIEMU
dużo zdrowia, pomyślności w życiu
osobistym oraz w dalszej służbie
człowiekowi
składa
średni personel oddziału chirurgicznego
w Lubaniu

* * * * *



BOGATYNIA LUBAŃ WĘGLINIEC ZGORZELEC
SZKÓŁKA "YAMAHA"

Niekonwencjonalne metody nauki gry na instrumentach:

- * KEYBOARD (organy), PIANO, AKOREDON.
- * GITARA - klasycznie i rozrywkowo.
- * SKRZYPCE.

Już od września rusza szkoła dla każdego - WEK DOWOLNY.

Informacje:

SZKÓŁKA "YAMAHA"

BOGATYNIA LUBAŃ WĘGLINIEC ZGORZELEC
tel.33-253 tel.28-91 tel.12-255 tel.56-470

Spełnione marzenia

Niemal każdy marzy o podróżach, a szczególnie o tych dalekich. Mało jednak kto wie, że dzięki organizacji o nazwie CAMP AMERICA, mieszczącej się w Londynie, można wyjechać do Stanów Zjednoczonych i zwiedzić choć część tego ciekawego kraju, nie ponosząc aż tak dużych kosztów związanych z przelotem, wyżywieniem itp. Wystarczy wysłać widokówkę do Londynu (pisaną oczywiście w języku angielskim) na adres, który podaję na końcu artykułu. W korespondencji należy poprosić o więcej szczegółów na temat tej organizacji. W odpowiedzi otrzymuje się katalog informacyjny (za darmo), w którym już wszystko jest dokładnie opisane - w tym procedura przeprowadzania rozmów wstępnych itp. Jedynym warunkiem jest ukończenie 18 lat, dosyć dobra znajomość języka angielskiego i referencje.

Ja skorzystałem z tej oferty i wyjechałem do Stanów w czerwcu br., gdzie pracowałem na obozie (bardzo zbliżonym do naszych harcerskich) jako opiekun. Nosił on nazwę CAMP VILLOWAN i znajdował się w Oregonie niedaleko stolicy tego stanu - SALEM. Pracowałem tam 9 tygodni z dziećmi w grupach wiekowych od 8 do 15 lat. Przy okazji w wolne weekendy udawało mi się zwiedzić Oregon, który przez samych Amerykanów uważany jest za jeden z najpiękniejszych stanów USA. Obóz posiadał basen, małe jezioro i był położony w przepięknym lesie otoczonym górami. Turnusy rozpoczynały się w niedzielę po południu,

co kończyły w piątek wieczorem. Oprócz mnie i jednej Polki byli tam też Anglicy, Australijczycy, Niemcy, no i sami Amerykanie. Naprawdę było ci kawie, gdy poznawało się obyczaje, zachowania ludzi, praktycznie z różnych stron świata (jest to coś niesamowitego).



Golden Gate Bridge - San Francisco

Po skończonej pracy w obozie (była to druga połowa sierpnia) podróżowałem przez 3 tygodnie, odwiedzając takie stany jak California, Arizona czy Nevada. Udało mi się zwiedzić Grand Canyon, Los Angeles, Las Vegas, Santa Barbara, Santa Cruz czy San Francisco. Dużo by o tym pisać, lecz - moim zdaniem - najlepiej jest samemu wybrać się do Ameryki i zobaczyć to wszystko na własne oczy.

A więc jeśli komuś marzy się taka podróż jak moja, niech spróbuje.

Życzę powodzenia
- Marcin Grabowski

Ps.

Bohater niecodziennej wyprawy za ocean to mieszkaniec Lubania, absolwent lubańskiego LO, obecnie student trzeciego roku Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Adres:

CAMP AMERICAN
37A PEEN'S GATE
LONDON, SW7 5HR
England (U.V.)
tel.0171-581-7373
Na zdjęciach:



Sunset street - Bugs Bunny i bohater eskapady

Słyszane swego czasu również w Lubaniu zgorzeleckie radio FREM, zawieszono za brak koncesji, wraca w eter. Jak oznajmił goszczący na Dolnym Śląsku członek Komitetu Radiofonii i Te-

Wraca FREM

lewizji Marek Jurek, przyznano tej stacji używaną przez nią niegdyś częstotliwość.

rys

Mam smaka - i koniec - i koniec

nej uczenie zwie się asertwnością. Okazuje się, że i my - lubanie - mamy otwarte głowy na tego rodzaju "nowinki" i szybko potrafimy uczyć się takich postaw. I to wszyscy. Także ci z marginesu społecznego. Do tej pory jak jakiś drobny pijaczek czy "łańcuchowy" chciał zdobyć pieniądze na belta to zwykły litościwie mamił przechodnia, że zabrakło mu na bilet do Leśnej lub na chleb dla dzieci, względnie już ma prawie uzbieraną pełną sumkę na butelkę, tylko brakuje mu tej jednej jedynej złotówki... Tak było, ale coś się zmienia. Ostatnio obserwowałem taką scenkę. Do jednego

z przechodniów na lubańskiej ulicy podszedł gość będący pod dobrą datą i bez ogródek stwierdził: "Panie mam smaka na piwo, bądź pan człowiekiem i daj trochę grosza". Zaskoczenie totalne. Przechodzień stanął jak wryty. Zapewne jeszcze nie spotkał się z taką bezpośrednością, która w końcu musiała go ująć, bo... zaczął szukać coś po kieszeniach. Ktoś powie, że taka postawa, to bezczelność. A może jest to właśnie to "nowe", które próbuje znaleźć sobie miejsce w naszej mentalności?

J.Kanty

TENIS STOŁOWY

Awanse niewskazane

Lubańscy pingpongiści zrzeszeni w sekcji tenisa stołowego działającej przy Miejsko-Gminnym Ludowym Klubie Sportowym "Kwisa" mają za sobą kolejne sukcesy. W wyniku udanych gier w sezonie 95/96 uplasowali się na drugim miejscu w rozgrywkach wojewódzkich. Pozycja ta stworzyła szansę na awans do III ligi. Zwycięski mecz barażowy ze Strońcem Śląskim awans ten przypieczętował. A więc rozpoczynające się wkrótce rozgrywki III-ligowe



odbywały się będą z udziałem lubańskich tenisistów.

Czy jest to powód do satysfakcji, czy kolejny klubowy problem - zapytaliśmy kierownika sekcji i trenera zarazem Zenona Ziobronia.

Taki awans powinien cieszyć. Jednak w naszej sytuacji nie możemy mówić o pełni szczęścia. Mamy świadomość, co się z tym wiąże. Jak niedawno informowałem na łamach "ZL", mamy określone kłopoty, głównie natury finansowej. Środki, jakimi dysponuje klub są znikome, a to co dostaje z tego nasza sekcja, jest kroplą w morzu potrzeb. Rozgrywki w ramach III ligi wiążą się z licznymi wyjazdami i to bardziej odległymi od Lubania niż do tej pory. To oczywiście kosztuje.

Skromność trenera nie pozwoliła na powiedzenie całej prawdy. Praca w sekcji odbywa się na zasadach społecznych. Nikt tu nie pobiera żadnych wynagrodzeń. Większa część wyjazdów na zawody odbywa się na koszt własny trenera bądź rodziców poszczególnych zawodników. Jak długo jeszcze stan ten będzie trwał, trudno przewidzieć. Faktem jest, że tej rozwijającej się sekcji sportowej trzeba pomóc i to natychmiast. W przeciwnym razie zniweczony zostanie trud szkoleniowców i nadzieje na reaktywowanie lubańskiego tenisa.

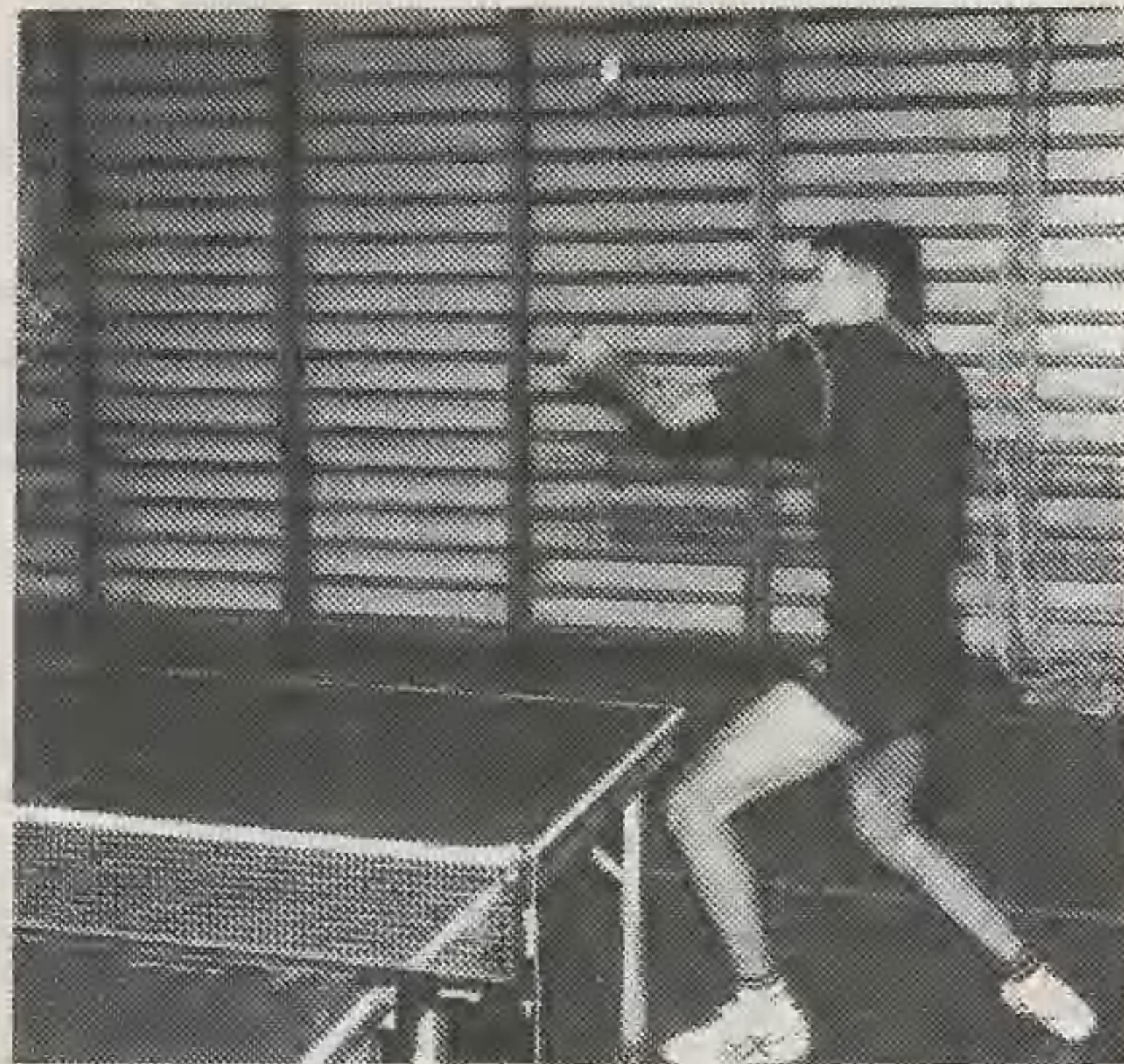
Wkrótce podejmiemy działania mające na celu znalezienie środków - dodaje trener. - Zwrócimy się raz jeszcze do władz samorządowych, do sponsorów o pomoc. Wierzymy, że znajdziemy zrozumienie i życzliwych patronów.

Przed młodymi tenisistami otwierają się nowe możliwości. Jest w sekcji wielu utalentowanych zawodników, którzy są w stanie osiągnąć sukcesy.

Przypomnijmy, że Piotrek Bereziuk (na zdjęciu) jest członkiem kadry polskiej LZS. Wraz z trenerem uczestniczył niedawno w 12-dniowym zgrupowaniu kadry, które odbywało się w miejscowości Brenna k/Bielska Białej. Brali w nim udział najlepsi trenerzy polscy i czołowi tenisisci: Tadeusz Czekczek - trener kadry, Igor Siergiejew - trener-zawodnik, czy Alina Mikijaniec - trzykrotna mistrzyni Polski seniorek. W trakcie zgrupowania prowadzone były zajęcia taktyczne doskonalące poszczególne elementy gry. Obok Piotrka w zgrupowaniu uczestniczył także, choć na innych zasadach, jego starszy kolega klubowy, grający obecnie w barwach Bogatyni, Marcin Ziobron.

Lubańska sekcja liczy obecnie 16 sportowców. Obok wymienionych tenisistów na czele tzw. wewnętrznej listy rankingowej znajdują się tacy zawodnicy jak: Piotr Czarniecki, Marcin Grzybek czy Tomasz Rok.

Kolejnym sprawdzianem umiejętności były zawody, które odbyły się 22 września. W sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubaniu przeprowadzony został I Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny do Mistrzostw Polski w Tenisie Stołowym. Zawody swym zasięgiem obejmowały takie miejscowości jak: Jelenia Góra, Wleń, Ogorzelec, Bogatynia, Zgorzelec i Lubań. Jak



się okazało większość tych miejscowości nie przysłała swoich reprezentacji. W turnieju wzięły udział tylko dwa zespoły z Wlenia, Bogatyni i Lubania.

Zła sytuacja finansowa sprawia, że na zawody jeżdżą tylko te kluby, których zawodnicy mają jakieś szanse - wyjaśnia trener "Pogoni" Wleń Bronisław Owoc. - My liczymy na dobre wyniki i przyjechalibyśmy. A jak będzie - zobaczymy.

"Pogoń" to klub grający w III lidze już od trzech lat. W poprzednim sezonie lokował się na VIII pozycji, natomiast w lidze wojewódzkiej na VI.

O prawo startu w Strefowym Turnieju w Dzonkowie, będącym tzw. półfinałem Mistrzostw Polski, walczyło 17 zawodników. W kategorii "kadet" zwyciężyli: Róża Śpiewak - "Pogoń" Wleń i Piotr Bereziuk - "Kwisa" Lubań, natomiast w grupie "juniorów": Marcin Ziobron - Bogatynia. Sędzią głównym zawodów z ramienia Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Jeleniej Górze był Krzysztof Struczyk, który czuwał nad sprawnym przebiegiem turnieju.

Tekst i zdjęcia Kazimierz Kiljan

sekcji w naszym mieście. Treningi odbywają się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 6 w Lubaniu, a zajęcia z adeptami tej sztuki walk wschodnich prowadzi sam Mistrz Europy - Mariusz Sulima. Szkolenie ma miejsce w każdy wtorek i czwartek w godz. 17.00-18.30. Warto spróbować, mistrz naszego kontynentu posiada duży zasób wiedzy i sportowych umiejętności.

DZ



Taekwon-do

Taekwon-do - koreański narodowy sport - jest drogą do doskonalenia sztuki walki rękami i nogami. Dzieli się na: tul (form), czyli prezentowanie technik walk i ich pozorowanie, matsogi, czyli bezpośredni pojedynek dwóch przeciwników. W tej drugiej postaci mieszczą się także demonstracje związane z rozbijaniem i łamaniem twardych przedmiotów jak deski, dachówki, cegły. W Polsce ta dyscyplina znana jest od 1970 roku. Dolny Śląsk posiada wiele znanych i dobrych ośrodków, a jeden z nich znajduje się w Bolesławcu. W dniach 13 - 15 września 1996r. w szkockiej miejscowości Glenrothes odbyły się Otwarte Mistrzostwa Europy w Taekwon - do. Obok reprezentacji naszego kontynentu wystartowały zespoły USA, Kanady i Indii. Rywalizowało ponad 290 zawodników i zawodniczek z 27 krajów. Zawody zakończyły się sukcesem 35 - osobowej reprezentacji Polski, która wywalczyła 13 medali (3 złote, 4 srebrne i 6 brązowych). Największy sukces odniósł Mariusz Sulma z Bolesławca, który w wadze do 54 kg wywalczył złoty medal, zdobywając jednocześnie tytuł Mistrza Europy. Inny zawodnik, założyciel bolesławieckiego Klubu Taekwon-do i jego trener Krzysztof Brzymowski, w wadze 80 kg uplasował się na miejscu trzecim (obaj na zdjęciu). Zapewne większość czytelników zapyta - co ma z tym wspólnego Lubań? Otóż to, że lubańska młodzież ma szansę zaistnieć w tej dyscyplinie. Bolesławiecki Klub Taekwon-do prowadzi nabór i zajęcia z młodzieżą w wieku od 10 lat w tworzonej

PIŁKA NOŻNA

Kto dotrzyma kroku?

Po ostatniej kolejce rozgrywek z 1 października br. zaczyna się klarować sytuacja w tabeli ligi okręgowej. Zdecydowanie lideruje "Olsza" Olszyna, która ma już 30 punktów i o 8 wyprzedza następną drużynę. Na czwartej pozycji jest "Bazalt" Sulików (17 pkt.), na 8 - "Włóknarz" Leśna (14 pkt.), na 10 - "Gryf" Gryfów (12 pkt.), na 13 - "Łużyce" Lubań (11 pkt.) i na 16 - "Chrobry" Nowogrodziec (5 pkt.).

Nasze drużyny zajmują więc wszystkie możliwe pozycje. Jedne bardzo mile zaskoczyły kibiców - "Olsza" i "Bazalt", inne - "Chrobry", a zwłaszcza "Łużyce", zdecydowanie rozczarowują. Nie pierwszy to raz, jeżeli chodzi o lubański zespół.

Wyniki z 1 października:

Olimpia - Olsza 1:4,
Bazalt - Czarni 1:4,
Chrobry - Łużyce 1:1,
Orzeł - Gryf 1:1,
Iskra - Włóknarz 2:2.

rf

Przygraniczne potyczki

18 września br. odbył się w Miłoszowie towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy miejscowym LZS-em, a "kombinowaną" drużyną z Czech, w której grali m.in. celnicy z przejścia granicznego. Pojedynek był bardzo wyrównany i zacięty, jednak ostatnie słowo należało do naszych piłkarzy. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:2.

tor

SIATKÓWKA

Czas na siatkówkę

Jak już informowaliśmy, szkoleniowcy piłki siatkowej MKS-u Lubań Ryszard i Krzysztof Leszczyński przenieśli się z Lubania do Sosnowca i zostali zatrudnieni w Szkole Mistrzostwa Sportowego, specjalizującej się w piłce siatkowej dziewcząt. Odeszły również do SMS młode utalentowane zawodniczki - Karolina Zając, Ewa Wiertel, Katarzyna Liszczyńska i Kamila Biedziuk. Dwie inne siatkarki z podstawowego składu opuściły Lubań i grają - Marta Sawicz w Gaudi Trzebnica, a Barbara Efimienko w Kolejarzu Katowice. Mimo tak znacznych ubytków kadrowych Międzyszkolny Klub Sportowy o profilu siatkówki dziewcząt kontynuuje pracę z młodzieżą. Zajęcia prowadzi brat Krzysztofa - Bogusław Leszczyński. Lubańskie zawodniczki będą rywalizowały w klasie międzywojewódzkiej oraz juniorkach młodszych i młodzieżkach. Podstawową kadre tych drużyn stanowią: Mariola Barszcz, Agnieszka Chojnacka, Iwona Sobotiak, Katarzyna Leszczyńska, Ewelina Zimowicz, Dajana Esenwa, Kamila Szmyrska, Joanna Kołodziej, Edyta Ostojka, Małgorzata Paluszkiwicz, Karolina Szkoła, Anna Barszcz, Magdalena Górską, Katarzyna Antkowiak, Izabela Ociesa, Kamila Sawicka, Joanna Wamposzyc, Małgorzata Michalewska. Dziewczęta przygotowały się do nowego sezonu rozgrywkowego podczas 14-dniowego tzw. obozu dochodzeniowego w Lubaniu. Terminarz rozgrywek I-szej rundy w klasie międzywojewódzkiej: 6.10.96r. Rokita II Brzeg Dolny - MKS Lubań, 12.10.96r. MKS Lubań - Echo OSiR Twardogóra, 19.10.96r. Polonia II Świdnica - MKS, 09.11.96r. MKS Lubań - Gaudia II Trzebnica, 16.11.96r. MOS Wrocław - MKS, 23.11.96r. Sudety Kamienna Góra - MKS, 30.11.96r. MKS - Oława Oława. Jak widać z terminarza pierwszy mecz w Lubaniu rozegrany zostanie z zespołem Twardogóry w sobotę 12 października. Lubańskie siatkarki wszystkie spotkania będą rozgrywać w hali sportowej Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej przy ulicy Słowackiego. Zarząd Klubu zdecydował, że wstęp na mecze jest bezpłatny.

DZ

Poza olimpiadą?

Nie jest to pomyślna wiadomość dla dynamicznie rozwijającej się sekcji kajakarstwa górskiego z klubu Włóknarz Leśna. Dla uprawiania tej widowiskowej ale i trudnej dyscypliny sportowej potrzeba silnej motywacji, którą może stwarzać m.in. perspektywa startu na olimpiadzie. Tymczasem organizatorzy igrzysk w Sydney postanowili, że w ich programie nie będzie tej konkurencji. Czy protest środowisk sportowych coś tu zmieni - zobaczymy.

rys

